

EUROBAROMETR 72

OPINIA PUBLICZNA W UNII EUROPEJSKIEJ

JESIEŃ 2009

RAPORT KRAJOWY

POLSKA

Badanie zamówione i koordynowane przez Dyрекcję Generalną ds. Komunikacji Społecznej Komisji Europejskiej.

Raport opracowany dla Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce.

Niniejszy dokument nie prezentuje punktu widzenia Komisji Europejskiej. Interpretacje i opinie przedstawione w raporcie są wyłącznie opiniami autora.

WSTĘP	5
1. OPINIA PUBLICZNA W POLSCE: KONTEKST	6
1.1 Zadowolenie z życia	6
1.2 Ocena biegu spraw w Polsce i w Unii Europejskiej	8
1.3 Ocena sytuacji polskiej gospodarki i rynku pracy	11
1.4 Opinie na temat perspektyw życia w Polsce i na emigracji	13
1.5 Przewidywania dotyczące sytuacji w Polsce	16
1.6 Zaufanie do instytucji krajowych	19
1.7 Problemy najważniejsze dla Polski	21
2. POLSKA W UNII EUROPEJSKIEJ	24
2.1 Poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej	24
2.2 Ocena korzyści i wpływu członkostwa	26
2.3 Ocena zmian siły nabywczej gospodarstwa domowego w ostatnich 5 latach	28
2.4 Opinie na temat uwzględnienia interesów Polski w Unii Europejskiej	30
2.5 Właściwy szczebel do podejmowania decyzji w różnych obszarach	32
2.6 Opinie na temat skuteczności waluty euro w walce z kryzysem	34
3. EUROPEJCZYCY I UNIA EUROPEJSKA	36
3.1 Wizerunek Unii Europejskiej	36
3.2 Zrozumienie zasad działania Unii Europejskiej	40
3.3 Zaufanie do Unii Europejskiej	41
3.4 Znajomość i zaufanie do instytucji europejskich	43
3.5 Ocena funkcjonowania demokracji w Polsce i w Unii Europejskiej	48
3.6 Wartości Europejczyków i Unii Europejskiej	50
4. UNIA EUROPEJSKA WOBEC WYZWAŃ KRYZYSU	52
4.1 Przewidywania dotyczące wpływu kryzysu gospodarczego na rynek pracy	52
4.2 Ocena potencjalnej skuteczności wybranych podmiotów w walce z kryzysem gospodarczym	54
4.3 Opinie na temat siły europejskiej gospodarki	57
4.4 Opinie na temat skuteczności waluty euro w walce z kryzysem	58
4.5 Opinie na temat możliwości wsparcia przez Unię Europejską ludzi w przezwyciężeniu skutków kryzysu finansowego i gospodarczego	59
4.6 Opinie na temat sposobów poprawy wyników gospodarki europejskiej	62
5. DALSZA INTEGRACJA EUROPEJSKA	65
5.1 Poparcie dla Europejskiej Unii Monetarnej	65
5.2 Poparcie dla dalszego rozszerzenia Unii Europejskiej	67
5.3 Poparcie dla idei zróżnicowanego tempa integracji europejskiej	69
5.4 Oczekiwania wobec integracji europejskiej w najbliższych latach	70
5.5 Sprawy najważniejsze dla Unii Europejskiej w nadchodzących latach	72

5.6	Opinie na temat budowania Europy	73
5.7	Oczekiwania wobec ochrony praw obywatelskich w Unii Europejskiej	74
5.8	Oczekiwania wobec polityki zagranicznej Unii Europejskiej	76
5.9	Przewidywania dotyczące przyszłości Unii Europejskiej	79
PODSUMOWANIE		80
METODOLOGIA		82
KWESTIONARIUSZ		84

Dla Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce raport opracował TNS OBOP.

WSTĘP

W poniższym raporcie zaprezentowane zostały najnowsze wyniki badania Eurobarometru, przeprowadzonego na zlecenie Komisji Europejskiej przez konsorcjum TNS Opinion & Social, stworzone przez Taylor Nelson Sofres i EOS Gallup Europe. Badanie realizowano w Polsce w dniach od 30 października do 15 listopada 2009 r., na reprezentatywnej próbie 1000 osób w wieku 15 i więcej lat, metodą wywiadu bezpośredniego w domu respondenta.

Eurobarometr jest badaniem prowadzonym cyklicznie – raz na 6 miesięcy – we wszystkich państwach Unii Europejskiej oraz w krajach kandydujących: Turcji, Chorwacji i Bułgarii, Republiki Macedonii, a także na terytorium Cypru Północnego. Jego wyniki publikowane są w postaci ogólnodostępnych raportów.

Raport składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym został nakreślony ogólny kontekst opinii publicznej w Polsce – omówiono tematy takie jak poczucie zadowolenia z życia, ocena sytuacji w kraju i Unii Europejskiej, ocena stanu polskiej gospodarki i rynku pracy, opinie o perspektywach życia w Polsce, a także zaufanie do instytucji krajowych.

Rozdział drugi omawia stanowisko badanych w kwestii członkostwa Polski w strukturach unijnych, jej wpływu na sprawy UE oraz uwzględniania interesów naszego kraju w Unii. Następnie opisano wizerunek Unii Europejskiej w Polsce, poziom zaufania do niej, zrozumienie zasad jej działania, ocenę funkcjonowania demokracji w Polsce i we Wspólnocie oraz wartości najważniejsze dla Europejczyków i Unii. Czwarty rozdział poświęcony został kryzysowi gospodarczemu i jego wpływowi na rynek pracy, przeciwdziałaniu efektom kryzysu, w tym również ocenie skuteczności waluty euro w walce z kryzysem. Ostatni rozdział skupia się na przyszłości Unii Europejskiej, czyli na poparciu dla dalszego rozszerzenia UE, oczekiwaniach wobec integracji w najbliższych latach, sprawach najważniejszych dla Wspólnoty w bliskiej przyszłości oraz kształcie przyszłej polityki europejskiej w dziedzinie ochrony praw obywatelskich i polityki zagranicznej.

Wpływ na kształtowanie się poszczególnych odpowiedzi w badaniu mogą mieć takie sprawy jak wybór polskiego kandydata na stanowisko Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, a także umiarkowany przebieg kryzysu gospodarczego w Polsce w porównaniu z innymi krajami należącymi do Wspólnoty.

W analizach, wszędzie tam, gdzie występowały istotne różnice pomiędzy grupami respondentów, uwzględniono zróżnicowanie społeczno-demograficzne respondentów ze względu na wiek, wykształcenie i miejsce zamieszkania. Wyniki Eurobarometru zanalizowane zostały w podziale na cztery grupy wiekowe: 15-24 lata, 25-39 lat, 40-54 lata oraz 55 i więcej lat. W przypadku analizy części pytań brano również pod uwagę poglądy polityczne respondentów, region zamieszkania oraz odpowiedzi udzielane na inne pytania. Regiony zamieszkania zostały podzielone na sześć kategorii stosowanych przez GUS: centralny – obejmujący województwo łódzkie i mazowieckie, południowy – małopolskie i śląskie, wschodni – lubelskie, podkarpackie, podlaskie i świętokrzyskie, północno-zachodni – lubuskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie, południowo-zachodni – dolnośląskie i opolskie oraz północny – kujawsko-pomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie.

Wykształcenie jest w tym badaniu mierzone wiekiem zakończenia nauki i podzielone na kategorie: 15 lat lub mniej, od 16 do 19 lat oraz 20 lat i więcej. Dla uproszczenia w raporcie przyjęto, że osoby, które zakończyły naukę w wieku 15 lub mniej lat, mają wykształcenie podstawowe, natomiast osoby, które uczyły się do 20 roku życia lub dłużej, posiadają wykształcenie wyższe. Zawsze, gdy w raporcie mowa jest o średniej europejskiej, chodzi o średnią dla 27 państw członkowskich Unii Europejskiej.

Jeśli na ilustrujących tekst wykresach odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100, oznacza to, że pominięte zostały odpowiedzi „nie wiem” i „trudno powiedzieć”.

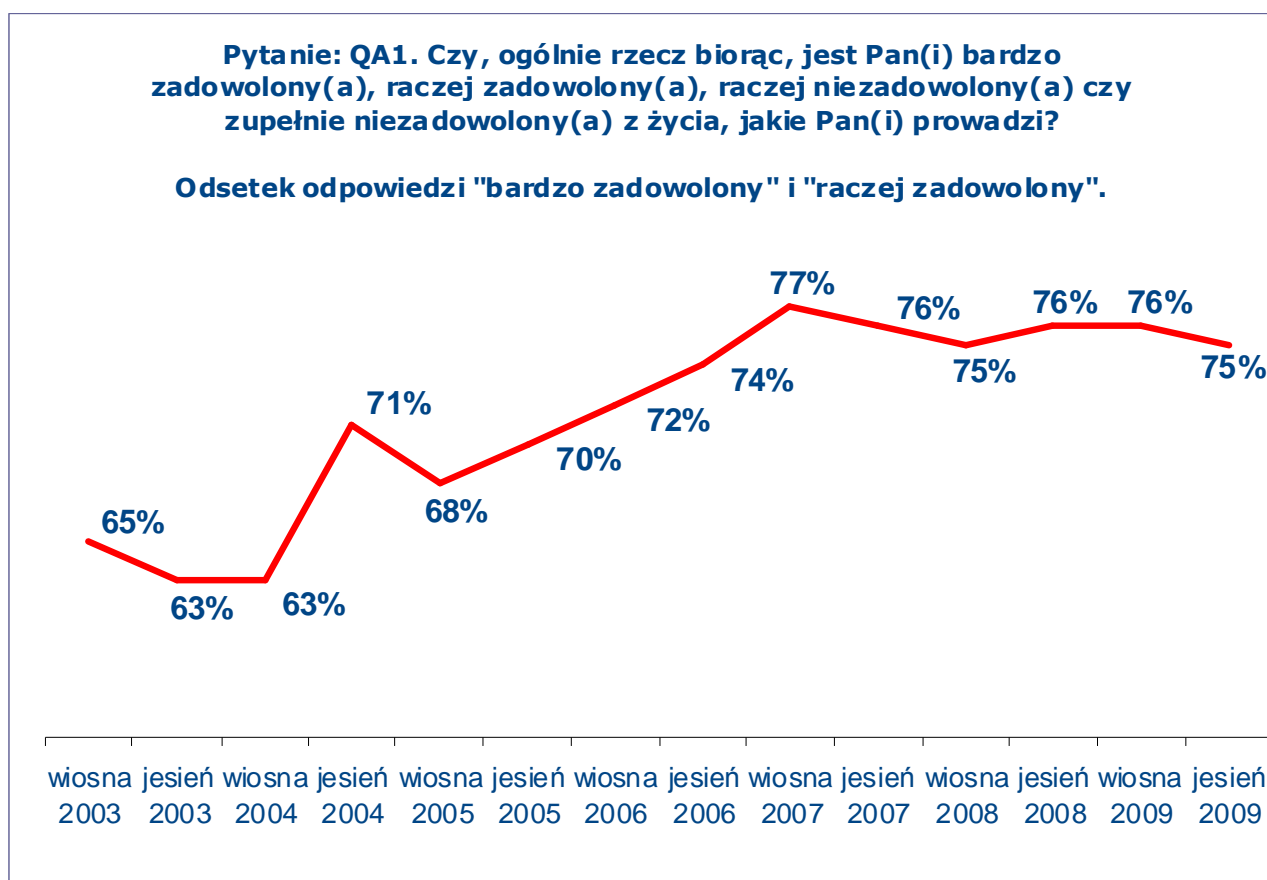
1. OPINIA PUBLICZNA W POLSCE: KONTEKST

1.1 Zadowolenie z życia

- Zadowolenie z życia deklaruje trzy czwarte Polaków.

Większość Polaków (75%) jest zadowolona z życia, jakie prowadzi, z czego 12% to osoby bardzo zadowolone, podczas gdy 63% jest raczej usatysfakcjonowane swoim życiem. Niezadowolenie z własnego życia odczuwa co czwarty Polak (24%). Zdecydowanie niezadowolone z życia jest 6% społeczeństwa, a 18% twierdzi, że jest nim raczej nieusatysfakcjonowane.

Od dwóch lat odsetek Polaków zadowolonych z życia prawie się nie zmienia (wahania od 77% do 75%).



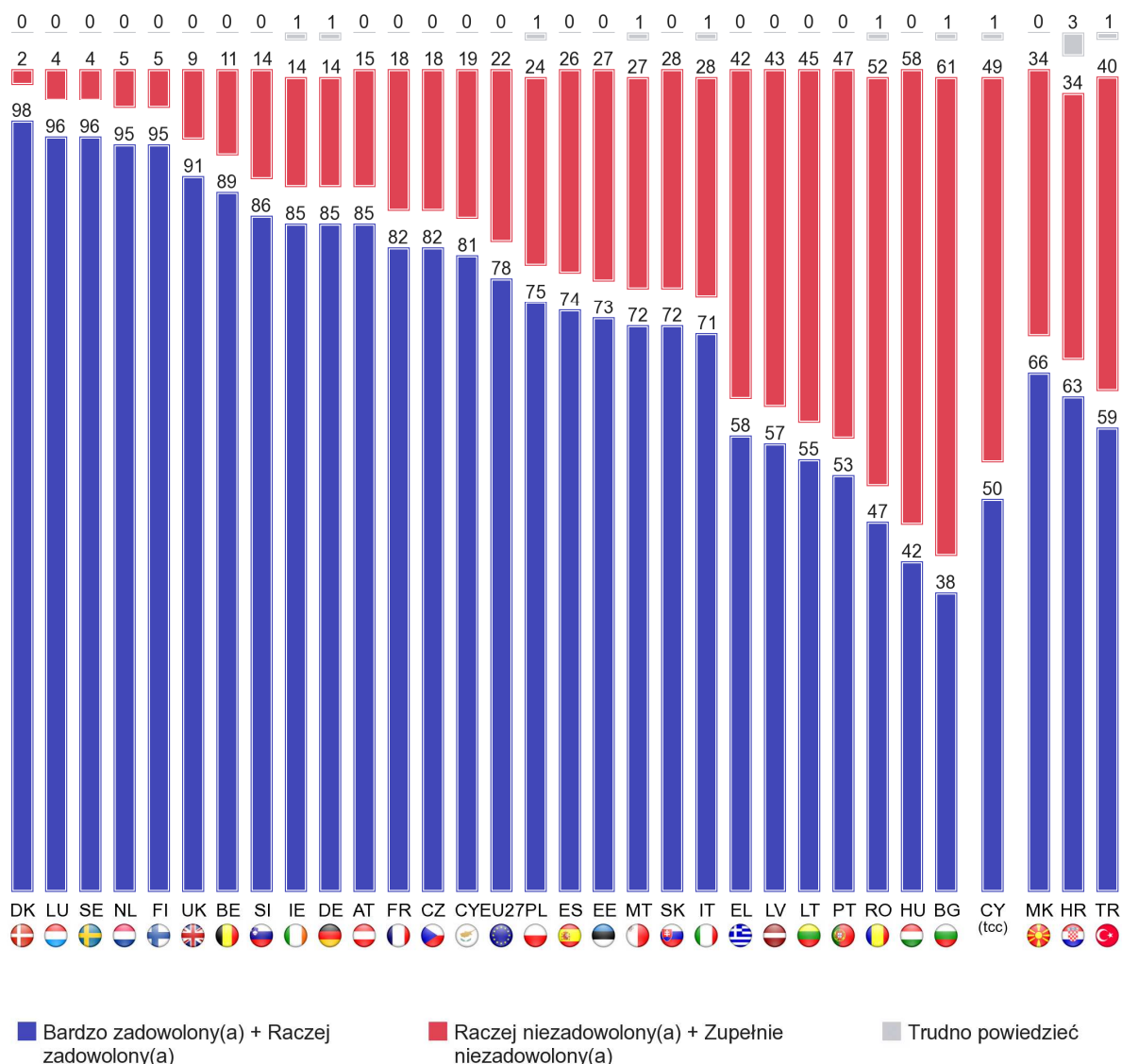
Dużemu zadowoleniu z życia sprzyja młody wiek i wyższe wykształcenie. Im respondenci są młodszy, tym częściej deklarują satysfakcję z własnego życia – od 91% wśród najmłodszych badanych do 64% wśród osób w wieku 55 lat i starszych. Jeśli chodzi o poziom wykształcenia, to zadowoleni z życia dominują wśród uczniów i studentów (97%) oraz osób z wyższym (83%) i średnim (70%) wykształceniem. Ponadto zadowolenie z życia często deklarują osoby na kierowniczych stanowiskach (94%) oraz pracownicy biurowi (86%). Mieszkańcy miast (dużych – 78% oraz średnich i małych – 77%) częściej odczuwają zadowolenie z życia niż mieszkańcy wsi (70%), a największy odsetek usatysfakcjonowanych życiem mieszka w regionie północnym (83%) i północno-zachodnim (77%). Biorąc pod uwagę liczbę osób mieszkających w gospodarstwie domowym, to najczęściej zadowoleni z życia są badani, w domach których mieszka cztery lub więcej osób (80%). Najmniej optymistycznie oceniających swoje życie jest pośród osób żyjących samotnie (65%).

Postrzeganie swojej pozycji społecznej jako niskiej idzie w parze z niezadowoleniem z życia – czterech na dziesięciu Polaków oceniających swoją pozycję społeczną jako niską negatywnie

ocenia swoje życie. Częściej niż przeciętnie niezadowolone z życia deklarują również najstarsi badani (34%), osoby z wykształceniem podstawowym (35%) oraz mieszkańcy wsi (28%). Częściej niż w innych częściach kraju niezadowolone z życia odczuwają badani mieszkający w regionie centralnym (28%), wschodnim (27%) i południowym (26%). Wśród bezrobotnych prawie połowa (48%) negatywnie ocenia swoje życie, podobnie jak jedna trzecia emerytów (34%).

Poziom zadowolenia Polaków z życia (75%) nie odbiega znacząco od średniej europejskiej (78%).

QA1. Czy, ogólnie rzecz biorąc, jest Pan(i) bardzo zadowolony(a), raczej zadowolony(a), raczej niezadowolony(a) czy zupełnie niezadowolony(a) z życia, jakie Pan(i) prowadzi?



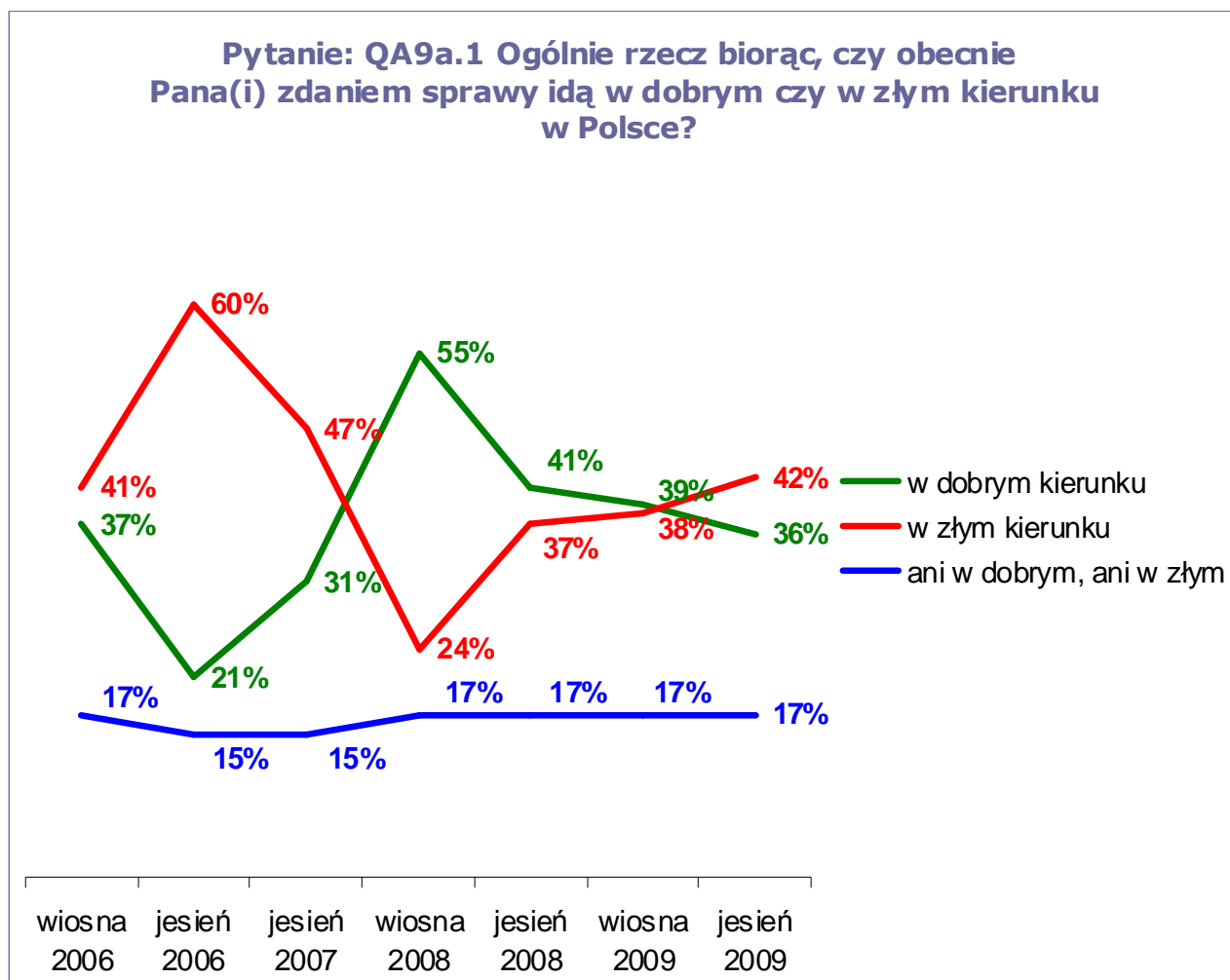
Najbardziej zadowoleni z życia są mieszkańcy krajów skandynawskich, a także krajów Beneluksu – Dania 98%, Szwecja 96%, Finlandia 95%, Luksemburg 96% oraz Holandia 95%. Natomiast kraje, w których ponad połowa obywateli jest niezadowolona z życia, to Bułgaria (61%), Węgry (58%) i Rumunia (52%).

1.2 Ocena biegu spraw w Polsce i w Unii Europejskiej

- Polacy gorzej oceniają kierunek biegu spraw w Polsce niż w Unii Europejskiej.

Negatywne opinie dotyczące kierunku biegu spraw w kraju są obecnie wśród Polaków częstsze od opinii optymistycznych. Ostatni raz podobna sytuacja miała miejsce dwa lata temu. W najnowszym badaniu tylko nieco ponad jedna trzecia respondentów (36%) okazała się zadowolona z biegu spraw w Polsce, podczas gdy czterech na dziesięciu Polaków (42%) podchodzi do tej sprawy pesymistycznie. Za to odsetek osób twierdzących, że sprawy w Polsce nie idą ani w dobrym, ani w złym kierunku, utrzymuje się na niezmiennym od kilku lat poziomie 17%.

Przez ostatnie półtora roku zadowolenie z kierunku biegu spraw w Polsce spadło o 19 punktów procentowych (z 55% do 36%).



Polacy są tym częściej zadowoleni z kierunku biegu spraw w kraju, im:

- są młodszy (od 27% wśród osób w wieku 55 i więcej lat do 45% wśród ankietowanych w wieku od 15 do 24 lat);
- są lepiej wykształceni (od 24% wśród respondentów z wykształceniem podstawowym do 45% wśród osób, które ukończyły wyższe uczelnie i 55% wśród osób nadal uczących się);
- mieszkają w większej miejscowości (od 30% wśród mieszkańców wsi do 42% wśród mieszkańców dużych miast).

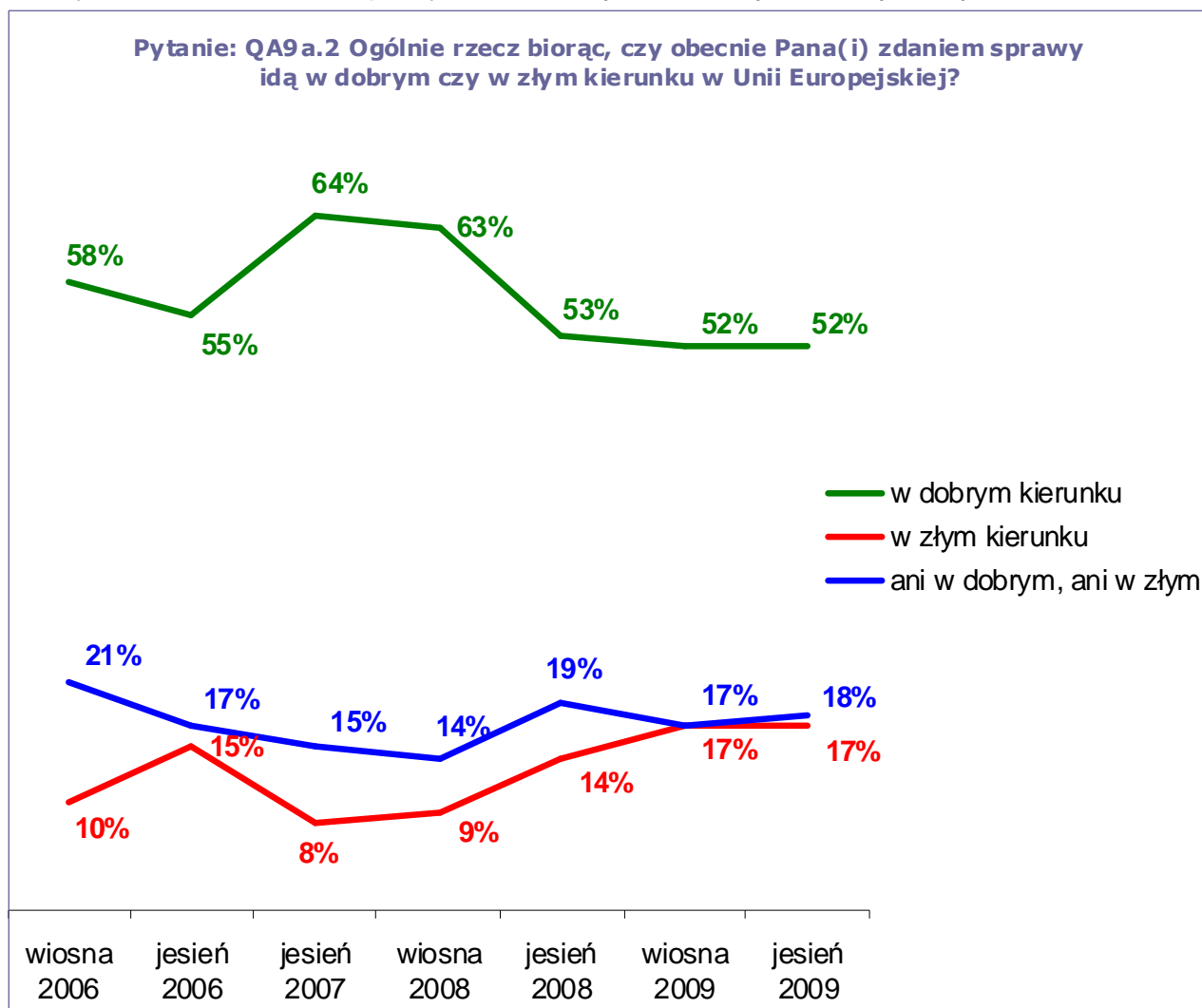
Najbardziej optymistycznie na kierunek biegu spraw w Polsce patrzą osoby zajmujące kierownicze stanowiska (56%), uczniowie i studenci (55%), zwolennicy poglądów lewicowych (43%) i centrowych (40%), a także mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (47%) i północnego (44%). Ponadto o kierunku biegu spraw w kraju pozytywnie wypowiadają się osoby zadowolone z własnego życia (42%) oraz darzące zaufaniem Unię Europejską (50%).

Negatywnie kierunek rozwoju spraw w Polsce oceniają częściej niż przeciętnie emeryci i bezrobotni (po 50%), prywatni przedsiębiorcy (47%), mieszkańcy regionu południowego (52%) i wschodniego (47%), a także przeciwnicy członkostwa Polski w UE (74%).

W porównaniu do średniej unijnej Polacy są bardziej optymistycznie nastawieni do kierunku biegu spraw w swoim kraju (średnia dla UE to 30%, a dla Polski 36%), jednak nadal daleko nam do takich krajów jak Luksemburg (57% zadowolonych), Szwecja (53%) i Finlandia (46%). Skrajnie negatywnie rozwój spraw w swoim kraju oceniają Łotysze (79% niezadowolonych), Litwini (77%) i Węgrzy (75%).

- Podobnie jak pół roku temu, jesteśmy jednym z najbardziej pozytywnie oceniających kierunek biegu spraw w UE narodów.

Opinie Polaków na temat kierunku biegu spraw w Unii Europejskiej nie zmieniły się znacząco w porównaniu z poprzednim badaniem. Podobnie jak pół roku temu, co drugi Polak (52%) jest zdania, że sprawy w Unii Europejskiej idą w dobrym kierunku. Przeciwną opinię wyraża 17% badanych, a 18% uważa, że sprawy w UE nie idą ani w dobrą, ani w złą stronę.



Wysokie wykształcenie i młody wiek sprzyjają pozytywnej ocenie kierunku biegu spraw w Polsce. Wśród osób w wieku od 15 do 24 lat 71% optymistycznie patrzy na rozwój sytuacji w kraju, wśród studentów – 72%, a wśród osób z wykształceniem wyższym – 62%. Podobny pogląd częściej niż przeciętnie podzielają mieszkańcy dużych miast (62%), pracownicy biurowi (66%), osoby na kierowniczych stanowiskach (64%) oraz mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (67%).

Pozytywna ocena kierunku biegu spraw w UE zwykle idzie w parze z takim samym postrzeganiem rozwoju sytuacji w kraju. 89% osób charakteryzujących się optymistycznym podejściem do kierunku, w jakim zmierzają sprawy w Polsce, ma podobne stanowisko w kwestii Unii Europejskiej. Zwolennikami negatywnej wizji obrotu wydarzeń w UE są przeważnie osoby z wykształceniem podstawowym (27%), mieszkańcy wsi (23%) i regionu wschodniego (26%), gospodynie domowe (24%) oraz badani określający swoje poglądy jako prawicowe (24%).

O tym, że sprawy w Unii nie idą ani w dobrą, ani w złą stronę, mówią przede wszystkim respondenci w wieku 55 lat i starsi (23%), osoby mieszkające samotnie (23%), emeryci (25%) oraz mieszkańcy północno-zachodniej Polski (24%).

W porównaniu do średniej dla krajów UE (40%), Polacy bardziej optymistycznie (52%) oceniają kierunek, w jakim idą sprawy w Unii – Polska znajduje się pod tym względem na trzecim miejscu wśród krajów Wspólnoty. Zdecydowanymi optymistami okazują się również być Bułgarzy (65%), Estończycy (57%) i Rumuni (52%). Pesymistycznie o biegu spraw w UE najczęściej wypowiadają się mieszkańcy Francji (44%), Austrii (41%) i Wielkiej Brytanii (37%). Z kolei Węgrzy (33%), Maltańczycy i Holendrzy (po 30%) częściej niż przeciętni Europejczycy są zdania, że sprawy w UE nie idą ani w dobrym, ani w złym kierunku.

1.3 Ocena sytuacji polskiej gospodarki i rynku pracy

- Co trzeci Polak (34%) dobrze ocenia sytuację polskiej gospodarki.

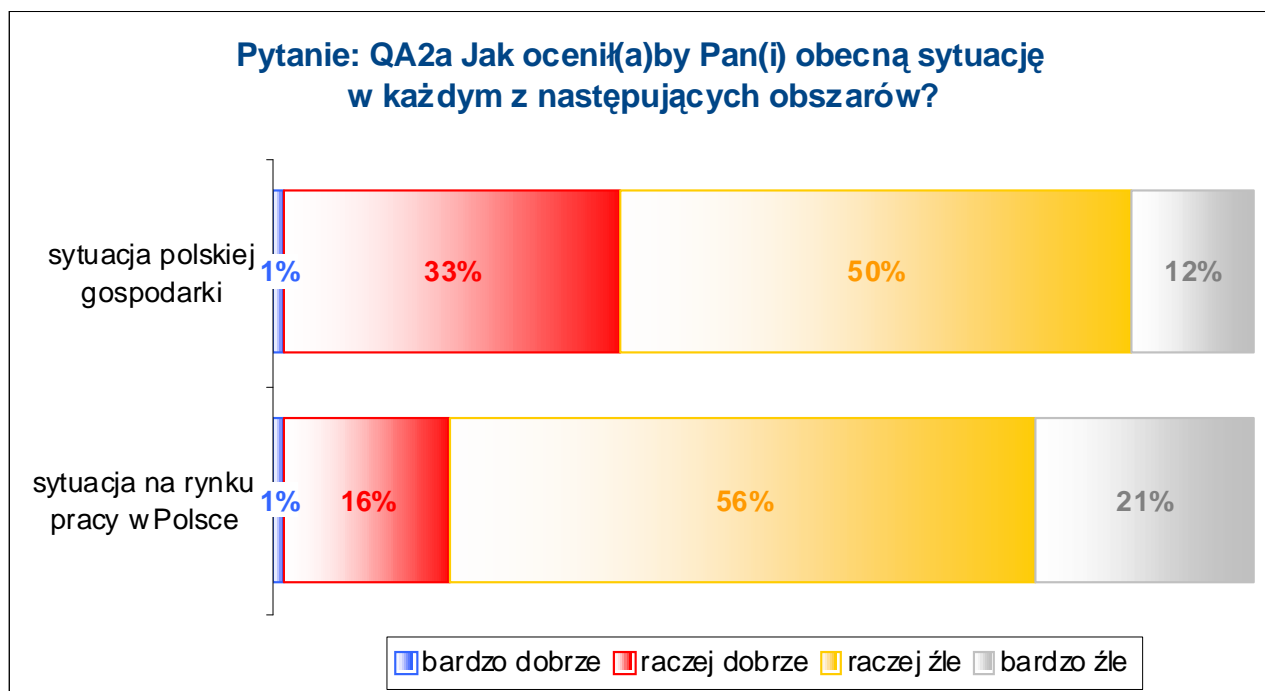
Jedna trzecia Polaków (34%) dobrze ocenia stan krajowej gospodarki, jednak tylko 1% ocenia go bardzo dobrze. Przeciwnego zdania jest prawie dwóch na trzech badanych (62%), przy czym połowa Polaków (50%) postrzega sytuację polskiej gospodarki jako raczej złą, a jedynie 12% jako bardzo złą.

Mimo że wśród Polaków przeważają odpowiedzi negatywne, to i tak oceniamy swoją gospodarkę lepiej niż ogół mieszkańców Unii Europejskiej. O dobrej sytuacji gospodarki własnego kraju mówi średnio 23%, a o złej trzy czwarte (75%) obywateli Wspólnoty.

W tym przypadku powtarza się prawidłowość, że młody wiek i wysokie wykształcenie sprzyjają optymizmowi: najlepiej stan polskiej gospodarki oceniają ludzie młodzi (15-24 lat – 50% oraz 25-39 lat – 42%), a także osoby, które nadal studiują (62%) bądź ukończyły wyższe uczelnie (42%). Pozytywnie na gospodarkę patrzą również menedżerowie (57%) i pracownicy biurowi (41%), mieszkańcy dużych miast (41%), regionu północnego (41%) i centralnego (37%) oraz badani o centrowych poglądach politycznych (40%).

Niezadowolone ze stanu gospodarki krajowej są natomiast osoby w wieku 55 lat i starsze (71%), badani, którzy zakończyli edukację na szkole podstawowej (77%) lub średniej (68%), a także mieszkańcy terenów wiejskich (68%) i regionu południowego (66%). Pesymistycznie do tej kwestii podchodzą także bezrobotni i emeryci (70%) oraz prywatni przedsiębiorcy (66%). Również osoby źle oceniające sytuację gospodarczą w Europie w większości nie są zadowolone ze stanu krajowej gospodarki (91%), podobnie jak znaczna część przeciwników wprowadzenia wspólnej waluty euro (70%).

Najbardziej zadowoleni ze stanu gospodarki swojego kraju są Luksemburczycy (77%), Duńczycy (58%) i Holendrzy (54%). Skrajny pesymizm w tej sprawie prezentują Łotysze i Węgrzy (po 97% niezadowolonych) oraz Irlandczycy i Litwini (po 95%).



Jeśli chodzi o obecną sytuację na rynku pracy w kraju, to zdecydowana większość Polaków (77%) ocenia ją negatywnie, w tym co piąty badany (21%) twierdzi, że sytuacja ta jest bardzo zła. Dobrze o stanie polskiego rynku pracy wypowiada się zaledwie 17% respondentów. Jednak również w tym

wypadku jesteśmy większymi optymistami niż ogół Europejczyków, wśród których 85% nie jest zadowolonych z sytuacji na rynku pracy w swoich krajach, a tylko co ósmy (13%) dobrze ocenia obecny stan rynku pracy w swojej ojczyźnie.

- Trzech na czterech badanych (77%) negatywnie ocenia obecną sytuację na rynku pracy w Polsce, a jedna piąta (21%) twierdzi, że jest ona bardzo zła.

Częściej niż przeciętnie dobrze o sytuacji na rynku pracy w Polsce wypowiadają się osoby w wieku od 15 do 24 lat (28%), absolwenci szkół wyższych (24%), uczniowie i studenci (24%), kadra kierownicza (30%) oraz badani o poglądach centrowych (22%), a także mieszkańcy dużych miast (24%) i regionu północnego (26%).

Negatywne oceny obecnej sytuacji na rynku pracy padają najczęściej z ust osób znajdujących się w przedziale wiekowym od 40 do 54 lat (84%), badanych z wykształceniem podstawowym i średnim (po 82%), bezrobotnych (88%), osób zajmujących się domem (83%), a także mieszkańców wsi (81%) i regionów: południowo-zachodniego (83%), południowego oraz wschodniego (po 82%).

Co więcej, krytyczne podejście do sytuacji w zakresie zatrudnienia charakteryzuje również osoby negatywnie oceniające stan polskiej gospodarki (90%).

Wśród narodów dobrze oceniających sytuację pod względem zatrudnienia we własnych krajach, przodują Luksemburczycy (51%), Holendrzy (52%), Duńczycy (40%) i Austriacy (36%).

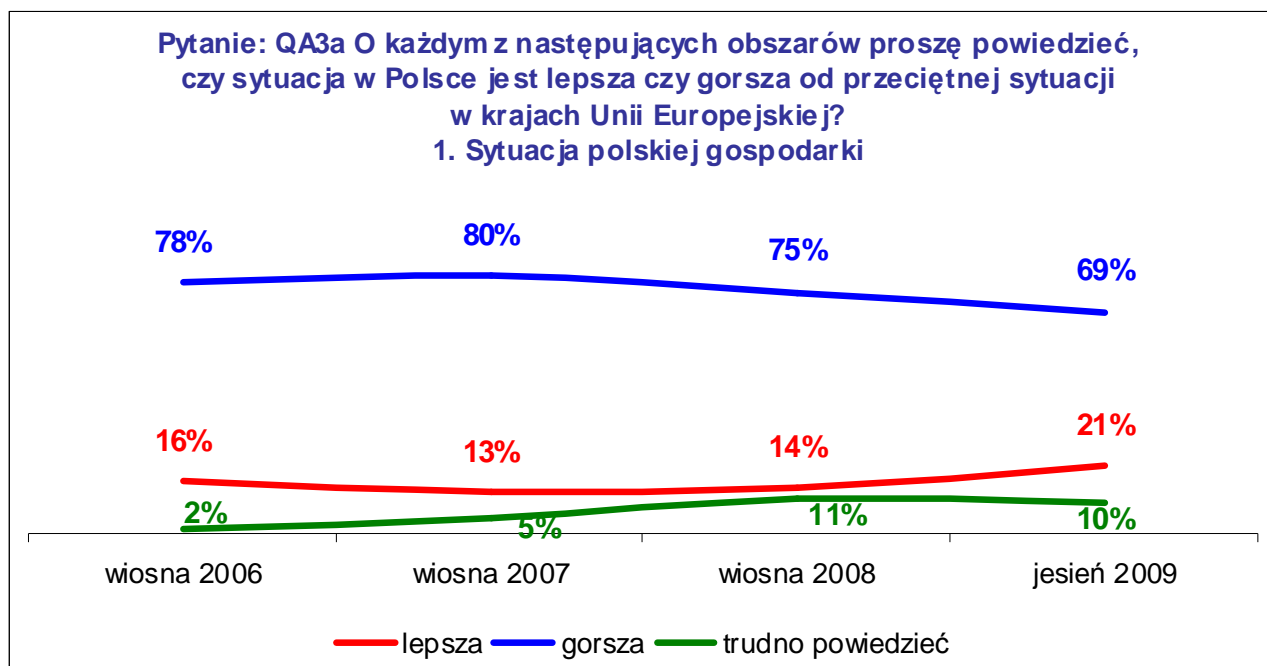
Najbardziej krytycznie do sytuacji na rynku pracy odnoszą się mieszkańcy takich krajów jak Łotwa (98%), Irlandia (97%), Węgry (96%), Portugalia i Litwa (po 95%).

1.4 Opinie na temat perspektyw życia w Polsce i na emigracji

- Siedmiu na dziesięciu Polaków (69%) uważa, że sytuacja gospodarki w naszym kraju jest gorsza niż przeciętnie w krajach Unii Europejskiej – jest to najniższy wynik od ponad trzech lat.

Większość badanych (69%) uważa, że gospodarka w Polsce jest w gorszym stanie niż przeciętnie gospodarki krajów Wspólnoty. W porównaniu z poprzednimi latami, obecny wynik jest najniższy. Co piąty Polak (21%) twierdzi, że stan naszej gospodarki jest lepszy niż pozostałych krajów Unii. Również odsetek wskazań tej odpowiedzi jest obecnie najwyższy na przestrzeni ostatnich trzech lat.

W porównaniu ze średnią unijną, Polska wypada gorzej. Przeciętnie w Europie jedna trzecia obywateli (33%) twierdzi, że sytuacja gospodarcza w ich kraju jest lepsza niż średnio w UE, a tylko co szósty (59%) jest przeciwnego zdania.



Zwolennikami poglądu, że sytuacja gospodarcza w Polsce jest lepsza niż przeciętnie w krajach UE, są częściej od innych respondenci z wyższym wykształceniem (27%), mieszkańcy dużych miast (27%) i regionu południowo-zachodniego (26%), osoby zajmujące kierownicze stanowiska (31%), pracownicy biurowi (27%) oraz badani, którzy uważają, że sytuacja polskiej gospodarki jest dobra (39%).

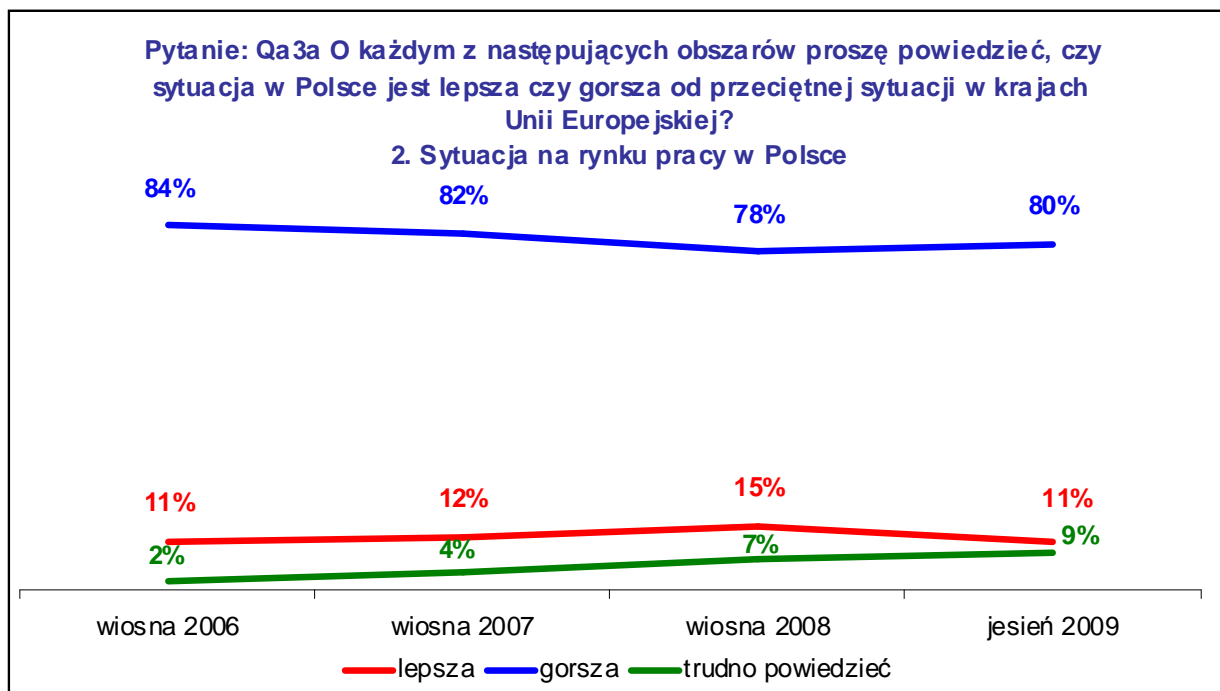
Natomiast pesymistami w tym względzie są przede wszystkim osoby, których gospodarstwo domowe liczy cztery osoby lub więcej (74%), prywatni przedsiębiorcy i robotnicy (po 73%), badani o centrowych poglądach politycznych (75%) oraz mieszkańcy regionu południowego (78%).

Narody, które uważają, że ich gospodarka jest w lepszej sytuacji niż przeciętna sytuacja w Unii Europejskiej, to głównie Luksemburczycy (94%), Duńczycy (88%), Holendrzy i Austriacy (po 80%), a także Szwedzi (79%). Odmienny pogląd na temat własnych gospodarek mają obywatele Łotwy (98% uważa, że jest w gorszej sytuacji), Węgier (96%), Litwy i Bułgarii (po 95%) oraz Grecji (94%).

- Większość Polaków (80%) źle ocenia sytuację na krajowym rynku pracy w porównaniu z przeciętną sytuacją w krajach Unii Europejskiej.

Sytuację na rynku pracy w Polsce w porównaniu z przeciętną sytuacją w Unii negatywnie postrzega czterech na pięciu badanych (80%). Odsetek ten prawie się nie zmienia od ponad trzech lat (wahania od 84% do 78%). Zaledwie co dziesiąty Polak (11%) uważa odwrotnie – że sytuacja na rynku pracy w naszym kraju jest lepsza od średniej w Europie.

Podobnie jak w przypadku postrzegania sytuacji gospodarczej, odstajemy pod tym względem od średniej dla Unii Europejskiej. Wśród obywateli Wspólnoty przeciętnie jedna czwarta (26%) ocenia sytuację na własnym rynku pracy lepiej od średniej europejskiej, a przeciwnego zdania jest dwóch na trzech badanych (66%).



Najczęściej lepiej od średniej europejskiej rodzimy rynek pracy oceniają osoby z wyższym wykształceniem (17%), menedżerowie i dyrektorzy (22%) oraz badani w wieku od 15 do 39 lat (16%), a także mieszkańcy dużych miast (15%).

Negatywnie sytuację polskiego rynku pracy w porównaniu do innych państw unijnych najczęściej postrzegają osoby w wieku od 40 do 54 lat (85%) oraz robotnicy i pracownicy biurowi (po 86%). Odpowiedzi pozostałych grup społecznych nie odbiegają znacząco od średniej krajowej.

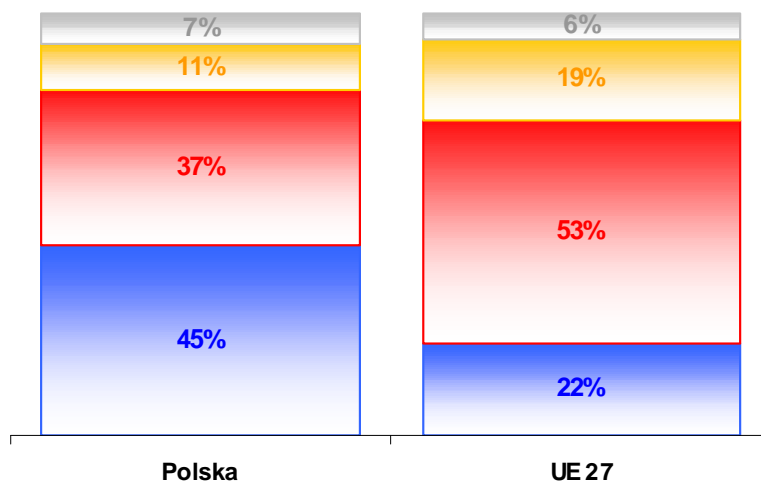
Najlepiej własny rynek pracy w porównaniu z zagranicznymi oceniają mieszkańcy Luksemburga (87%), Danii (84%), Holandii (78%) i Austrii (76%). Natomiast bardzo krytycznie sytuację zatrudnienia w swoich krajach w porównaniu do rynków pracy we Wspólnocie postrzegają przede wszystkim Łotysze (97% ocen „gorsza”), Litwini i Węgrzy (po 96%) oraz Grecy (94%).

- Blisko połowa Polaków (45%) zgadza się ze stwierdzeniem, że dzieci, które mieszkają w Polsce, miałyby lepsze życie, gdyby wyemigrowały do innego kraju.

Prawie co drugi Polak (45%) jest zdania, że dzieci, które mieszkają w Polsce, miałyby lepsze życie, gdyby wyemigrowały do innego kraju. Z tym stwierdzeniem nie zgadza się ponad jedna trzecia badanych (37%), a co dziesiąty (11%) uważa, że to zależy.

Wśród ogółu Europejczyków odpowiedzi rozkładają się odwrotnie niż w Polsce. Większość mieszkańców UE (53%) nie zgadza się ze stwierdzeniem, że na emigracji dzieciom będzie lepiej niż w ojczyźnie i tylko co piąty raczej popiera to stanowisko (22%) lub zaznacza, że to zależy (19%).

**Pytanie: QD6a Proszę powiedzieć, czy raczej się Pan(i) zgadza, czy raczej się Pan(i) nie zgadza z następującym stwierdzeniem:
Dzieci, które mieszkają w Polsce miałyby lepsze życie, gdyby wyemigrowały do innego kraju.**



■ raczej się zgadzam ■ raczej się nie zgadzam ■ to zależy ■ trudno powiedzieć

Ze stwierdzeniem „Dzieci, które mieszkają w Polsce miałyby lepsze życie, gdyby wyemigrowały do innego kraju” zgadzają się najczęściej osoby w wieku od 15 do 24 lat oraz studenci (po 51%), bezrobotni (53%), prywatni przedsiębiorcy (50%), a także mieszkańcy regionu południowego (53%) i południowo-zachodniego (52%).

Z powyższym stwierdzeniem nie zgadzają się natomiast respondenci legitymujący się wyższym wykształceniem (45%), osoby na kierowniczych stanowiskach (53%), pracownicy biurowi (48%), zwolennicy partii prawicowych (45%) oraz mieszkańcy regionu wschodniego (43%).

Opinię, że dzieciom byłoby lepiej za granicą niż w kraju, najczęściej, obok Polaków, podzielają Litwini (57%), Łotysze (45%) i Rumuni (43%). W zdecydowanej większości nie zgadzają się z tym stwierdzeniem obywatele między innymi krajów skandynawskich: Danii (92%), Finlandii (88%) i Szwecji (82%), a także Holandii (82%). „To zależy” odpowiadają częściej niż przeciętnie Włosi (30%), Niemcy, Irlandczycy i Hiszpanie (po 28%).

1.5 Przewidywania dotyczące sytuacji w Polsce

- Większość Polaków uważa, że sytuacja na rynku pracy w Polsce (41%) oraz sytuacja gospodarcza kraju (44%) nie zmienia się w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy.

Polacy wyrażają się z umiarkowanym optymizmem na temat sytuacji gospodarczej kraju podczas nadchodzących dwunastu miesięcy. Ponad jedna piąta badanych (23%) uważa, że sytuacja ta się poprawi, a niewiele więcej (27%) jest przeciwnego zdania na ten temat. Zdecydowanie największy odsetek respondentów (44%) twierdzi jednak, że stan gospodarki w Polsce nie ulegnie zmianie.

W podobny sposób kształtują się oczekiwania badanych, jeśli chodzi o przyszłość polskiego rynku pracy. Czterech na dziesięciu Polaków uważa, że przez dwanaście miesięcy nic się w tej kwestii nie zmieni (41%). Z kolei jedna trzecia badanych (33%) spodziewa się, że sytuacja na rynku pracy się pogorszy. Tylko 18% respondentów oczekuje w najbliższym roku poprawy sytuacji pod względem zatrudnienia.

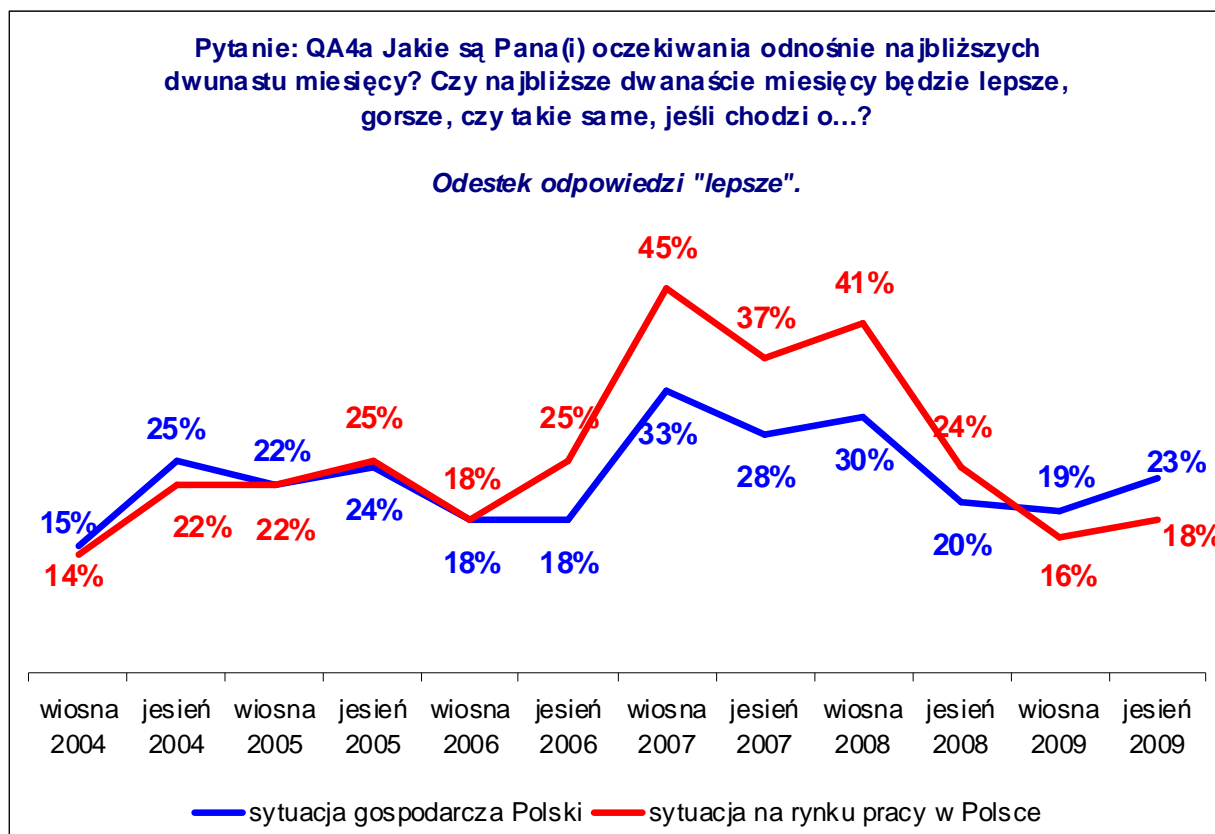


Pozytywnie na przyszłość polskiej gospodarki częściej niż przeciętnie patrzą ludzie, którzy nie ukończyli czterdziestego roku życia (od 15 do 24 lat – 36%; od 25 do 39 lat – 31%), najlepiej wykształceni (33%) i nadal studiujący (35%), mieszkańcy dużych miast (31%), regionu północnego (32%) i centralnego (28%), a także osoby zajmujące kierownicze stanowiska (45%), pracownicy biurowi (36%), gospodynie domowe (29%) oraz zwolennicy partii lewicowych (29%) i centrowych (27%).

Pogorszenia sytuacji gospodarczej w Polsce w ciągu najbliższego roku spodziewają się głównie osoby w wieku od 40 do 54 lat (31%), emeryci (32%), osoby o poglądach prawicowych (31%) i mieszkańcy regionu południowego (38%). Obawiają się tego także badani, którzy negatywnie oceniają stan europejskiej gospodarki (72%) oraz osoby pesymistycznie nastawione do przyszłości Unii Europejskiej (48%).

W ciągu najbliższych dwunastu miesięcy sytuacja gospodarcza w Polsce nie zmieni się zdaniem połowy osób w wieku 55 lat i więcej (50%), badanych z wykształceniem podstawowym (53%), mieszkańców wsi (48%) oraz regionów północno-zachodniego (51%) i wschodniego (50%). Pogląd ten podziela również duża część robotników (48%) i emerytów (50%).

Warto podkreślić, że zbliżony odsetek badanych uważa, że sytuacja gospodarcza w ciągu najbliższego roku się nie zmieni zarówno wśród osób negatywnie (45%), jak i pozytywnie (43%) oceniających obecny stan polskiej gospodarki.



W porównaniu do zeszłego półrocza wzrósł odsetek pozytywnych prognoz zarówno co do sytuacji gospodarczej Polski (od 19% do 23%), jak i sytuacji na krajowym rynku pracy (od 16% do 18%). Odsetek Polaków optymistycznie patrzących na przyszłość gospodarki i zatrudnienia jest obecnie na tym samym poziomie co przed rokiem.

Niższy niż średnio w UE jest w Polsce odsetek osób optymistycznie patrzących na przyszłość krajowej gospodarki (Polska: 23%, UE: 28%). Mniej mamy w Polsce także „gospodarczych pesymistów” (Polska: 27%, UE: 31%), a przewyższamy kraje Europy, jeśli chodzi o odsetek osób twierdzących, że stan gospodarki nie zmieni się w ciągu następnych dwunastu miesięcy (Polska: 44%, UE: 37%).

Narody najbardziej optymistycznie oceniające przyszłość gospodarek swoich krajów to Szwedzi (61%), Duńczycy (45%), Holendrzy i Brytyjczycy (po 42%). Zdecydowanie negatywnie na krajową sytuację gospodarczą w najbliższych dwunastu miesiącach patrzą Litwini (55% odpowiedzi „gorsze”), Irlandczycy (54%) oraz Cypryjczycy i Węgrzy (po 53%). Włosi, Austriacy (po 42%) oraz Portugalczycy (41%), obok Polaków, najczęściej są zdania, że stan gospodarki nie zmieni się przez najbliższy rok.

- Trzech na dziesięciu (31%) Polaków, którzy są zadowoleni z kierunku biegu spraw w kraju, uważa, że w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy sytuacja na rodzimym rynku pracy poprawi się.

- Wśród respondentów negatywnie oceniających kierunek biegu spraw w Polsce, większość (47%) twierdzi, że w ciągu roku sytuacja zatrudnienia w kraju pogorszy się.

Sytuację na rynku pracy w Polsce w perspektywie nadchodzących dwunastu miesięcy respondenci oceniają tym lepiej, im:

- są młodszy: (od 25% wśród osób w wieku 15-24 lat do 10% wśród osób w wieku 55 lat i starszych);
- zdobyli lepsze wykształcenie (od 25% wśród osób posiadających dyplom akademicki do 8% wśród osób, które zakończyły edukację na poziomie szkoły podstawowej);
- w większej miejscowości mieszkają (od 22% w dużych miastach do 14% na wsiach).

Pozytywnie o przyszłej sytuacji pod względem zatrudnienia wypowiadają się ponadto częściej niż przeciętnie osoby na kierowniczych stanowiskach (37%), pracownicy biurowi (29%), studenci (27%), zwolennicy partii lewicowych (23%) oraz mieszkańcy regionu centralnego (26%) i północnego (30%).

Krytyczne wobec szans zatrudnienia w nadchodzących miesiącach są w szczególności osoby w wieku od 40 do 54 lat (36%), z wykształceniem średnim (37%), mieszkańcy wsi (35%), osoby, których gospodarstwa domowe liczą cztery lub więcej osób (39%), gospodynie domowe (44%), bezrobotni (41%) oraz osoby o prawicowych poglądach politycznych (39%).

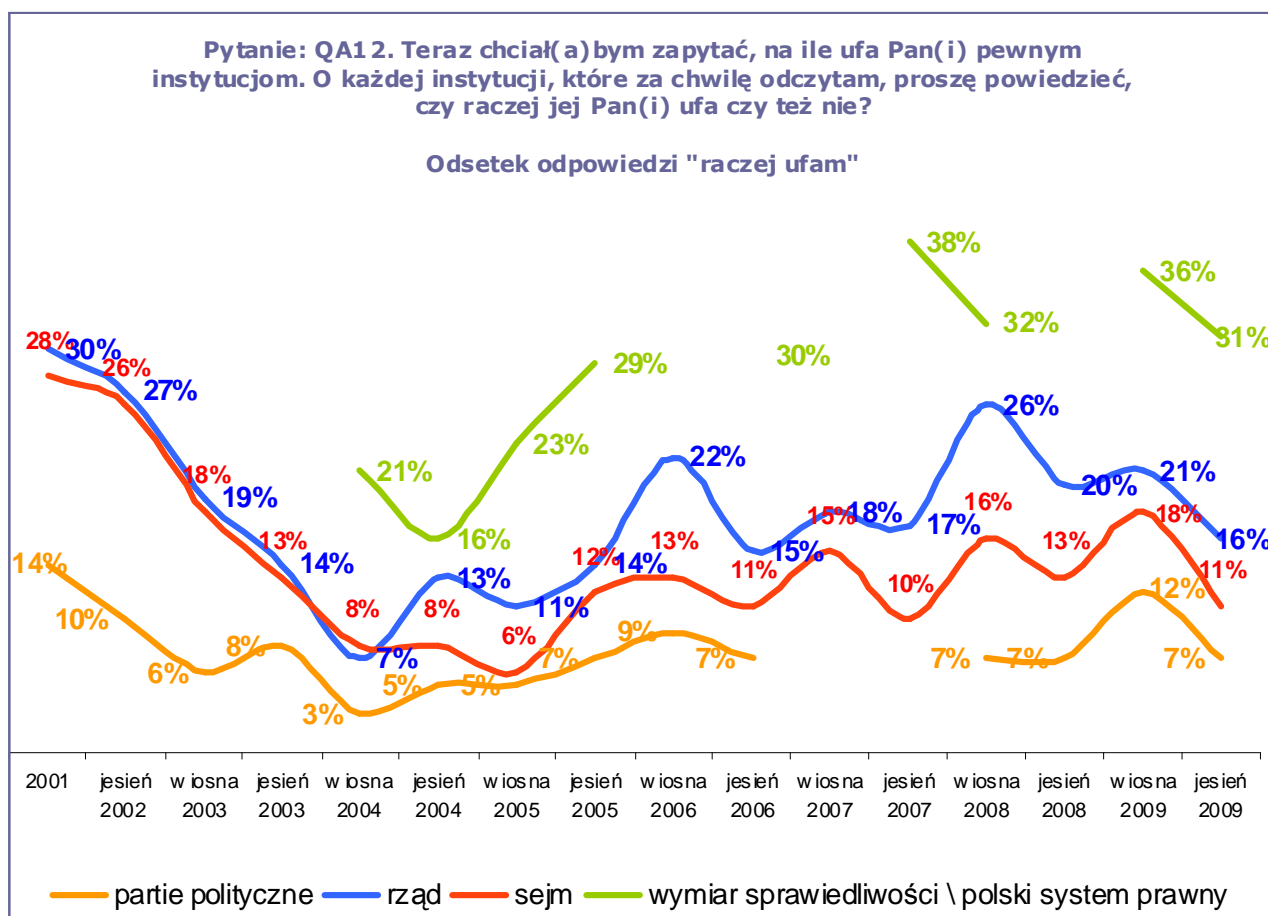
Podobnie jak w przypadku sytuacji gospodarczej, większość Polaków sądzi, że sytuacja zatrudnienia nie zmieni się w najbliższym roku – to znaczy, że szanse znalezienia i utrzymania pracy pozostaną takie same. Takie poglądy prezentują głównie osoby w wieku 55 lat i starsze (47%) oraz najmłodszy respondenci (45%), osoby z wykształceniem podstawowym (49%), mieszkańcy wsi i regionu wschodniego (po 45%), robotnicy (48%), a także osoby mieszkające samotnie (49%).

Polska, tak jak pół roku temu, przoduje wśród dwudziestu siedmiu krajów Unii, jeśli chodzi o rozpowszechnienie poglądu, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy sytuacja na rynku pracy w naszym kraju się nie zmieni. Następne w kolejności są Włochy (38%), Łotwa (37%) oraz Austria i Portugalia (po 36%), przy średniej w UE na poziomie 34% w tej kategorii odpowiedzi. Znacznie rzadziej natomiast postrzegamy przyszłość rynku pracy w kraju zarówno pozytywnie (18% przy średniej dla UE 22%), jak i negatywnie (33% przy średniej dla UE 40%). Pozytywne oczekiwania dotyczące sytuacji na rodzimym rynku pracy najczęściej mają obywatele Szwecji (47%), Danii (36%) i Wielkiej Brytanii (33%). Natomiast pogorszenia spodziewają się przede wszystkim Łotysze (63%), Irlandczycy (60%), Węgrzy (58%) oraz Cypryjczycy (57%).

1.6 Zaufanie do instytucji krajowych

- Poziom zaufania do wymiaru sprawiedliwości, rządu, parlamentu i partii politycznych w kraju obniżył się w porównaniu z wiosną tego roku.

Największym zaufaniem wśród instytucji państwowych cieszy się wymiar sprawiedliwości (31%), chociaż nie ufa mu trzech na pięciu badanych (60%). Z kolei partiom politycznym nie ufa prawie dziewięciu na dziesięciu Polaków (88%), a zaledwie co dwudziesty (7%) respondent deklaruje zaufanie do nich. Sejm i rząd również nie cieszą się wysokim zaufaniem społecznym. Sejmowi nie ufa osiem na dziesięć osób (81%), podczas gdy zaufanie do tej instytucji deklaruje co dziesiąty badany. Natomiast do rządu sceptycznie podchodzi trzech na czterech Polaków (76%), a zaufaniem darzy go 16% obywateli.



Polskiemu wymiarowi sprawiedliwości częściej niż przeciętnie ufają osoby, które nie ukończyły czterdziestego roku życia (od 15 do 24 lat – 40%, od 25 do 39 lat – 36%), absolwenci szkół wyższych (35%), studenci (44%), mieszkańcy małych i średnich miast (34%) oraz regionu wschodniego (41%) i południowo-zachodniego (37%), a także osoby na kierowniczych stanowiskach (45%) oraz zwolennicy poglądów lewicowych (45%). Z drugiej strony nieufnością wobec wymiaru sprawiedliwości charakteryzują się osoby w wieku od 40 do 54 lat (65%), pracownicy biurowi (71%) oraz mieszkańcy regionu centralnego (65%).

Zaufanie do partii politycznych najczęściej deklarują studenci (11%), badani w wieku od 15 do 24 lat, osoby zajmujące się domem i badani o centrowych poglądach politycznych (po 10%) oraz mieszkańcy regionu wschodniego (11%). Przeciwnie stanowisko prezentują najczęściej prywatni przedsiębiorcy i bezrobotni (po 90%), osoby niezadowolone ze stanu krajowej gospodarki (94%) oraz badani, którzy są zdania, że sprawy w Polsce idą w złym kierunku (95%).

Jeśli chodzi o Rząd RP, to ufają mu przede wszystkim osoby z wyższym wykształceniem (19%), menedżerowie (25%), zwolennicy partii lewicowych i centrowych (po 22%) oraz mieszkańcy regionu północnego (19%). Rządu nie darzą zaufaniem głównie osoby w wieku od 15 do 24 lat (81%), bezrobotni i pracownicy biurowi (po 82%) oraz mieszkańcy regionu południowego (81%).

W przypadku Sejmu, częściej niż przeciętnie zaufanie do tej instytucji deklarują osoby w wieku od 25 do 39 lat (15%), najlepiej wykształcone (16%), na kierowniczych stanowiskach (17%) i mieszkańcy regionu wschodniego (16%). Przeciwnie stanowisko w tej sprawie zajmują najczęściej osoby, które zakończyły edukację w wieku 15 lat lub więcej (84%), prywatni przedsiębiorcy (87%), pracownicy biurowi (85%) oraz osoby mające trudną sytuację finansową w gospodarstwie domowym (89%).

Polacy są w UE jednym z narodów najbardziej nieufnych w stosunku do swoich instytucji krajowych. Jeśli chodzi o zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, daleko nam do poziomu zaufania, jakim darzą tę instytucję obywatele takich krajów jak Dania (80%), Finlandia (74%) czy Austria (67%), w których poziom zaufania przewyższa znacznie średnią unijną (43%). Najbardziej nieufni wobec rodzimego systemu prawnego są Litwini (78%), Słoweńcy (79%) i Bułgarzy (74%).

Krajowym partiom politycznym najbardziej ufają mieszkańcy Danii (50%), Luksemburga (41%) i Holandii (37%), co stanowi wynik imponujący w porównaniu do średniej unijnej, która wynosi zaledwie 16%. Natomiast największą nieufność budzą partie, obok Polski, w krajach takich jak Łotwa (95%), Litwa (90%) oraz Słowenia (88%).

Krajowe rządy najczęściej darzą zaufaniem obywatele Luksemburga (68%), Danii (57%) i Szwecji (55%), podczas gdy średnio w UE krajowym rządów ufa 29% osób. Nie ufają swoim rządów częściej niż przeciętnie mieszkańcy Łotwy (88%), Litwy (80%), Irlandii (79%) oraz Węgier i Wielkiej Brytanii (po 78%).

Sejm budzi największe zaufanie wśród Duńczyków (74%), Szwedów (63%) i Luksemburczyków (59%), a średnio ufa mu prawie co trzeci Europejczyk (30%). Niechęć do swojego parlamentu prezentują przede wszystkim Łotysze (92%), Litwini (88%) oraz Czesi (82%).

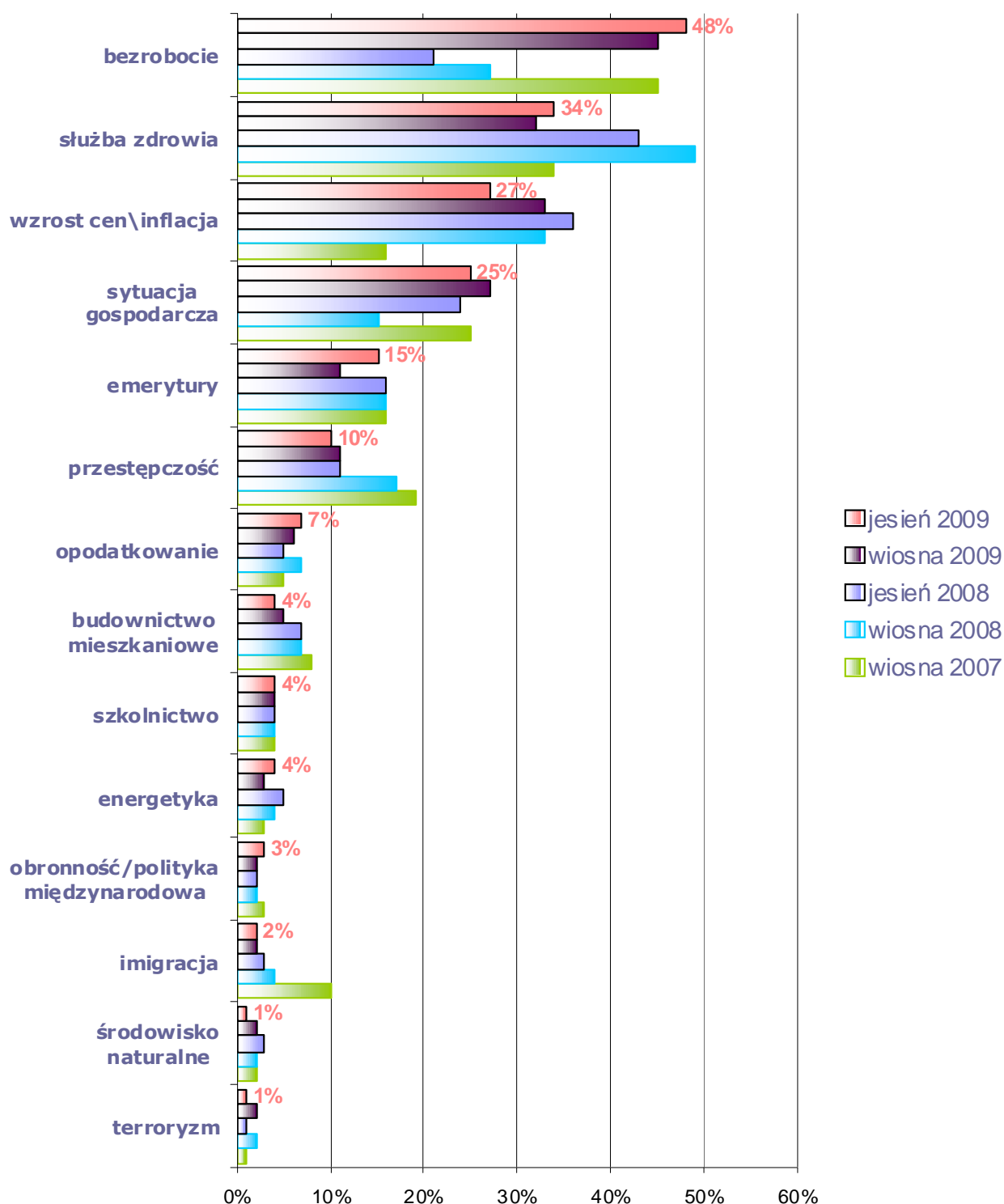
1.7 Problemy najważniejsze dla Polski

- Polacy są zdania, że dwa najważniejsze problemy, przed którymi stoi nasz kraj, to bezrobocie i służba zdrowia.

Co drugi Polak (48%) uważa, że najważniejszym problemem w naszym kraju jest bezrobocie. Drugie miejsce w hierarchii krajowych bolączek zajmuje służba zdrowia – co trzeci badany (34%) wskazuje, że jest to jeden z dwóch najważniejszych problemów. Jedną czwartą badanych martwią wzrost cen (27%) oraz sytuacja gospodarcza (25%). Na kolejnych miejscach na skali problemów znajdują się emerytury (15%) oraz przestępczość (10%). Najrzadziej problem dla Polaków stanowi opodatkowanie (7%), budownictwo mieszkaniowe, szkolnictwo i energetyka (po 4%) oraz polityka międzynarodowa (3%), imigracja (2%), ochrona środowiska naturalnego i terroryzm (po 1%).

W porównaniu z poprzednim badaniem (wiosna 2009) wzrósł odsetek respondentów zaniepokojonych bezrobociem (z 45% do 48%), służbą zdrowia (z 32% do 34%) oraz emeryturami (z 11% do 15%). Rzadziej natomiast w porównaniu z poprzednim półroczem obawiamy się wzrostu cen (odsetek spadł z 33% do 27%), a także pogorszenia sytuacji gospodarczej (z 27% do 25%).

Pytanie: QA5a. Jakiego Pana(i) zdaniem dwa najważniejsze problemy, wobec których stoi teraz Polska?



O bezrobociu, jako o najważniejszym problemie stojącym przed Polską, najczęściej mówiły osoby z wykształceniem podstawowym (57%) i średnim (52%), mieszkańcy wsi (52%) i regionu wschodniego (55%), robotnicy i bezrobotni (odpowiednio 53% i 66%), badani o centrowych poglądach politycznych (52%), jak również respondenci mający trudną sytuację finansową (58%).

Na służbę zdrowia częściej niż przeciętnie narzekali osoby w wieku 55 lat i starsze (41%), emeryci (44%) oraz absolwenci szkół wyższych (40%), a także mieszkańcy regionów wschodniego (40%) i centralnego (38%).

Inflacja stanowi ważny problem dla badanych będących w wieku od 40 do 54 lat (31%), osób z wykształceniem średnim, bezrobotnych i emerytów oraz osób mieszkających samotnie (po 30%), gospodyń domowych (40%), zwolenników lewicy (32%) oraz mieszkańców regionu północno-zachodniego (34%).

Sytuacja gospodarcza natomiast trapi przede wszystkim Polaków z grupy wiekowej 25-39 lat (30%) oraz 40-54 lat (29%), prywatnych przedsiębiorców (33%), pracowników biurowych (34%), robotników, a także mieszkańców regionu centralnego (po 30%).

Obok emerytów (22%) i osób po 55 roku życia (24%) o problemie, jakim są emerytury, najczęściej wspominają osoby na kierowniczych stanowiskach (29%), badani mieszkający samotnie (25%), a także mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (19%).

Przestępczości z kolei obawiają się częściej niż przeciętnie uczniowie i studenci, bezrobotni i osoby z niższych klas społecznych (po 13%), a także mieszkańcy regionu południowego (16%).

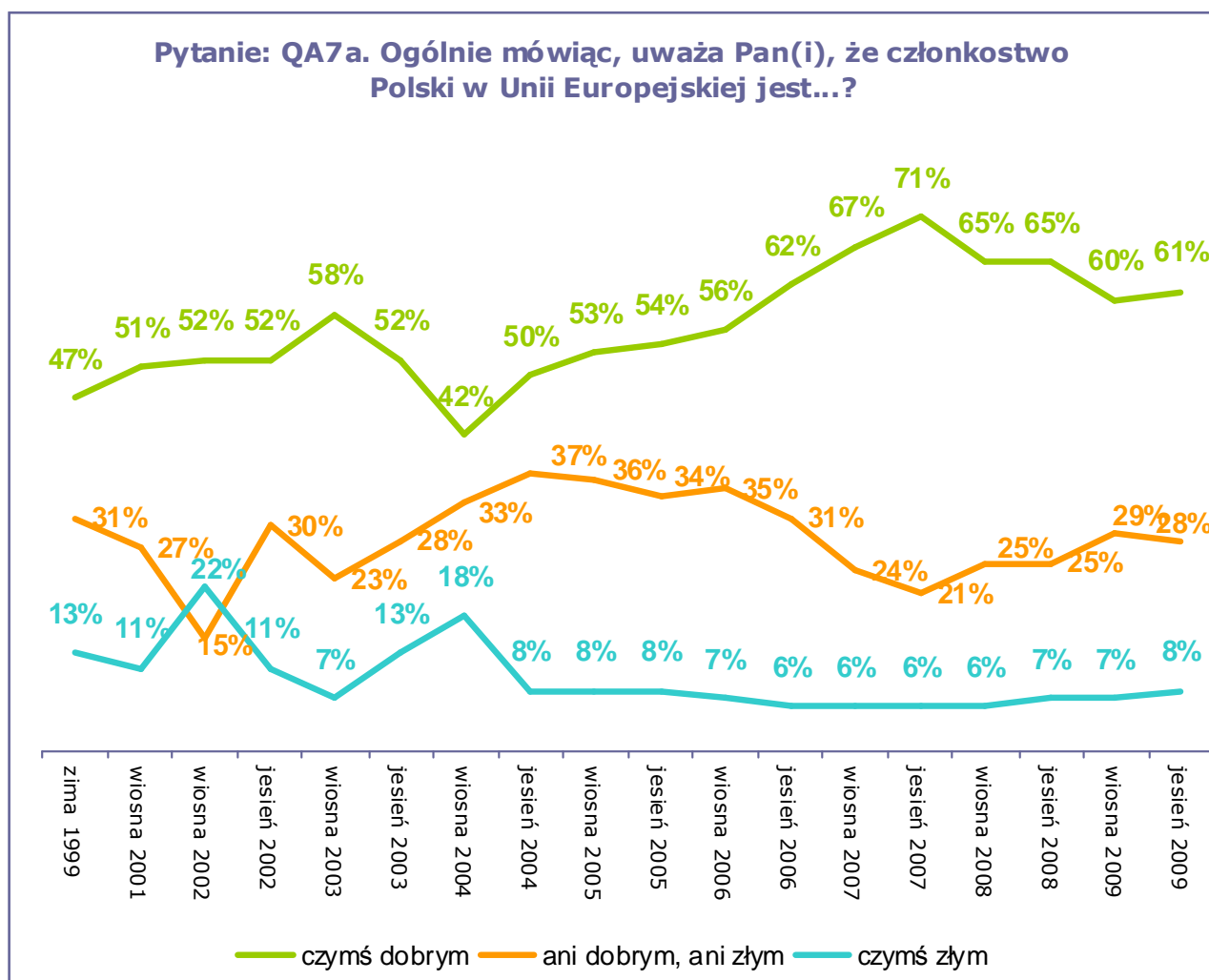
Hierarchia problemów najważniejszych dla ogółu Europejczyków jest podobna do wynikającej z odpowiedzi Polaków. W obu przypadkach na pierwszym miejscu wymieniane jest bezrobocie (w Polsce 48%, a w UE 51%). Dwóch na pięciu Europejczyków (40%) skarży się na sytuację gospodarczą, która martwi co czwartego Polaka (25%). Ważnym problemem dla polskich badanych (27%) jest wzrost cen, wymieniany przez co piątego obywatela Unii (19%). Polacy częściej niż Europejczycy przejmują się także służbą zdrowia (średnio w UE: 14%, a w Polsce: 34%) i emeryturami (w UE: 9%, a w Polsce: 15%). Z kolei przestępczość (średnio w UE: 19%, a w Polsce: 10%) i imigracja (średnio w UE: 9%, a w Polsce: 2%) wywołują częściej obawy wśród obywateli Wspólnoty niż wśród Polaków. Z drugiej strony Europejczycy, podobnie jak Polacy, nie postrzegają jako najważniejszych takich problemów jak: opodatkowanie (8%), terroryzm (4%), polityka międzynarodowa (2%), budownictwo mieszkaniowe (5%), szkolnictwo (7%), środowisko naturalne (4%) oraz energetyka (3%).

2. POLSKA W UNII EUROPEJSKIEJ

2.1 Poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej

- Polacy częściej niż ogół Europejczyków uważają, że członkostwo ich kraju w Unii Europejskiej jest czymś dobrym.

Trzech na pięciu badanych (61%) jest zdania, że członkostwo Polski w UE jest czymś dobrym. Przeciwnie stanowisko w tej sprawie zajmuje 8% społeczeństwa, natomiast ponad jedna czwarta Polaków (28%) podchodzi obojętnie do faktu, że nasz kraj znajduje się we Wspólnocie Europejskiej. Odsetek zwolenników, przeciwników i osób obojętnych wobec członkostwa Polski w UE nie zmienił się istotnie przez ostatnie pół roku.



Częściej niż przeciętnie zadowolone z członkostwa Polski w UE są osoby w wieku od 15 do 24 lat (77%) oraz w wieku od 40 do 54 lat (66%). Badani tym częściej wyrażają swoje poparcie dla przynależności Polski do Unii, im są lepiej wykształceni (od 43% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 74% wśród absolwentów szkół wyższych) oraz im większa jest miejscowość, w której mieszkają (od 51% wśród mieszkańców wsi do 68% wśród osób z dużych miast). Ponadto podobną opinię wyrażają studenci i uczniowie (79%), osoby na kierowniczych stanowiskach (80%), robotnicy (66%), mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (70%) i centralnego (66%), a także badani darzący zaufaniem Unię Europejską (80%).

Przeciwnikami członkostwa Polski w UE są przede wszystkim osoby w wieku 55 lat i starsze (12%), badani, którzy zakończyli edukację w wieku 15 lat lub wcześniej (15%), mieszkańcy wsi

(13%) i regionu wschodniego (16%), osoby mieszkające samotnie (12%) i emeryci (13%). Negatywnie nastawione do przynależności naszego kraju do Unii są również osoby nie korzystające z Internetu (14%), niezadowolone z kierunku biegu spraw w Polsce (15%), a także badani, którzy widzą Unię Europejską w negatywnym świetle (51%).

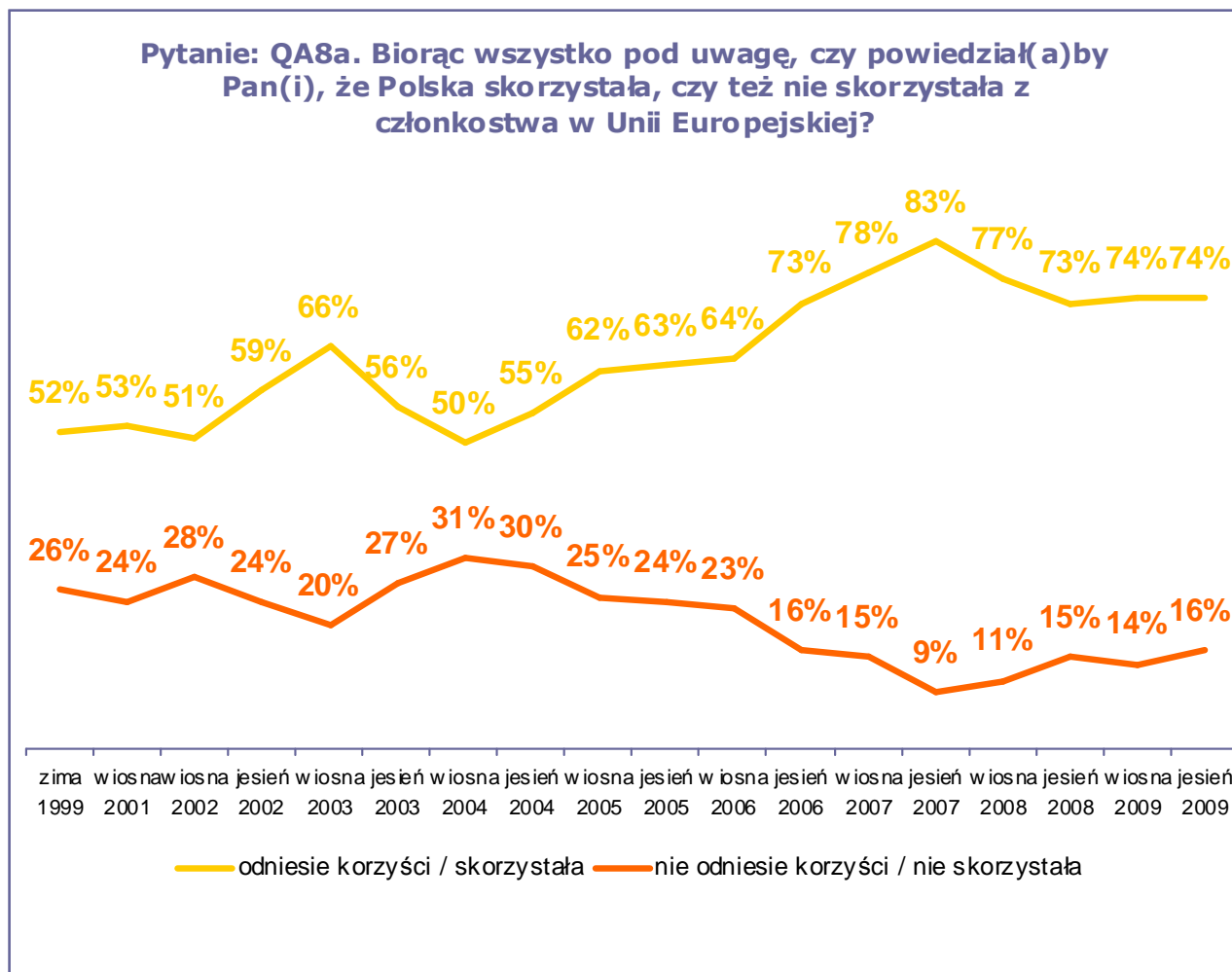
Członkostwo Polski w UE nie jest niczym złym, ani niczym dobrym głównie według najstarszych respondentów (35%), badanych z wykształceniem podstawowym (33%) i średnim (32%), mieszkańców wsi (31%) i regionu wschodniego (34%), a także według osób mieszkających samotnie (32%), emerytów (36%) oraz gospodyń domowych (31%).

W porównaniu do średniej dla Wspólnoty (53%) Polacy są narodem raczej entuzjastycznie nastawionym do członkostwa swojego kraju w Unii Europejskiej. Dużo więcej zwolenników UE mieszka jednak w Luksemburgu i Holandii (po 74%), Irlandii (72%) i na Słowacji (68%). Euro-sceptyków najwięcej jest w Wielkiej Brytanii (30%), na Łotwie (24%) oraz na Węgrzech i na Cyprze (po 22%). Obojętność co do przynależności swoich krajów do Wspólnoty deklarują przede wszystkim Łotysze (51%), Czesi (46%), Węgrzy (42%) i Austriacy (38%).

2.2 Ocena korzyści i wpływu członkostwa

- Trzech na czterech Polaków (74%) jest zdania, że nasz kraj skorzystał na członkostwie w Unii Europejskiej.

Prawie trzy czwarte badanych (74%) uważa, że Polska skorzystała na członkostwie w UE. Przeciwnego zdania jest 16% społeczeństwa. Od roku Polacy praktycznie nie zmienili zdania w tej sprawie (wahania o 1 punkt procentowy). Natomiast w porównaniu do wyników badań przeprowadzonych 10 lat temu, odsetek osób dostrzegających zalety członkostwa Polski w Unii wzrósł o połowę (52% do 74%), a udział przeciwników polskiej obecności w UE zmniejszył się o dziesięć punktów procentowych.

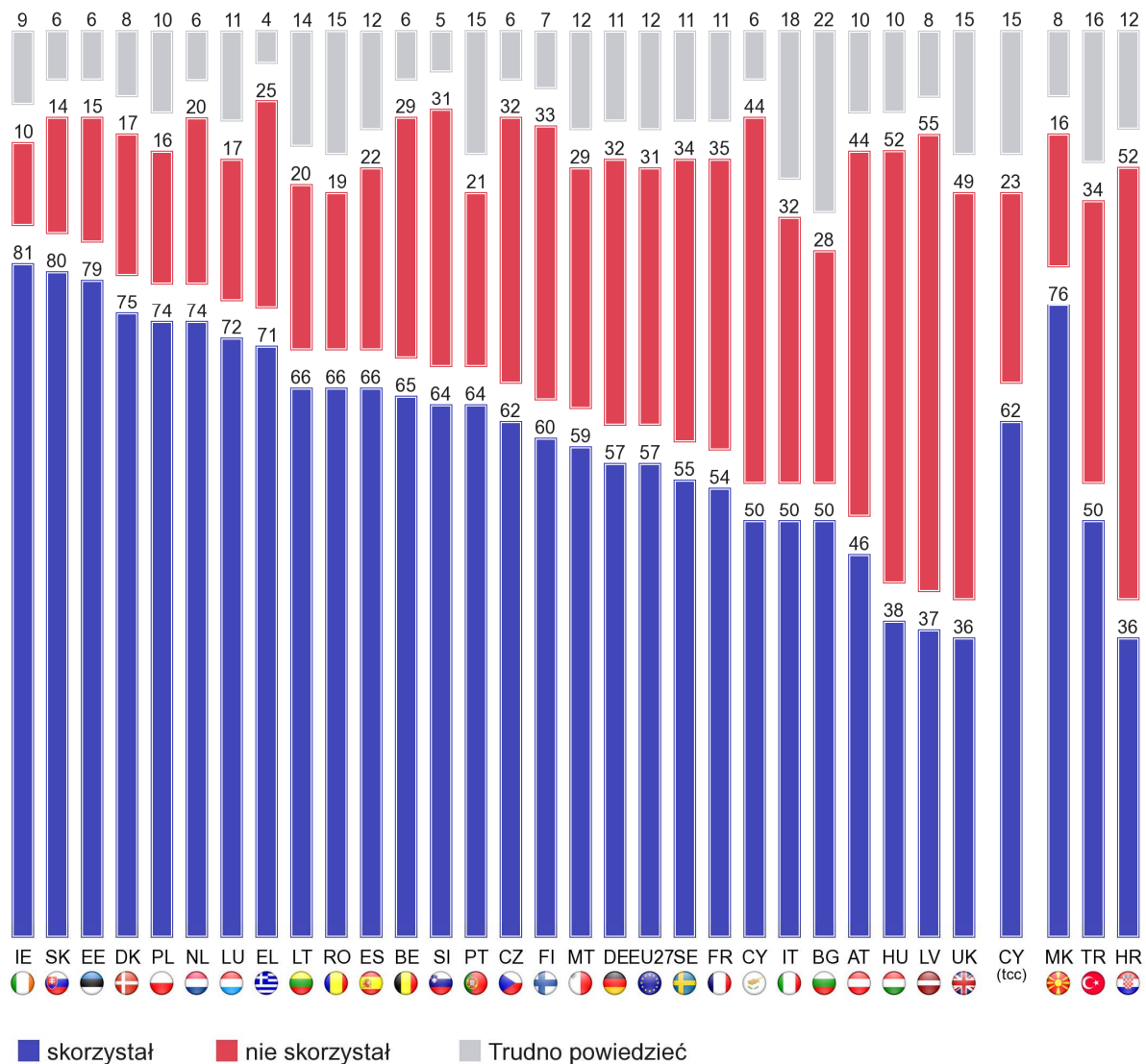


O korzyściach z członkostwa w UE mówi tym większy odsetek badanych, im są oni młodszy (od 64% wśród osób w wieku 55 lat i starszych do 85% wśród respondentów w wieku od 15 do 24 lat) i lepiej wykształceni (od 57% wśród osób, które ukończyły tylko szkołę podstawową do 85% wśród absolwentów szkół wyższych). Zalety członkostwa zauważają również mieszkańcy dużych oraz małych i średnich miast (po 79%), osoby zajmujące kierownicze stanowiska (89%), studenci (88%), robotnicy (81%), prywatni przedsiębiorcy, a także mieszkańcy regionu centralnego (po 80%). Podobnego zdania są też osoby, które uważają, że krajowa gospodarka znajduje się w dobrej sytuacji (89%) oraz badani zadowoleni z kierunku biegu spraw w Polsce (92%).

Negatywnie o członkostwie Polski w UE mówią częściej niż przeciętnie badani w wieku powyżej 55 lat (20%), respondenci z wykształceniem podstawowym (26%), mieszkańcy wsi (21%) i regionu

wschodniego (20%), osoby samotne (22%), pracownicy umysłowi i osoby zajmujące się domem (po 25%), jak również emeryci (20%) i przeciwnicy członkostwa naszego kraju w Unii (73%).

QA8. Biorąc wszystko pod uwagę, czy powiedział(a)by Pan(i), że (NASZ KRAJ) skorzystał czy też nie skorzystał z członkostwa w Unii Europejskiej?



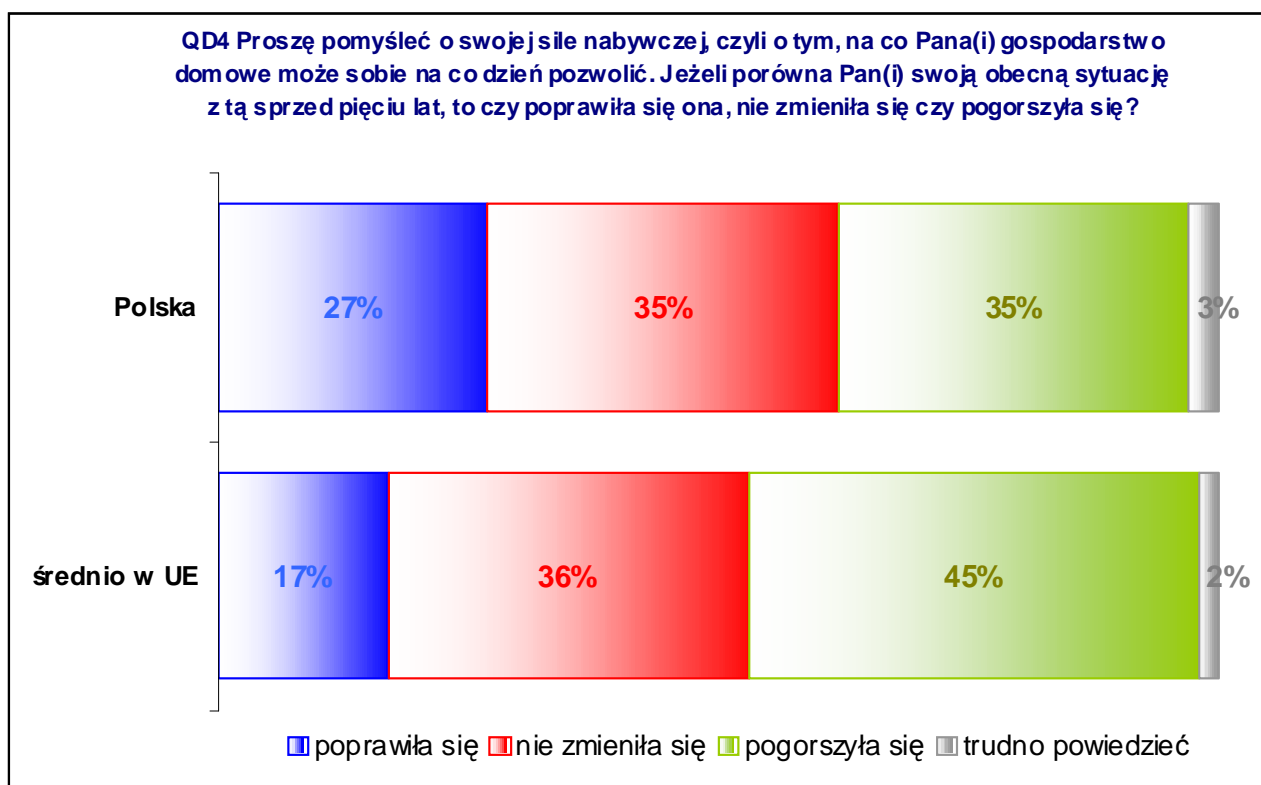
Podobnie jak w latach ubiegłych, Polska plasuje się w czołówce krajów, które zdaniem ich mieszkańców skorzystały na wejściu do struktur unijnych. Tuż za Irlandią (81%), Słowacją (80%), Estonią (79%) i Danią (75%) zajmujemy piąte miejsce, odstając pozytywnie od średniej dla krajów Wspólnoty (57%). Niezadowolenie z członkostwa demonstrują głównie Łotysze (55%), Węgrzy (52%), Brytyjczycy (49%) oraz Austriacy i Cypryjczycy (44%).

2.3 Ocena zmian siły nabywczej gospodarstwa domowego w ostatnich 5 latach

- Co czwarty Polak (27%) deklaruje, że siła nabywcza jego gospodarstwa domowego poprawiła się w ciągu ostatnich pięciu lat.

W ciągu ostatnich pięciu lat sytuacja jednej czwartej polskich gospodarstw (27%) pod względem siły nabywczej poprawiła się. Ponad jedna trzecia badanych (35%) twierdzi, że siła nabywcza ich gospodarstw zmniejszyła się. Taki sam odsetek respondentów (35%) jest zdania, że pod tym względem w ich domach nic się nie zmieniło.

Przeciętnie w Unii Europejskiej, w porównaniu do danych dla Polski, odsetek badanych, których siła nabywcza poprawiła się w ciągu ostatnich pięciu lat, jest niższy o dziesięć punktów procentowych (w całej UE – 17%, a w Polsce 27%).



Respondenci przyznający, że ich sytuacja nabywcza poprawiła się, to najczęściej mężczyźni (31%), osoby, które nie ukończyły czterdziestego roku życia (w grupie wiekowej 15-24 lat – 45%, w grupie wiekowej 25-39 lat – 37%), badani mający wyższe wykształcenie (42%), mieszkańcy małych i średnich miast (31%) oraz regionu południowo-zachodniego (36%) i północnego (32%), a także osoby, których gospodarstwa domowe liczą trzy osoby (31%), menedżerowie (55%), pracownicy biurowi (50%), studenci (40%), robotnicy (32%) i badani sympatyzujący z centrowymi partiami politycznymi (32%).

W ciągu ostatnich pięciu lat sytuacja nabywcza nie zmieniła się głównie w domach uczniów i studentów (41%), gospodyń domowych (45%), emerytów (39%) oraz osób pochodzących z regionu południowego (40%) i północnego (42%).

Natomiast o zmniejszeniu się siły nabywczej gospodarstwa domowego wspominają najczęściej osoby powyżej 55. roku życia (50%), badani z wykształceniem podstawowym (58%) i średnim (40%), mieszkańcy wsi (41%), osoby mieszkające samotnie (47%), prywatni przedsiębiorcy (39%),

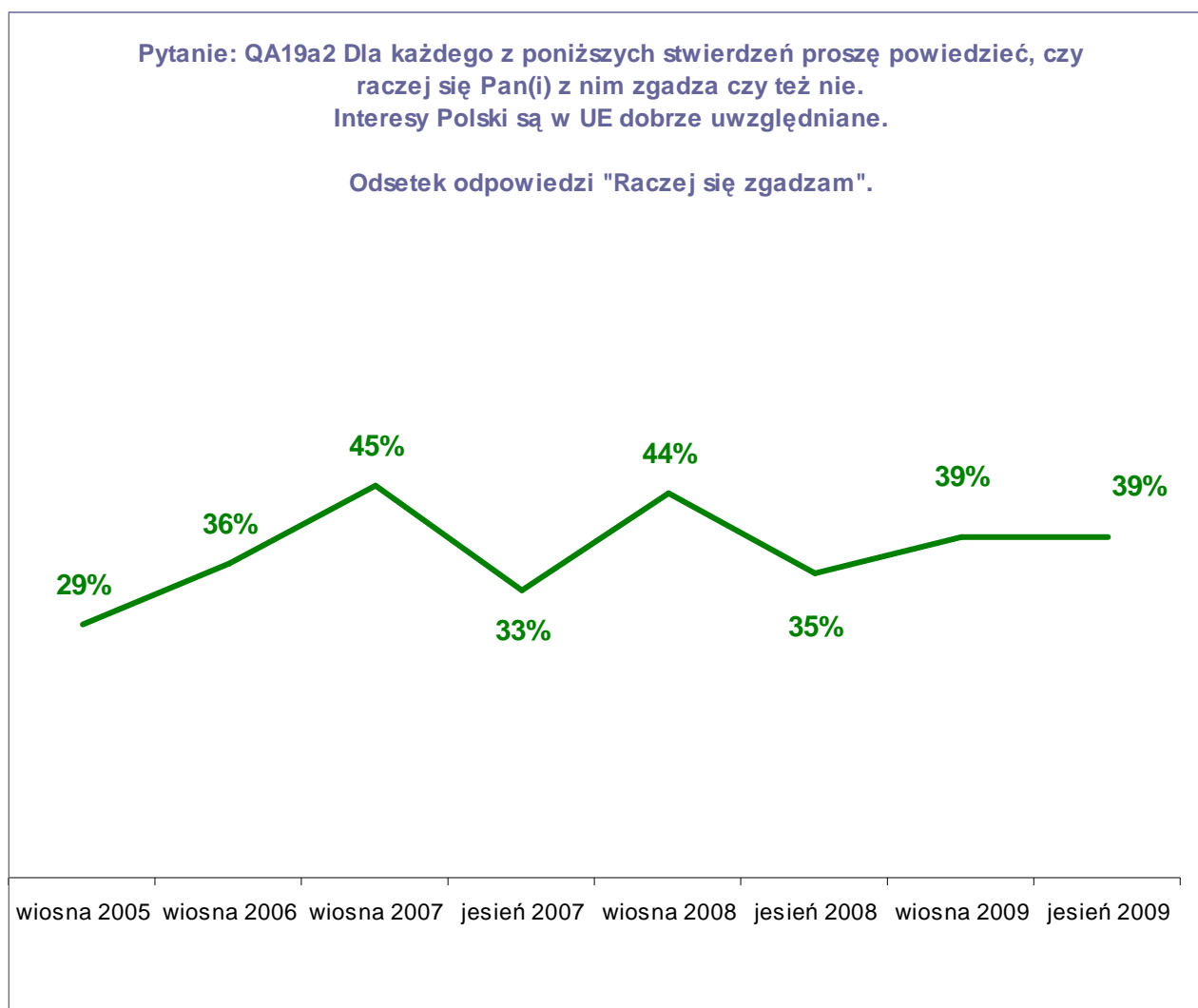
bezrobotni (49%), emeryci (51%), a także respondenci z regionu wschodniego (41%) i północno-zachodniego (45%).

O wzroście siły nabywczej swoich gospodarstw domowych najczęściej w UE mówią obywatele krajów skandynawskich: Szwedzi (52%), Duńczycy (41%) i Finowie (35%). Brak zmian w sile nabywczej gospodarstw w ostatnim czasie odnotowują głównie mieszkańcy Luksemburga (48%), Austrii (47%), Hiszpanii (44%) i Czech (43%). Natomiast na pogorszenie siły nabywczej skarżą się przede wszystkim Grecy (71%), Węgrzy (70%), Cypryjczycy i Maltańczycy (po 65%), a także Łotysze (62%) i Litwini (60%).

2.4 Opinie na temat uwzględnienia interesów Polski w Unii Europejskiej

- Prawie połowa Polaków (45%) uważa, że interesy naszego kraju nie są w UE dobrze uwzględniane, podczas gdy czterech na dziesięciu badanych (39%) jest przeciwnego zdania.

Wśród Polaków odpowiedzi na pytanie o odpowiednie uwzględnianie interesów ich kraju w Unii Europejskiej rozkładają się podobnie do średniej dla ogółu mieszkańców Wspólnoty. Tak samo jak przed sześcioma miesiącami, 39% Polaków zgadza się ze stwierdzeniem, że interesy naszego kraju są w UE dobrze uwzględniane. Średnia dla krajów Wspólnoty (39%) jest identyczna z wynikiem dla Polski. Również udział respondentów uważających przeciwnie, jest w Polsce i w UE zbliżony (Polska: 45%, UE: 47%).



Zwolennikami opinii, że interesy naszego kraju są dobrze uwzględniane na forum Unii, są najczęściej osoby w wieku od 15 do 24 lat (44%), badani z wyższym wykształceniem (50%), mieszkańcy dużych miast (49%) oraz regionu południowo-zachodniego (49%) i północnego (43%), a także respondenci, których gospodarstwa domowe liczą trzy osoby (46%). Co więcej, tego samego zdania są częściej niż przeciętnie osoby na kierowniczych stanowiskach (51%), pracownicy biurowi (56%), bezrobotni (44%), badani o centrowych poglądach politycznych (46%) oraz osoby, według których członkostwo Polski w UE to dobra rzecz (52%).

O tym, że interesy Polski nie są w Unii dobrze uwzględniane, mówią najczęściej respondenci z wykształceniem podstawowym (54%), mieszkańcy wsi (56%) i regionu północno-zachodniego (50%), prywatni przedsiębiorcy (53%), emeryci (50%), a także osoby niezadowolone z kierunku biegu spraw w Polsce (61%) i badani widzący przyszłość UE w czarnych barwach (72%).

Najwięcej osób zgadzających się, że interesy ich kraju są dobrze uwzględniane w UE, mieszka w Luksemburgu (65%), na Słowacji (63%), w Szwecji (58%) i Danii (57%). Natomiast osób, które się z tym nie zgadzają, najwięcej jest na Łotwie (77%), w Finlandii (66%) i Grecji (65%).

2.5 Właściwy szczebel do podejmowania decyzji w różnych obszarach

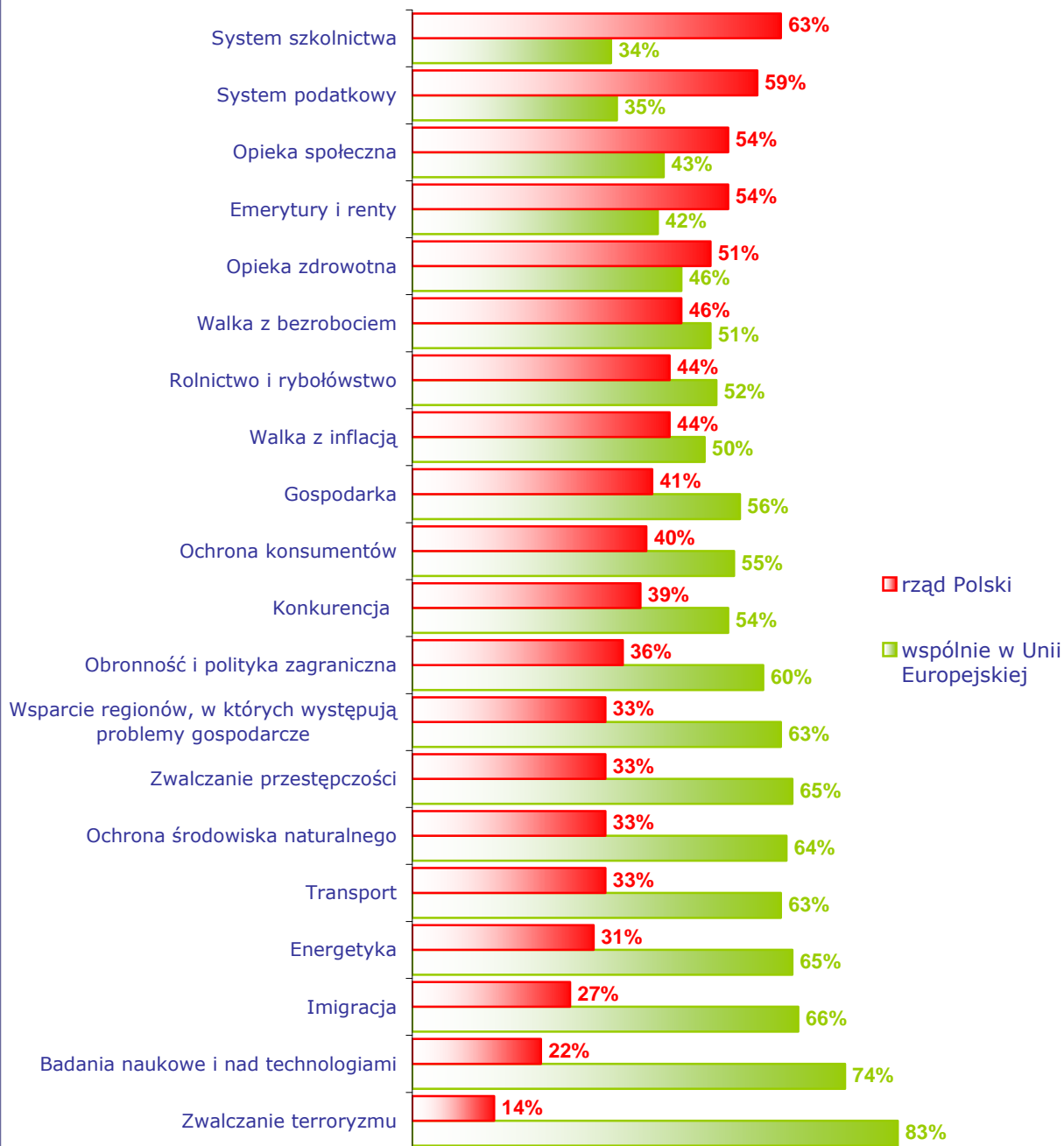
- Zdaniem Polaków większość ważnych decyzji powinna być podejmowana wspólnie w ramach Unii Europejskiej.

Większość Polaków jest zdania, że decyzje dotyczące systemu szkolnictwa (63%), systemu podatkowego (59%), opieki społecznej oraz rent i emerytur (po 54%) powinny być podejmowane przez rząd Polski. Jeśli chodzi o opiekę zdrowotną, walkę z bezrobociem, rolnictwo i rybołówstwo oraz walkę z inflacją, opinie respondentów były prawie po równo podzielone (różnice kilku punktów procentowych na korzyść odpowiedzi „wspólnie w ramach UE”). Co do decyzji dotyczących pozostałych dziedzin, większość Polaków uważa, że powinny one być podejmowane wspólnie przez całą UE. Są to decyzje dotyczące gospodarki (56% odpowiedzi „wspólnie w ramach UE”), ochrony konsumentów (55%), konkurencji (54%), obronności i polityki zagranicznej (60%), wsparcia regionów, w których występują problemy gospodarcze (63%), zwalczania przestępczości (65%), ochrony środowiska naturalnego (64%), transportu (63%), energetyki (65%), imigracji (66%), badań naukowych i nad technologiami (74%), a także zwalczania terroryzmu (83%).

Przeciętnie ogół obywateli UE, podobnie jak Polacy, uważa, że rządy poszczególnych państw powinny podejmować decyzje dotyczące rent i emerytur (69% – różnica 15 punktów procentowych w porównaniu z Polską), systemu podatkowego (65% – różnica sześciu punktów procentowych), opieki społecznej (64% – różnica dziesięciu punktów procentowych), opieki zdrowotnej (62% – różnica jedenastu punktów procentowych), a także systemu szkolnictwa (60% – różnica trzech punktów procentowych).

Natomiast wspólnie przez całą UE, zdaniem przeciętnego Europejczyka, powinny być podejmowane przede wszystkim decyzje dotyczące zwalczania terroryzmu (80%), badań naukowych i nad technologiami (72%), ochrony środowiska naturalnego (70%), energetyki (67%), obronności i polityki zagranicznej (67%), imigracji (63%) oraz zwalczania przestępczości i wsparcia regionów, w których występują problemy gospodarcze (po 60%).

Pytanie: QF3 i 4. Proszę powiedzieć, czy Pana(i) zdaniem decyzje, dotyczące każdej z niżej wymienionych dziedzin, powinny być podejmowane przez rząd Polski, czy też wspólnie w ramach Unii Europejskiej?

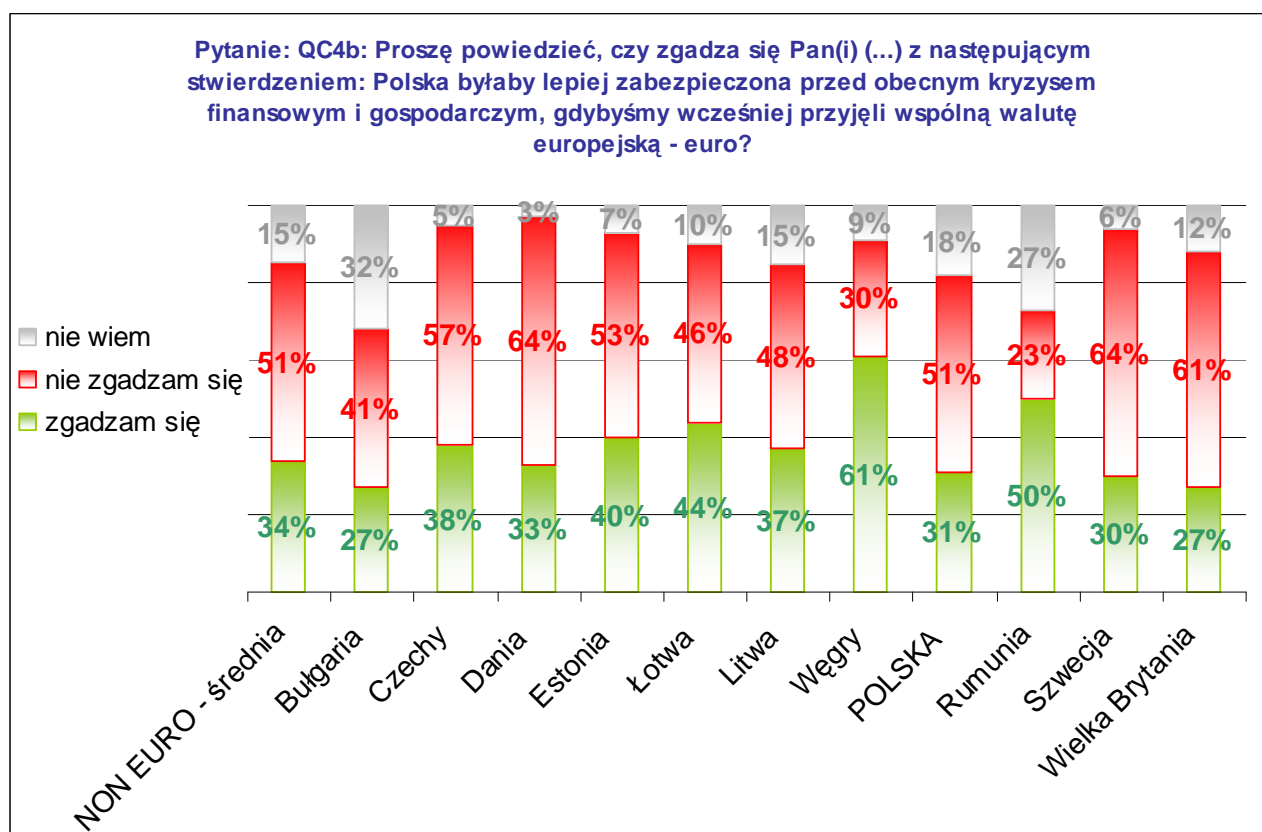


2.6 Opinie na temat skuteczności waluty euro w walce z kryzysem

- Połowa Polaków (51%) nie zgadza się ze stwierdzeniem, że Polska byłaby lepiej zabezpieczona przed obecnym kryzysem finansowym i gospodarczym, gdybyśmy wcześniej przyjęli euro.

Prawie co trzeci Polak (31%) jest zadania, że wprowadzenie waluty euro mogłoby sprawić, iż nasz kraj byłby lepiej zabezpieczony przed skutkami kryzysu. Nie zgadza się z tym stwierdzeniem co drugi badany (51%), a co piąty (18%) nie ma zdania na ten temat.

W porównaniu do średniej dla krajów unijnych nie należących do strefy euro, Polacy są równie sceptyczni co do skuteczności wspólnej waluty (średnia dla krajów nieobjętych unią monetarną wynosi, tak jak w Polsce, 51%).



Badani tym częściej zgadzają się ze stwierdzeniem, że Polska byłaby lepiej zabezpieczona przed obecnym kryzysem finansowym i gospodarczym, gdybyśmy wcześniej przyjęli wspólną walutę europejską, im:

- są młodszy (od 36% wśród Polaków w wieku 15-24 lat do 26% wśród osób powyżej 55. roku życia);
- mają wyższe wykształcenie (od 20% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 34% wśród absolwentów szkół wyższych);
- w większej miejscowości mieszkają (od 26% wśród mieszkańców wsi do 38% wśród mieszkańców dużych miast).

Ponadto częściej niż przeciętnie z powyższą opinią zgadzają się osoby pracujące na kierowniczych stanowiskach (41%), prywatni przedsiębiorcy (39%), studenci (35%), osoby zajmujące się domem (41%), mieszkańcy regionu północnego (39%), a także zwolennicy wprowadzenia euro w Polsce (50%) i osoby, które są zdania, że euro złagodziło negatywne skutki kryzysu (79%).

Z powyższym stwierdzeniem najczęściej nie zgadzają się osoby należące do tych samych grup, które najczęściej się z nim zgadzają: najmłodsi badani (55%) oraz osoby z wyższym wykształceniem (55%). Wyniki kształtują się w ten sposób, ponieważ osoby starsze i słabo wykształcone bardzo często udzielały w tej kwestii odpowiedzi „nie wiem” (około jedna czwarta osób z tych grup). Do przeciwników omawianego stwierdzenia należą również osoby mieszkające samotnie (56%), kadra zarządzająca (57%), pracownicy biurowi (64%), bezrobotni (56%), zwolennicy lewicowych partii politycznych (58%) oraz mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (68%).

Spośród krajów nie należących do strefy euro, najczęściej z wyżej omawianą opinią zgadzają się Węgrzy (61%), Rumuni (50%) i Łotysze (44%). Natomiast nie zgadzają się z nią Duńczycy, Szwedzi (po 64%), Brytyjczycy (61%) oraz Czesi (57%).

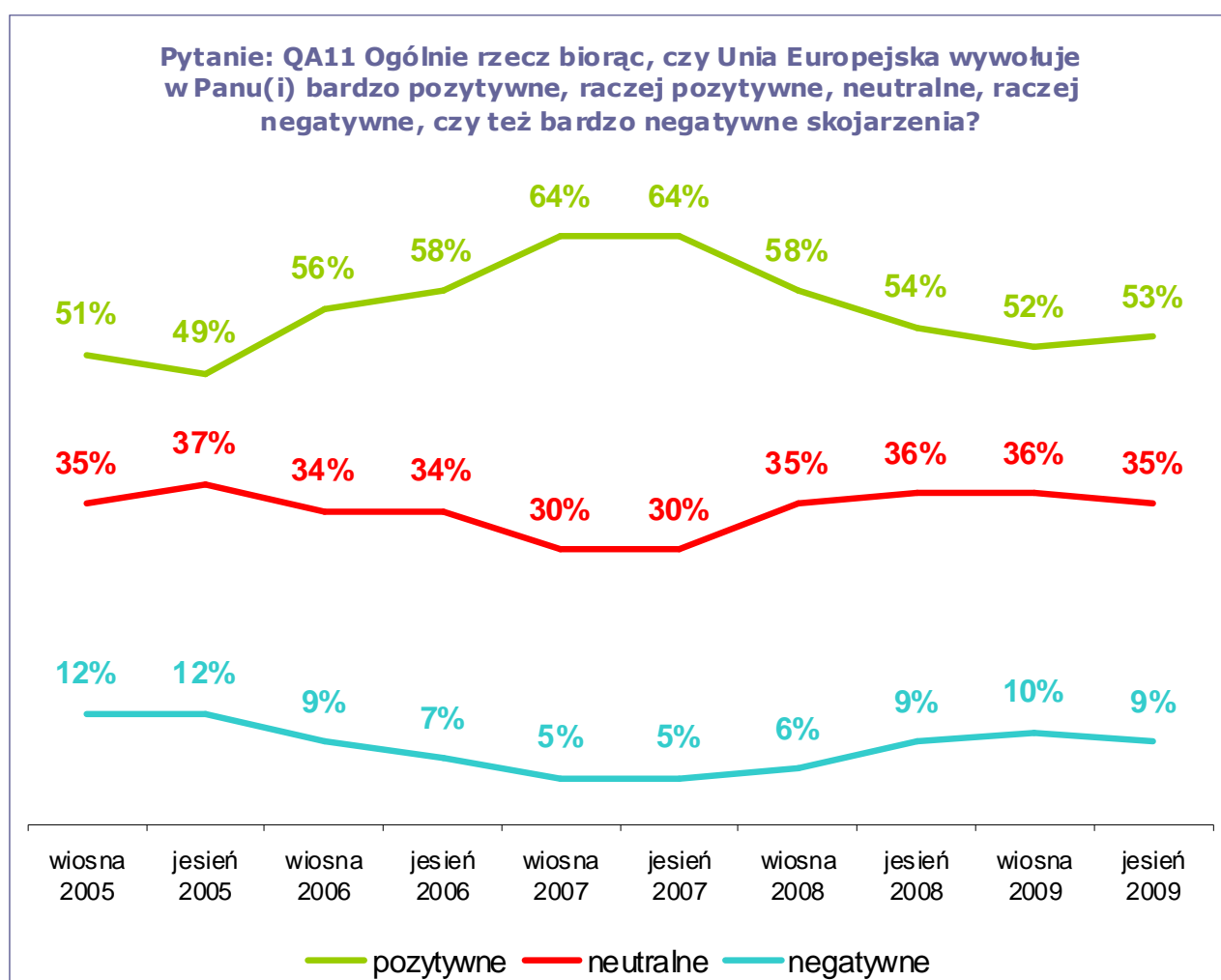
3. EUROPEJCZYCY I UNIA EUROPEJSKA

3.1 Wizerunek Unii Europejskiej

- Niezmiennie od czterech lat ponad połowa Polaków ma pozytywne skojarzenia z Unią Europejską.

Co drugi badany (53%) ma pozytywne skojarzenia z Unią Europejską, podczas gdy jeden na dziesięciu respondentów (9%) ma negatywne odczucia co do UE. Dla ponad jednej trzeciej Polaków (35%) wizerunek Wspólnoty pozostaje neutralny.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, odsetek sympatyków Unii praktycznie nie zmienił się (jesień 2008 – 54%, jesień 2009 – 53%) i przeciwników (jesień 2008 i jesień 2009 po 9%). Również odsetek osób mających neutralne skojarzenia z UE od czterech lat waha się tylko nieznacznie (pomiędzy 30% a 37%).



Najwięcej pozytywnych skojarzeń dotyczących Unii Europejskiej pojawia się wśród Polaków, którzy nie ukończyli 40. roku życia (66% w grupie wiekowej 15-24 lat i 57% w grupie wiekowej 25-39 lat). Poziom wykształcenia również wpływa na postrzeganie UE: im respondenci lepiej wykształceni, tym bardziej pozytywne są ich wyobrażenia o Unii Europejskiej – od 36% wśród osób, które zakończyły edukację w wieku 15 lat lub wcześniej do 65% wśród badanych legitymujących się dyplomem akademickim. Unia wywołuje pozytywne skojarzenia również wśród osób na kierowniczych stanowiskach (73%), pracowników umysłowych (61%), robotników (59%),

studentów (64%), osób o poglądach centrowych (59%), mieszkańców dużych miast i regionu północnego (po 58%), a także wśród badanych, których zdaniem kierunek biegu spraw w Polsce jest dobry (74%) oraz wśród osób optymistycznie postrzegających przyszłość UE (66%).

Neutralne podejście do Unii mają przede wszystkim osoby w wieku 55 lat i starsze (43%), najslabiej wykształceni (42%), osoby mieszkające samotnie (40%), emeryci (43%), mieszkańcy regionu wschodniego (42%) oraz badani, według których członkostwo naszego kraju we Wspólnocie Europejskiej nie jest ani dobre, ani złe (65%), jak również respondenci, którzy twierdzą, że nie rozumieją jak działa Unia (51%).

Negatywne nastawienie do UE mają głównie ludzie starsi (13%), osoby z wykształceniem podstawowym (17%), mieszkańcy wsi (13%) i gospodynie domowe (17%).

Polacy częściej niż obywatele ogółu krajów Wspólnoty (48%) pozytywnie myślą o Unii. Niższy jest także w Polsce odsetek osób pesymistycznie nastawionych do UE (w Polsce – 9%, a średnio w UE 15%). Odsetek osób o odczuciach neutralnych w stosunku do Wspólnoty jest w Polsce taki sam jak średnio w krajach UE (35%).

Najbardziej pozytywnie o Wspólnocie myślą mieszkańcy Luksemburga (66%), Bułgarii i Rumunii (po 63%) oraz Irlandii i Włoch (po 58%). Podejście neutralne do UE mają najczęściej Łotysze (55%), Estończycy (48%), Litwini i Finowie (po 45%). Negatywnie z kolei o Unii myślą Brytyjczycy (32%), Czesi, Węgrzy i Szwedzi (po 20%) oraz Finowie i Francuzi (po 19%).

- Podobnie jak przed rokiem, Unia Europejska oznacza dla Polaków przede wszystkim swobodę podróżowania oraz podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w Unii Europejskiej.

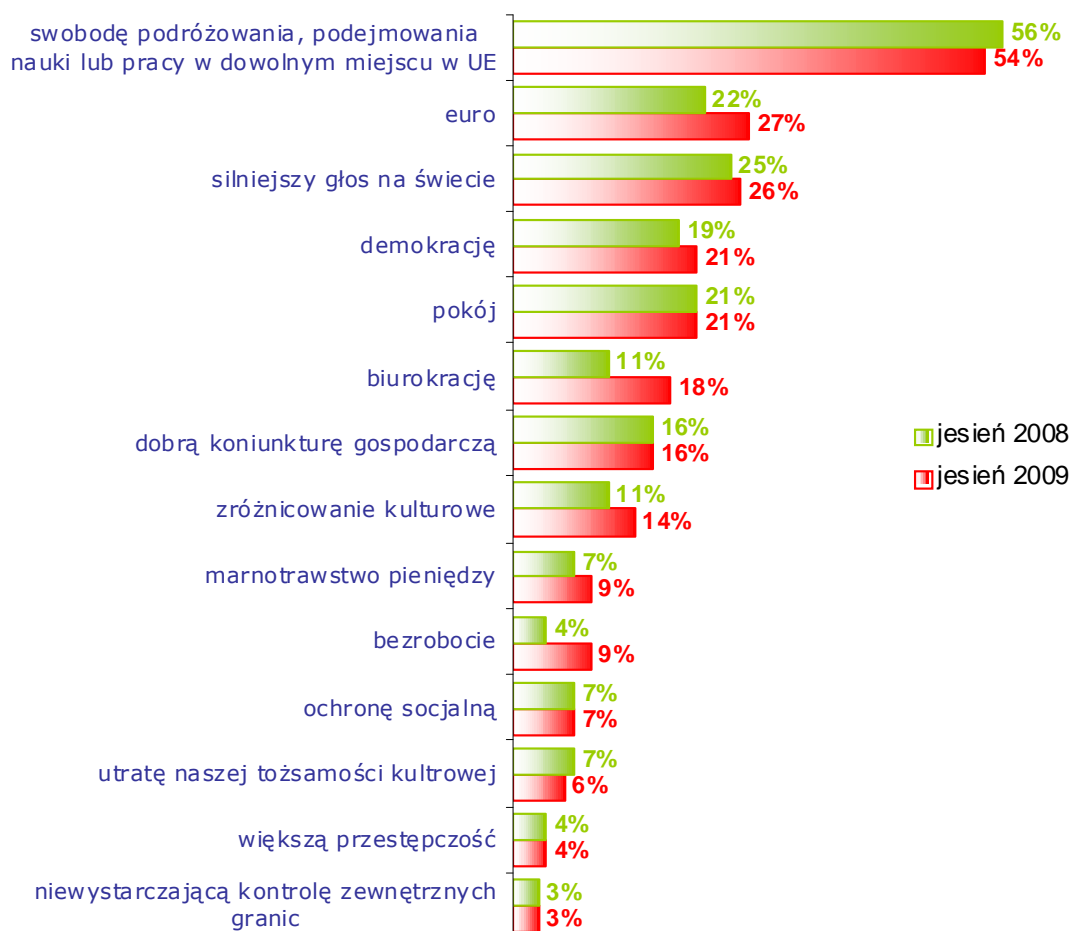
Dla ponad połowy Polaków (obecnie – 54%, a jesienią 2008 roku – 56%) Unia Europejska oznacza możliwość swobodnego podróżowania, podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w UE. Na drugim miejscu wśród symboli Wspólnoty badani stawiają wspólną walutę euro (27%). W dalszej kolejności wymieniane są: silniejszy głos w świecie (26%) oraz demokracja i pokój (po 21%). Polakom z Unią Europejską kojarzy się również biurokracja (18%), dobra koniunktura gospodarcza (16%) oraz zróżnicowanie kulturowe (14%). Dla co jedenastego badanego Unia oznacza marnotrawstwo pieniędzy, tyle samo wskazuje na bezrobocie (po 9%). Najrzadziej ze Wspólnotą Europejską polskim respondentom kojarzy się ochrona socjalna (7%), utrata naszej tożsamości kulturowej (6%), większa przestępczość (4%) i niewystarczająca kontrola zewnętrznych granic (3%).

Na znaczenie **swobody podróżowania, podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w UE** wskazują najczęściej ludzie młodzi (grupa wiekowa 15-24 lat – 61%), najlepiej wykształceni (66%), mieszkańcy małych i średnich (61%), a także dużych (59%) miast, osoby na kierowniczych stanowiskach (71%), bezrobotni (59%), studenci (63%), badani o poglądach centrowych (61%), osoby pochodzące z regionu północno-zachodniego (60%) oraz respondenci, którzy codziennie korzystają z Internetu (66%).

Euro jako synonim UE pojawia się najczęściej w wypowiedziach osób w wieku od 15 do 24 lat (37%), mieszkańców dużych miast (34%), prywatnych przedsiębiorców (36%), bezrobotnych (32%), uczniów i studentów (38%), osób o centrowych poglądach politycznych (32%), mieszkańców regionu południowego (35%) i południowo-zachodniego (31%), a także zwolenników wprowadzenia waluty euro w Polsce (34%).

Unia Europejska oznacza **silniejszy głos na świecie** przede wszystkim dla osób w wieku od 15 do 24 lat (32%) i od 40 do 54 lat (30%), badanych z wykształceniem wyższym (30%), respondentów, których gospodarstwa domowe liczą trzy osoby (31%), a także dla osób na kierowniczych stanowiskach (33%), robotników (32%), bezrobotnych (30%), zwolenników partii prawicowych (32%), mieszkańców Polski centralnej (32%) i północno-zachodniej (30%). Ponadto to samo skojarzenie z UE mają osoby uważające, że członkostwo Polski w szeregach Unii jest czymś dobrym oraz badani, którzy deklarują, że rozumieją, jak działa Wspólnota (po 34%).

Pytanie: QA12. Co Unia Europejska znaczy dla Pana(i) osobiście?



Demokracja jest ważną cechą Unii przede wszystkim według kadry zarządzającej (35%), robotników (25%), osób z wykształceniem wyższym (28%), mieszkańców małych i średnich miast (25%) oraz regionu południowo-zachodniego (29%) i centralnego (28%), badanych mieszkających w trzyosobowych gospodarstwach domowych (27%), zwolenników prawej i lewej strony sceny politycznej (po 25%), a także według osób, które wiedzą jak działa UE (27%). Z **pokojem** Unia kojarzy się najczęściej studentom (27%), bezrobotnym (28%), mieszkańcom regionu centralnego (28%), ludziom ufającym UE (27%) oraz badanym, którzy pozytywnie postrzegają Wspólnotę (26%).

Biurokracja to nieodłączny element Unii głównie według osób z wyższym wykształceniem (25%), mieszkańców wsi (21%), prywatnych przedsiębiorców (25%), menedżerów (32%), zwolenników lewicy (25%), badanych zamieszkujących region centralny (23%) oraz osób negatywnie prognozujących przyszłość UE i przeciwników członkostwa Polski w Unii (po 33%).

Natomiast o znaczeniu **dobrej koniunktury gospodarczej** częściej niż inni respondenci mówią osoby z wyższym wykształceniem (23%), prywatni przedsiębiorcy (21%), dyrektorzy i kierownicy (23%), pracownicy umysłowi (28%), mieszkańcy regionu centralnego (22%), jak również osoby dobrze oceniające sytuację gospodarczą w UE (22%), badani usatysfakcjonowani stanem gospodarki narodowej (34%) oraz zadowoleni z kierunku biegu spraw w Polsce (22%).

Jeśli chodzi o **zróżnicowanie kulturowe**, to jako ważną cechę Wspólnoty Europejskiej wskazują je częściej niż przeciętnie studenci (19%), osoby na stanowiskach kierowniczych (23%) oraz zwolennicy centrowych partii politycznych (18%).

O **marnotrawstwie pieniędzy** w przypadku Unii Europejskiej mówią przede wszystkim osoby po 55 roku życia (11%), gospodynie domowe (12%), mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (13%), a także badani znajdujący się w trudnej sytuacji finansowej (15%), osoby nieusatysfakcjonowane sytuacją gospodarczą w UE (15%), respondenci niedarzący zaufaniem Unii (17%) oraz przeciwnicy członkostwa Polski w Unii Europejskiej (22%). Z kolei **bezrobocie** łączy z Unią głównie osoby z wykształceniem średnim (13%), robotnicy (12%), gospodynie domowe (22%), mieszkańcy wsi (13%), zwolennicy partii lewicowych (13%) oraz osoby, które od czasu do czasu mają problemy z opłaceniem rachunków (13%), badani skarżący się na sytuację gospodarczą UE (15%) i niezadowoleni z kierunku biegu spraw w Polsce (13%).

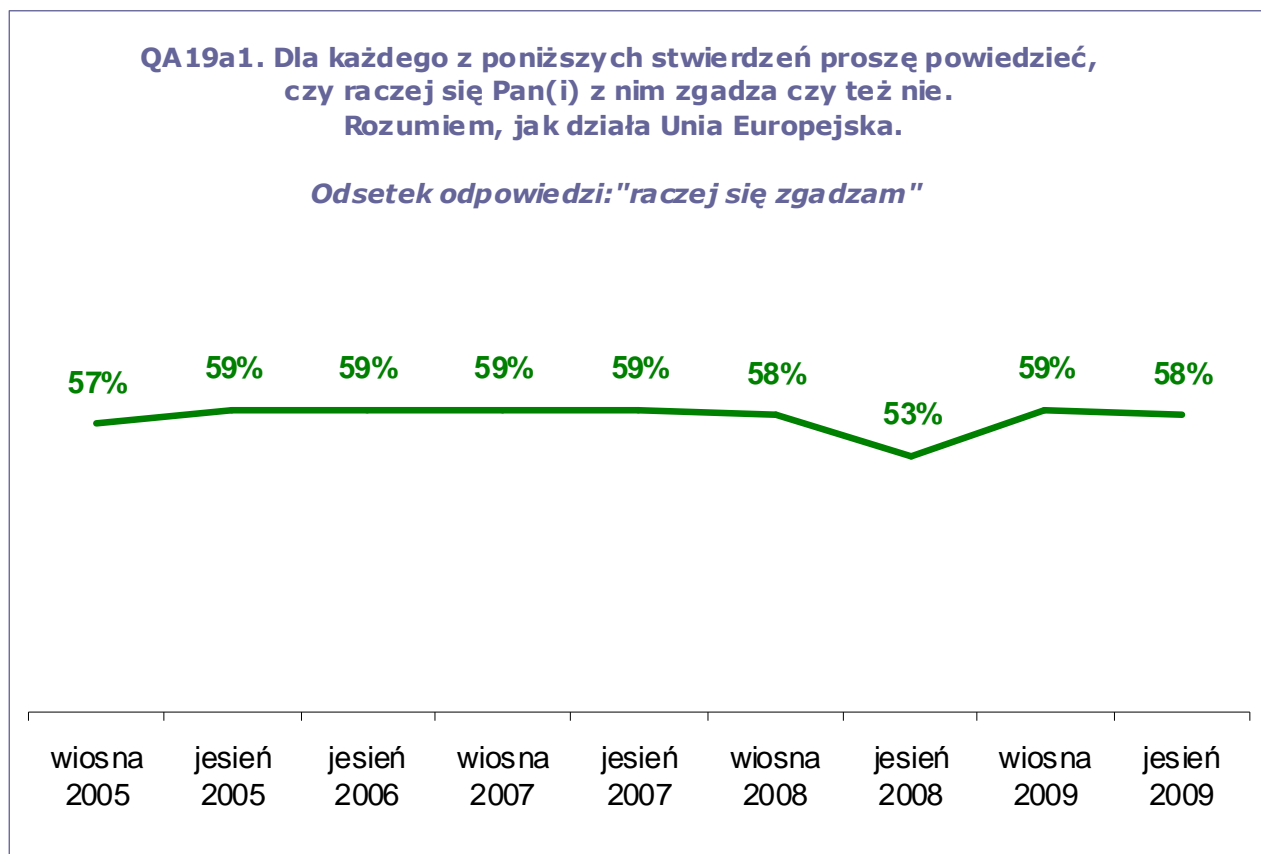
Europejczycy, podobnie jak Polacy, kojarzą UE najczęściej ze swobodą podróżowania, jak również podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w UE (46%). Co czwarty mieszkaniec UE (25%) docenia również silniejszy głos w świecie, jaki zyskujemy po wejściu w szeregi Wspólnoty. Obywatele Unii częściej niż Polacy łączą Wspólnotę z euro (37%). Znaczenie dla przeciętnego Europejczyka ma także pokój (28%), demokracja (26%) oraz dobra koniunktura gospodarcza (18%). Przeciętnie w UE częściej niż w naszym kraju ludzie identyfikują Wspólnotę Europejską ze zróżnicowaniem kulturowym (22%), marnotrawstwem pieniędzy (21%), biurokracją (20%), bezrobociem, większą przestępczością i niewystarczającą kontrolą zewnętrznych granic (po 14%), a także z ochroną socjalną i utratą tożsamości kulturowej (po 11%).

Swoboda podróżowania jest cechą Unii, na którą najczęściej zwracają uwagę mieszkańcy Estonii (72%), Cypru i Szwecji (po 68%). Austriacy (65%), Słowacy (61%) oraz Belgowie (59%) to narody, które zdecydowanie częściej niż ogół mieszkańców 27 krajów członkowskich kojarzą UE z **euro**. **Silniejszy głos w świecie** wiążą z Unią najczęściej obywatele Szwecji (39%), Holandii (36%) i Grecji (35%). Wspólnota Europejska jest synonimem **demokracji** dla Bułgarów (40%), Rumunów (39%), Estończyków i Cypryjczyków (po 36%) oraz dla Duńczyków (35%). UE oznacza **pokój** głównie dla Szwedów (51%), Niemców (47%) i Luksemburczyków (45%). Unia oznacza **dobrą koniunkturę gospodarczą** najczęściej dla mieszkańców Rumunii i Bułgarii (po 35%) oraz dla Holendrów (31%) i Irlandczyków (29%). **Zróżnicowanie kulturowe** jest symbolem Unii głównie według Cypryjczyków (37%), Francuzów (34%), Austriaków (29%) i mieszkańców Luksemburga (28%). O tym, że Unia kojarzy im się z **biurokracją**, mówią najczęściej badani w Austrii (44%), Finlandii (43%), Danii (40%) i Szwecji (39%). Z kolei zdaniem Austriaków (43%), Niemców (34%), Szwedów (33%) i Francuzów (32%) w Unii przede wszystkim **marnuje się pieniądze**. UE oznacza **bezrobocie** dla respondentów austriackich (35%), cypryjskich (34%) i węgierskich (26%).

3.2 Zrozumienie zasad działania Unii Europejskiej

- Przez ostatnie cztery lata odsetek Polaków deklarujących znajomość zasad działania Unii Europejskiej praktycznie się nie zmienił.

Większość Polaków (58%) uważa, że wie, jak działa Unia Europejska. Odmiennego zdania jest jedna trzecia badanych (32%). W ciągu ostatnich czterech lat odsetek osób deklarujących znajomość zasad działania UE prawie się nie zmienił (nieznaczny spadek do 53% odnotowano jesienią 2008 roku, a w pozostałych pomiarach odsetek ten wahał się między 57% a 59%).



Znajomość mechanizmów unijnych deklarują przede wszystkim osoby w wieku od 25 do 39 lat (67%), a także najmłodsi badani (64%), respondenci z wykształceniem wyższym (79%), studenci (67%), prywatni przedsiębiorcy (70%), kadra zarządzająca (84%), pracownicy umysłowi (73%), gospodynie domowe (64%), osoby o centrowych (62%) i prawicowych (66%) poglądach politycznych, mieszkańcy regionu południowo-zachodniego i północnego (po 67%) oraz osoby popierające członkostwo Polski w Unii (70%). Rozumienie zasad działania UE Polacy deklarują tym częściej, im większa jest miejscowość, w której mieszkają – od 48% wśród mieszkańców wsi do 71% wśród mieszkańców dużych miast.

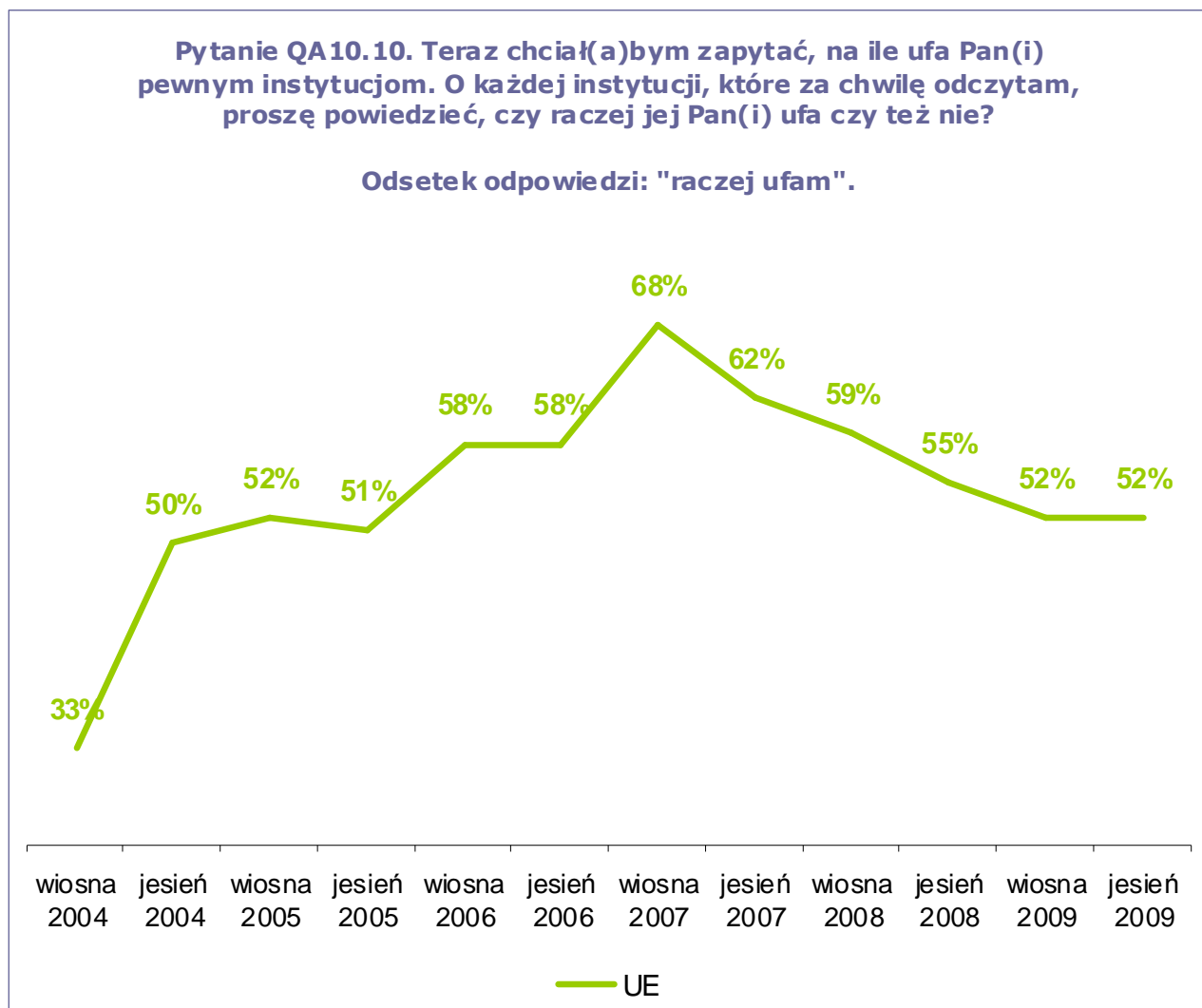
Do braku zrozumienia reguł pracy instytucji unijnych przyznają się częściej kobiety (37%) niż mężczyźni (27%), a także osoby w wieku 55 lat i starsze (44%), badani najslabiej wykształceni (60%), mieszkańcy wsi (42%) i regionu wschodniego (41%), respondenci mieszkający samotnie (42%), bezrobotni (42%), emeryci (47%) oraz osoby nie korzystające z Internetu (48%).

Polacy częściej niż przeciętni Europejczycy (44%) deklarują rozumienie zasad działania UE, ale największy odsetek osób znających zasady funkcjonowania Wspólnoty mieszka w Luksemburgu (63%), na Cyprze (62%) i w Słowenii (60%). Zasad działania Unii nie rozumieją głównie Brytyjczycy (60%), Francuzi i Maltańczycy (po 58%), Czesi (55%) oraz Duńczycy i Hiszpanie (po 54%).

3.3 Zaufanie do Unii Europejskiej

- Poziom zaufania do Unii wrócił do poziomu sprzed pięciu lat, kiedy Polska była nowym członkiem Wspólnoty.

Połowa Polaków (52%), tak jak pół roku temu, deklaruje, że ufa Unii Europejskiej. Natomiast trzech na dziesięciu badanych (29%) nie darzy UE zaufaniem. Co piąty ankietowany (19%) nie umie wypowiedzieć się w tej kwestii. Przez ostatnie dwa lata, od wiosny 2007 roku, odnotowano spadek odsetka osób ufających Unii, jednak w minionym półroczu ustabilizował się on na poziomie 52%.

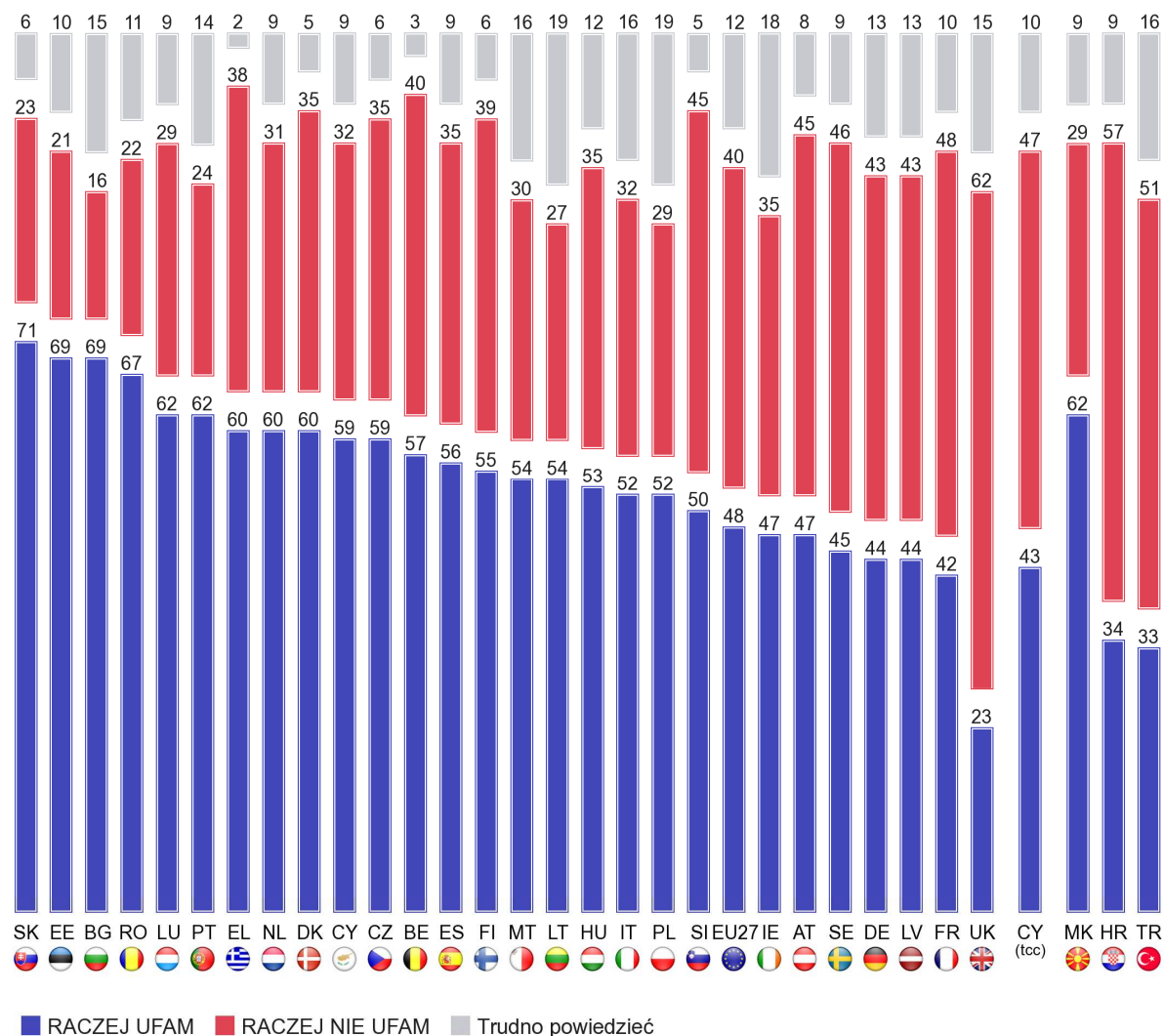


Najczęściej Unii Europejskiej ufają osoby w wieku od 15 do 24 lat (67%), studenci (66%), mieszkańcy dużych miast (58%) i regionu południowo-zachodniego (61%), pracownicy umysłowi (57%), robotnicy (58%), zwolennicy partii lewicowych (59%) oraz osoby pozytywnie postrzegające UE (74%).

Natomiast częściej niż przeciętnie nie ufają Unii osoby znajdujące się w grupie wiekowej 25 do 39 lat (33%), badani z wykształceniem podstawowym (35%), osoby mieszkające samotnie (34%), pracownicy umysłowi (33%), gospodynie domowe (38%), mieszkańcy regionu południowego (34%) oraz badani niezadowoleni z faktu, że Polska jest członkiem Wspólnoty Europejskiej (67%).

QA10.10. Teraz chciał(a)bym zapytać, na ile ufa Pan(i) pewnym instytucjom. O każdej z instytucji, które za chwilę odczytam, proszę powiedzieć, czy raczej jej Pan(i) ufa czy też nie?

Unia Europejska

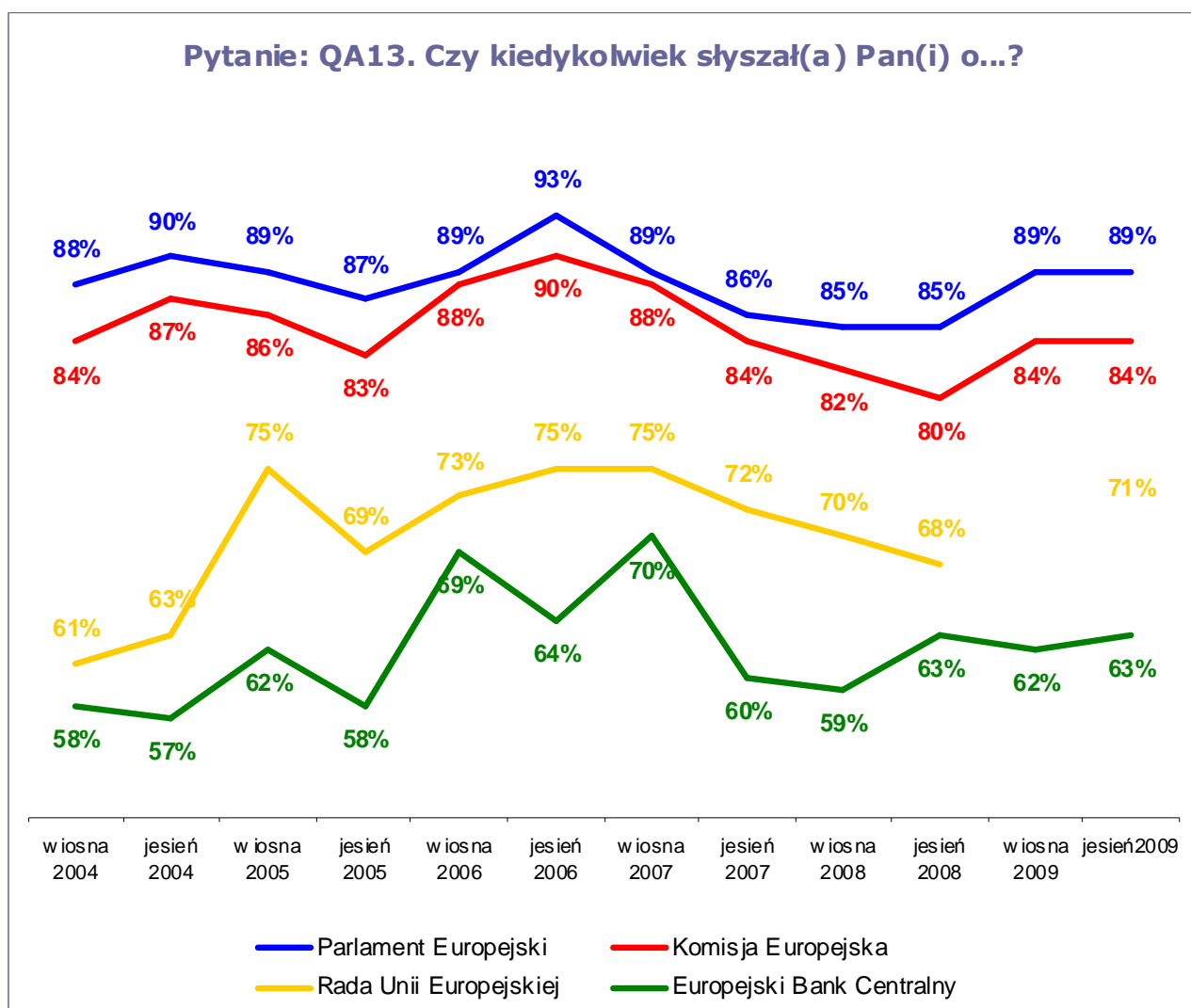


Poziom zaufania do UE w Polsce jest wyższy o cztery punkty procentowe od średniego zaufania do Wspólnoty wśród obywateli krajów członkowskich (48%). Największy odsetek osób darzących zaufaniem Unię Europejską mieszka na Słowacji (71%), w Bułgarii i Estonii (po 69%), Rumunii (67%), Portugalii i Luksemburgu (po 62%). Natomiast nie ufają Unii najczęściej Brytyjczycy (62%), Francuzi (48%), Szwedzi (46%) oraz Austriacy i Słoweńcy (po 45%).

3.4 Znajomość i zaufanie do instytucji europejskich

- **Niezmiennie od pięciu lat najlepiej znany wśród Polaków jest Parlament Europejski, a najmniej rozpoznawalny jest Europejski Bank Centralny.**

Większość Polaków (89%) słyszała kiedyś o Parlamencie Europejskim (PE), a jedynie co dziesiąty badany (10%) nigdy nie spotkał się z tą nazwą. Duża część respondentów (84%) wie również o istnieniu Komisji Europejskiej (KE), a tylko 15% nigdy o niej nie słyszało. Siedmiu na dziesięciu Polaków (71%) jest świadomych istnienia Rady Unii Europejskiej (RUE), a ponad jedna czwarta (28%) nie zetknęła się z nią. Najmniej znaną wśród Polaków spośród wymienionych instytucji unijnych jest Europejski Bank Centralny (EBC) – słyszało o nim 63% badanych, a nie słyszało 35%.



Parlament Europejski znają prawie wszystkie osoby z wykształceniem wyższym (98%), badani na kierowniczych stanowiskach (99%), studenci (93%), mieszkańcy regionu północno-zachodniego (94%) i południowo-zachodniego (93%), a także osoby codziennie korzystające z Internetu (96%). Natomiast nieznajomość PE deklarują częściej niż przeciętnie respondenci w wieku 55 lat i starsi (13%), osoby najslabiej wykształcone (18%), mieszkańcy wsi (15%) i regionu południowego (16%) oraz emeryci (14%), gospodynie domowe (15%) i osoby mieszkające samotnie (18%).

Jeśli chodzi o **Komisję Europejską**, to świadomi jej istnienia są najczęściej ludzie w wieku od 25 do 39 lat (89%), badani z wykształceniem wyższym (98%), mieszkańcy dużych miast (90%), menedżerowie i dyrektorzy (99%), pracownicy umysłowi (93%), robotnicy (88%) oraz osoby pochodzące z regionu północno-zachodniego (88%) i południowo-zachodniego (89%). Nigdy nie słyszeli o tej instytucji częściej od innych najstarsi respondenci (21%), osoby z wykształceniem podstawowym (34%), mieszkańcy wsi (21%) i regionu południowego (20%), osoby samotne (24%), gospodynie domowe (26%) oraz emeryci (22%).

Rada Unii Europejskiej to instytucja, którą znają częściej mężczyźni (75%) niż kobiety (67%). Częściej od ogółu respondentów słyszeli o niej także osoby w wieku od 25 do 39 lat (77%) i od 40 do 54 lat (75%), respondenci legitymujący się dyplomem akademickim (89%), studenci i uczniowie (75%), osoby na kierowniczych stanowiskach (97%), pracownicy biurowi (83%), prywatni przedsiębiorcy (75%), zwolennicy partii prawicowych (76%) oraz mieszkańcy dużych miast (80%) i regionu północno-zachodniego (77%). Natomiast o istnieniu RUE najczęściej nie wiedzą, podobnie jak w przypadku innych instytucji unijnych, osoby powyżej 55. roku życia (35%), badani z wykształceniem podstawowym (44%) i średnim (32%), mieszkańcy wsi (37%) i województw południowych (32%), osoby zajmujące się domem, emeryci i respondenci mieszkający samotnie (po 37%).

Jeśli chodzi o **Europejski Bank Centralny**, to znajomość tej instytucji deklarują dużo częściej mężczyźni (70%) niż kobiety (56%). Ponadto osoby częściej od ogółu słyszały o niej osoby z przedziału wiekowego od 25 do 39 lat (72%) i od 40 do 54 lat (69%), badani najlepiej wykształceni (84%), mieszkańcy największych miast (71%) i regionu północnego (73%), pracownicy umysłowi (77%), kadra kierownicza (90%), prywatni przedsiębiorcy (73%) i zwolennicy lewicy (70%). O EBC nigdy nie słyszeli głównie najmłodsi (40%) i najstarsi (44%) Polacy, osoby z wykształceniem podstawowym (47%) i średnim (40%), uczniowie i studenci (43%), mieszkańcy wsi (42%) i Polski południowo-zachodniej (44%), osoby samotne (41%), gospodynie domowe (47%) i emeryci (44%).

Podobnie jak pół roku temu, biorąc pod uwagę znajomość i nieznajomość **Parlamentu Europejskiego**, Polacy nie odbiegają od średniej dla krajów UE (odpowiednio 89% i 10%). Ta instytucja jest najlepiej znana wśród Duńczyków, Irlandczyków, Finów i Szwedów (po 97%), a najslabiej wśród mieszkańców Wielkiej Brytanii (18%), Hiszpanii (13%) i Włoch (12%).

Znajomość **Komisji Europejskiej** jest częstsza w Polsce niż średnio w UE (79%). Choć stosunkowo dużo Polaków zna KE, to więcej osób świadomych istnienia Komisji mieszka w Finlandii (97%), Luksemburgu (92%), Słowenii (91%) i w Belgii (90%). Z drugiej strony nieznajomość tej instytucji deklarują najczęściej Brytyjczycy (29%), Włosi (22%), Niemcy i Hiszpanie (po 21%).

Rada Unii Europejskiej jest dużo lepiej rozpoznawalna w Polsce niż średnio w Europie (66%). Jednak bardziej niż u nas znana jest na Cyprze i Słowenii (po 88%) oraz w Finlandii (83%). Natomiast nie słyszeli o RUE najczęściej obywatele Wielkiej Brytanii (53%), Szwecji i Danii (po 42%) i Niemiec (33%).

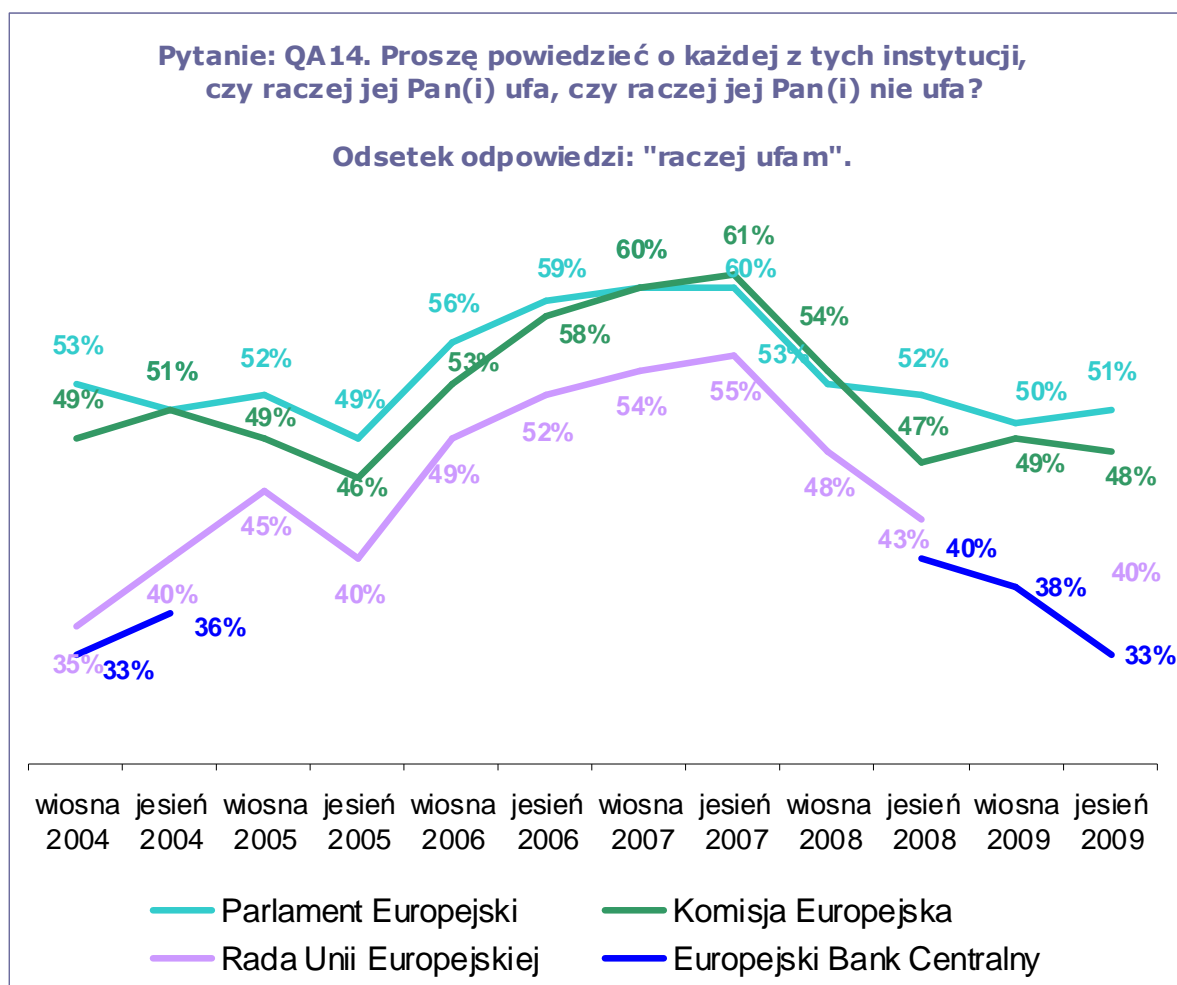
Słabiej niż średnio w Unii (76%) znany jest w Polsce **Europejski Bank Centralny**. Znajdujemy się w czołówce Europy pod względem nieznajomości tej instytucji – tuż za Wielką Brytanią, gdzie nie zna go 44% społeczeństwa, a przed Węgrami (30%) i Estonią (24%). Natomiast najwięcej osób słyszało o Banku Centralnym w Finlandii (96%), Irlandii (92%) i Słowenii (91%).

- Od dwóch lat odnotowuje się spadek zaufania do Europejskiego Banku Centralnego i Rady Unii Europejskiej, a zaufanie do Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej w ciągu ostatniego roku oscyluje wokół poziomu 50%.

Mniej więcej połowa Polaków ufa Parlamentowi Europejskiemu (51%) i Komisji Europejskiej (48%), jedna trzecia respondentów (33%) ufa Europejskiemu Bankowi Centralnemu, a Radę Unii Europejskiej darzy zaufaniem dwóch na pięciu badanych (40%) Jednocześnie co czwarty badany

deklaruje przeciwną postawę wobec powyższych instytucji (PE – 25%, KE – 24%, RUE – 24%, EBC – 25%).

Należy zauważyć, że w przypadku każdej instytucji dość wysoki jest odsetek osób, które nie potrafią określić, czy jej ufają, czy też nie (PE – 24%, KE – 28%, RUE – 36%, EBC – 42%).



Zaufanie do **Parlamentu Europejskiego** Polacy deklarują tym częściej, im są lepiej wykształceni (od 34% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 54% wśród absolwentów szkół wyższych) oraz im bliżej lewej strony sceny politycznej plasują się partie, z którymi sympatyzują (od 54% wśród zwolenników prawicy, 55% wśród wyborców partii centrowych, do 59% wśród elektoratu lewicowego). Częściej niż przeciętnie do zaufania do PE przyznają się badani z przedziałów wiekowych 15-24 lat (63%) i 40-54 lat (57%), mieszkańcy dużych miast (56%), studenci i uczniowie (67%), osoby na kierowniczych stanowiskach (61%), pracownicy umysłowi (56%), robotnicy (55%), badani darzący zaufaniem Unię Europejską (76%), a także osoby pochodzące z regionu północno-zachodniego (55%) i południowo-zachodniego (58%). Brak zaufania do tej instytucji demonstrują najczęściej respondenci w wieku od 25 do 39 lat (30%), pracownicy umysłowi (32%), gospodynie domowe i bezrobotni (po 28%) oraz osoby, które nie rozumieją jak działa UE (38%).

Podobnie jak w przypadku PE – badani darzą zaufaniem **Komisję Europejską** tym częściej, im lepiej są wykształceni (od 29% wśród osób najslabiej wykształconych do 54% wśród osób z wykształceniem wyższym). Częściej niż przeciętnie ufają mu także ankietowani w wieku od 15 do 24 lat (62%) i od 40 do 54 lat (53%), uczniowie i studenci (66%), mieszkańcy dużych miast (55%), dyrektorzy i kierownicy (54%), pracownicy biurowi (55%), robotnicy (53%), zwolennicy lewicowych

i centrowych partii politycznych (po 52%) oraz mieszkańcy regionu północno-zachodniego (53%) i południowo-zachodniego (58%).

Przeciwnego zdania są badani w wieku od 25 do 39 lat (29%), pracownicy umysłowi (31%), osoby zajmujące się domem (32%) i respondenci niedarzący zaufaniem Unii (59%).

Radzie Unii Europejskiej, podobnie jak PE i KE, ufają przede wszystkim osoby z grupy wiekowej 15-24 lat (49%) i 40-54 lat (45%), badani z wykształceniem wyższym (49%), studenci (48%), mieszkańcy dużych miast (47%), kadra kierownicza (52%), pracownicy biurowi (53%), bezrobotni (44%), zwolennicy lewicy (45%) i prawicy (46%), a także osoby z regionu południowo-zachodniego (49%). Radzie UE nie ufają natomiast osoby w wieku 25-39 lat (29%), pracownicy umysłowi (30%) i osoby nie darzące zaufaniem UE (57%).

Europejski Bank Centralny jest instytucją, której ufają częściej mężczyźni (38%) niż kobiety (29%), a ponadto przede wszystkim osoby, które nie ukończyły 55 lat (39% w grupie wiekowej 15-24, 37% wśród osób w wieku 25-39 lat, 38% wśród osób z grupy wiekowej 40-54 lat), najlepiej wykształceni (43%), studenci (40%), mieszkańcy dużych miast (38%) oraz regionu północnego i południowo-zachodniego (37%), a także menedżerowie (52%), pracownicy umysłowi (50%) oraz zwolennicy lewicy (40%) i prawicy (37%). Najczęściej Bankowi Centralnemu nie ufają natomiast osoby w wieku 25-39 lat (30%), prywatni przedsiębiorcy (31%) i mieszkańcy regionu północno-zachodniego (30%).

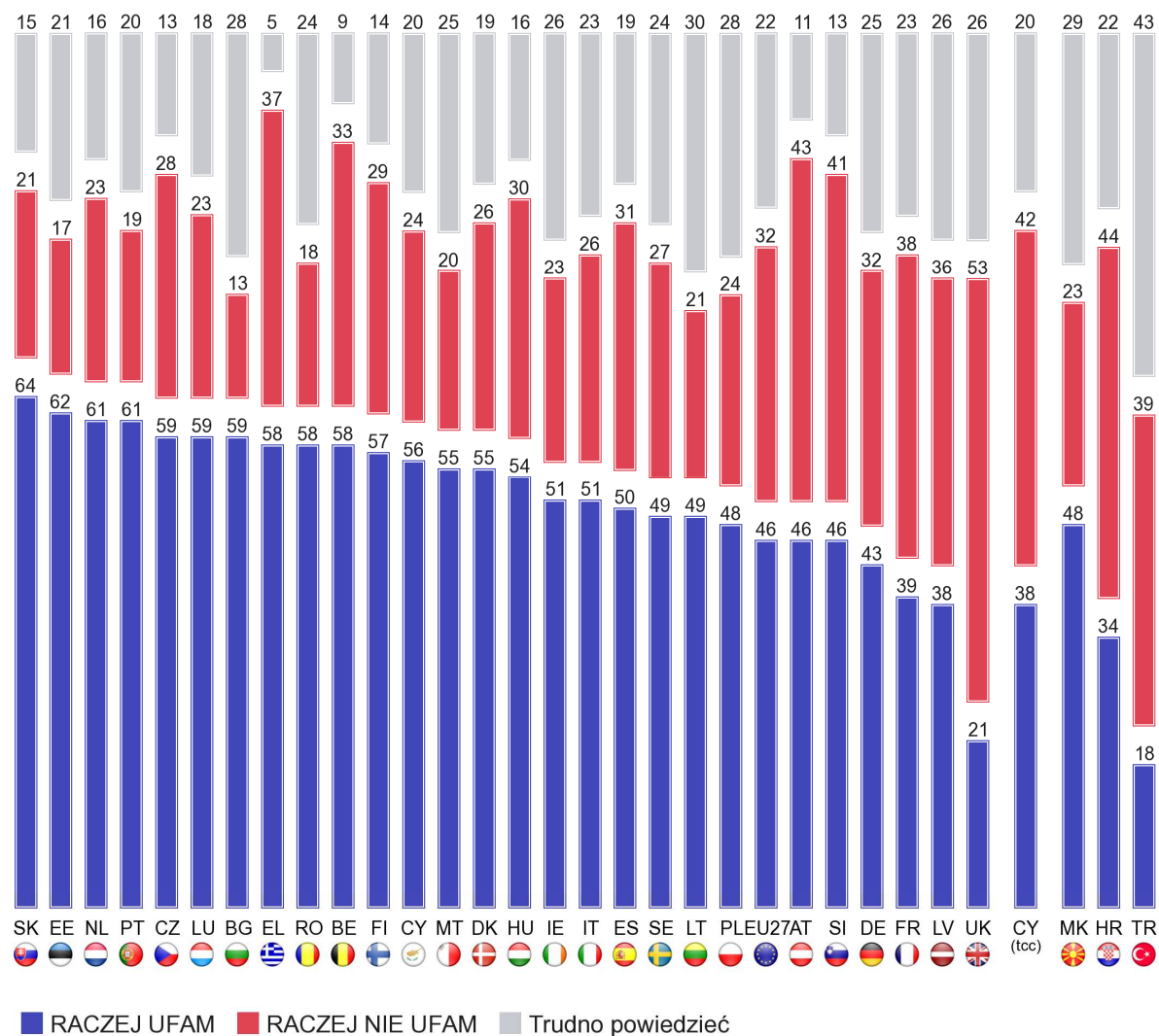
Polacy częściej ufają Parlamentowi i Komisji Europejskiej niż ogół mieszkańców UE (odpowiednio 50% i 46%). Radzie Unii Europejskiej i Europejskiemu Bankowi Centralnemu z kolei ufamy rzadziej niż ogół Europejczyków (odpowiednio 41% i 44%). Podobnie jak sześć miesięcy temu, średnio w Unii około jedna trzecia obywateli nie ufa instytucjom europejskim (33% PE, 32% KE, 31% RUE, 33% EBC).

Parlamentowi Europejskiemu najczęściej w Unii ufają Słowacy (71%), Luksemburczycy (66%), Bułgarzy (65%), Estończycy i Rumuni (po 65%), a nie ufają mu Brytyjczycy (56%), Słoweńcy (43%), Francuzi i Austriacy (38%).

Z kolei **Komisja Europejska** jest instytucją darzoną zaufaniem częściej niż przeciętnie przez Słowaków (64%), Estończyków (62%), Holendrów i Portugalczyków (61%). KE nie ufają przede wszystkim mieszkańcy Wielkiej Brytanii (53%), Austrii (43%) i Słowenii (41%).

QA14.2. Proszę powiedzieć o każdej z następujących instytucji europejskich, czy raczej jej Pan(i) ufa, czy raczej jej Pan(i) nie ufa?

Komisja Europejska



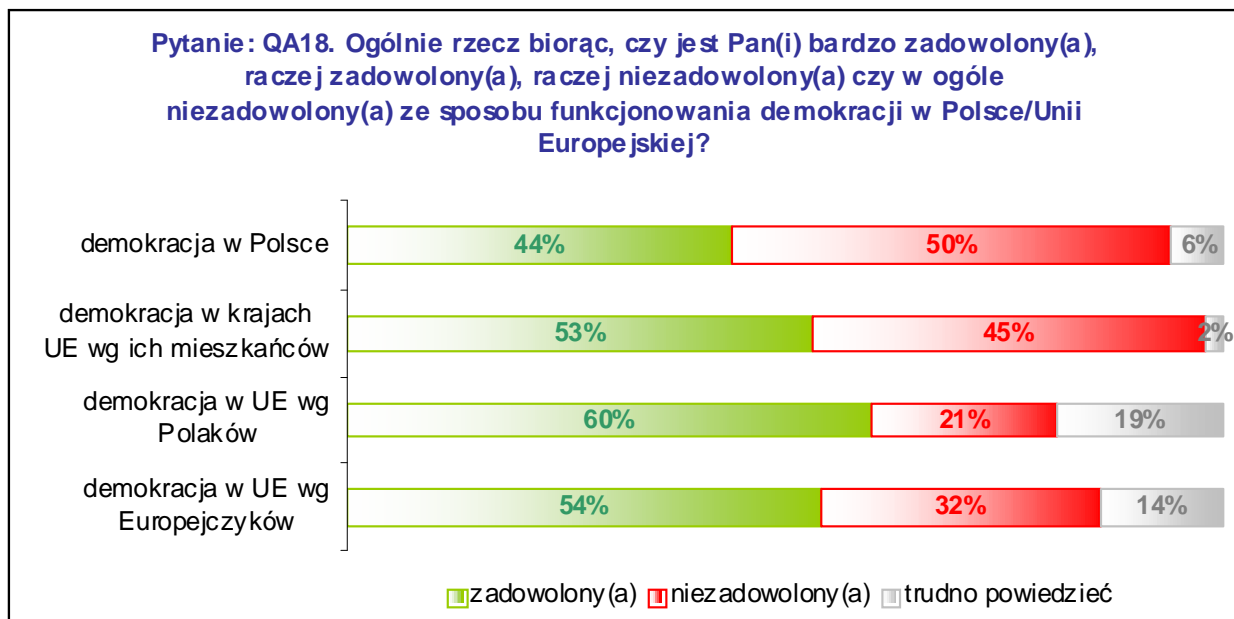
Słowacy (63%), Estończycy (59%), Czesi i Portugalczycy (po 58%) najczęściej spośród Europejczyków darzą sympatią **Radę Unii Europejskiej**. Instytucji tej nie ufają natomiast Brytyjczycy (48%), Austriacy (40%), Grecy i Słowacy (po 39%).

Europejskiemu Bankowi Centralnemu ufają za to znacznie częściej od średniej europejskiej Finowie (71%), Słowacy (65%), Duńczycy (64%) i Holendrzy (63%), a najrzadziej ufają mu obywatele Wielkiej Brytanii (46%), Grecji (44%), Francji (40%) i Słowenii (39%).

3.5 Ocena funkcjonowania demokracji w Polsce i w Unii Europejskiej

- **Oceny funkcjonowania demokracji w Polsce rozkładają się biegunowo – połowa Polaków (50%) nie jest z niej zadowolona i prawie tyle samo badanych jest przeciwnego zdania (44%).**

Nieusatysfakcjonowany sposobem funkcjonowania demokracji w Polsce jest co drugi badany (50%), ale prawie tyle samo respondentów (44%) jest przeciwnego zdania. Dużo lepiej Polacy oceniają natomiast działanie demokracji w Unii Europejskiej – trzech na pięciu ankietowanych jest zadowolonych ze stanu demokracji w UE (60%), zaś co piąty badany (21%) jest niezadowolony.



Polacy są tym częściej zadowoleni z działania demokracji w naszym kraju, im są młodszy (od 36% wśród osób w wieku 55 lat i starszych do 55% wśród ankietowanych w wieku od 15 do 24 lat) oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 39% wśród mieszkańców terenów wiejskich do 51% wśród badanych z dużych miast). Ponadto z funkcjonowania demokracji w Polsce zadowoleni są przede wszystkim studenci (60%), robotnicy (48%), gospodynie domowe (55%), osoby, których gospodarstwa domowe liczą cztery lub więcej osób (49%), zwolennicy poglądów centrowych (50%) i prawicowych (49%), mieszkańcy regionów północno-zachodniego (48%) i północnego (51%), a także osoby zadowolone z kierunku biegu spraw w naszym kraju (66%).

Na sposób funkcjonowania demokracji w Polsce najczęściej narzekają najstarsi badani (56%), osoby z wykształceniem podstawowym (59%), mieszkańcy wsi (54%) i południowo-zachodnich województw (56%), bezrobotni (57%), emeryci (56%) i zwolennicy partii lewicowych (54%).

Średnio Europejczycy (53%) są bardziej zadowoleni z funkcjonowania demokracji w swoich krajach niż Polacy. Spośród narodów Unii Europejskiej Duńczycy (91%), Luksemburczycy (90%), Szwedzi (81%) i Austriacy (76%) są najbardziej zadowoleni ze sposobu funkcjonowania demokracji w ich krajach. Z kolei najbardziej na demokrację w swoim kraju narzekają obywatele Litwy (79%), Rumunii (79%), Bułgarii (77%), Łotwy i Węgier (po 76%).

- **Polacy (60%) częściej niż przeciętni Europejczycy (54%) są zadowoleni ze sposobu funkcjonowania demokracji w UE.**

Najczęściej zadowoleni z funkcjonowania demokracji w Unii Europejskiej są najmłodszy respondenci (75%), osoby z wyższym wykształceniem (68%), studenci (81%), mieszkańcy dużych miast (68%), regionu południowo-zachodniego (66%) i północnego (64%), menedżerowie i pracownicy umysłowi

(po 71%), robotnicy (64%), osoby zadowolone z sytuacji gospodarczej UE (73%) oraz zwolennicy członkostwa Polski w szeregach Wspólnoty Europejskiej (75%).

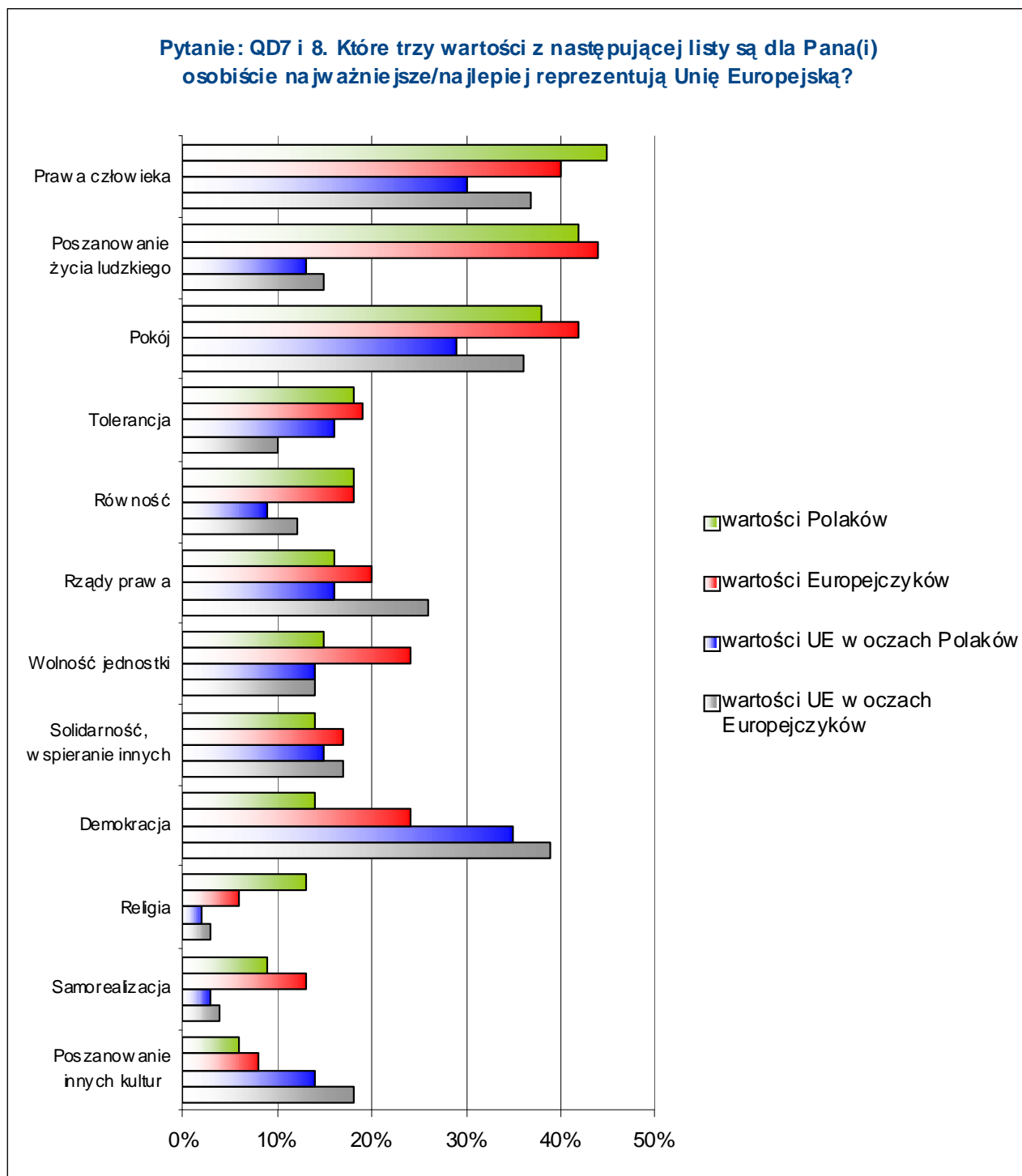
Na demokrację w Unii częściej od innych narzekają osoby w wieku od 25 do 39 lat (25%), badani najslabiej wykształceni (25%), mieszkańcy wsi (26%), prywatni przedsiębiorcy (26%) i respondenci negatywnie postrzegający UE (59%).

Przewyższamy średnią europejską (54%), jeśli chodzi o zadowolenie ze stanu demokracji w UE, ale lepiej niż my postrzegają ją Luksemburczycy (75%), Duńczycy (67%), Cypryjczycy (62%), Belgowie i Słowacy (po 61%). Natomiast najbardziej niezadowoleni z demokracji w Unii są Finowie (49% niezadowolonych), Austriacy (43%), Słoweńcy (42%) i Grecy (41%).

3.6 Wartości Europejczyków i Unii Europejskiej

- Zarówno dla Polaków, jak i dla Europejczyków trzy najważniejsze wartości to prawa człowieka, poszanowanie życia ludzkiego i pokój.

Trzy najważniejsze wartości wskazywane przez Polaków to przede wszystkim prawa człowieka (45%), poszanowanie życia ludzkiego (42%) oraz pokój (38%). Przeciętnie Europejczycy wybierają te same, najważniejsze dla nich wartości, to odpowiednio: poszanowanie życia ludzkiego (44%), pokój (42%) i prawa człowieka (40%).



Jeśli chodzi o wartości najlepiej reprezentujące Unię Europejską, Polacy znów nie odbiegają w swoich wyborach od średniej europejskiej. Najważniejsze dla obywateli Unii są przede wszystkim: demokracja (Polska: 35%, UE: 39%), prawa człowieka (Polska: 30%, UE: 37%) i pokój (Polska: 29%, UE: 36%).

Jeśli chodzi o wartości najbliższe Polakom osobiście, to prawa człowieka wymieniają przede wszystkim osoby w wieku od 15 do 24 lat (51%) oraz od 40 do 54 lat (49%), studenci (51%) i osoby zajmujące się domem (49%).

Poszanowanie życia ludzkiego najważniejsze jest dla respondentów w wieku od 25 do 39 lat (46%), a także dla badanych z wykształceniem podstawowym (49%), robotników (46%), gospodyń domowych i bezrobotnych (po 47%) oraz mieszkańców regionu centralnego (49%).

Pokój jest jedną z najwyższych wartości głównie dla osób po 40. roku życia (42%), badanych z wykształceniem podstawowym (44%), bezrobotnych (42%) oraz mieszkańców regionu wschodniego i północnego (po 44%).

Natomiast demokrację jako najważniejszą wartość Unii Europejskiej wskazują przede wszystkim osoby z wyższym wykształceniem (39%), mieszkańcy dużych miast (40%), prywatni przedsiębiorcy (40%), pracownicy umysłowi (43%), robotnicy (41%) oraz osoby pochodzące z regionu południowego (39%).

Prawa człowieka to wartość reprezentowana przez UE głównie zdaniem mężczyzn, osób w wieku od 25 do 39 lat i badanych najlepiej wykształconych (po 34%), a także mieszkańców małych (35%) i dużych miast (37%), osób na kierowniczych stanowiskach (40%), pracowników umysłowych (38%), robotników (35%) i mieszkańców regionu centralnego (36%).

Z kolei pokój to jedna z trzech najważniejszych wartości dla UE według respondentów w wieku 25-39 lat, pracowników umysłowych oraz mieszkańców regionu wschodniego, północno-zachodniego i północnego (po 33%).

4. UNIA EUROPEJSKA WOBEC WYZWAŃ KRYZYSU

4.1 Przewidywania dotyczące wpływu kryzysu gospodarczego na rynek pracy

- Polacy częściej niż ogół Europejczyków uważają, że wpływ kryzysu na rynek pracy już osiągnął swój szczyt.

Prawie połowa Polaków (44%) jest zdania, że wpływ kryzysu na rynek pracy już osiągnął swój szczyt, a niewielu mniej badanych (42%) twierdzi, że najgorsze dopiero nadejdzie. Średnio w Unii Europejskiej respondenci są bardziej sceptyczni, jeśli chodzi o wpływ kryzysu na rynek pracy w ich krajach – przeciętnie ponad połowa obywateli Europy (54%) czeka na kolejny atak kryzysu, podczas gdy niewiele ponad jedna trzecia (38%) uważa, że najgorsze już minęło.



O tym, że wpływ kryzysu na rynek pracy już osiągnął swój szczyt, Polacy mówią tym częściej, im:

- są młodszy (od 34% wśród osób w wieku 55 lat i starszych do 59% wśród badanych z przedziału wiekowego 15-24 lat);
- lepiej wykształceni (od 28% wśród osób, które zakończyły edukację na poziomie szkoły podstawowej, do 55% wśród respondentów z wyższym wykształceniem);
- większa jest miejscowość, w której mieszkają (od 36% wśród mieszkańców wsi do 50% wśród osób z dużych miast).

Ponadto z tym stwierdzeniem zgadzają się częściej od innych menedżerowie (60%), pracownicy umysłowi (64%), bezrobotni (48%), studenci (54%), osoby, których gospodarstwa domowe liczą powyżej trzech osób (51% wśród gospodarstw trzyosobowych, 48% wśród gospodarstw cztero- i więcej osobowych), mieszkańcy regionu północnego (57%), osoby o lewicowych (57%) i centrowych (53%) poglądach politycznych, a także badani zadowoleni z sytuacji gospodarczej w Polsce (58%) i osoby pozytywnie oceniające kierunek biegu spraw w naszym kraju (57%).

Z kolei scenariusza, że najgorsza faza kryzysu dopiero nadejdzie, częściej niż przeciętnie obawiają się najstarsi badani (50%), osoby z wykształceniem podstawowym (52%), mieszkańcy wsi (50%), osoby samotne (52%), emeryci (52%), sympatycy partii prawicowych (46%) i mieszkańcy regionu północno-zachodniego (48%). Przekonani o tym, że najgorsze dopiero nadejdzie, są również osoby niezadowolone z obecnego stanu polskiej gospodarki (51%), przeciwnicy członkostwa Polski w UE (67%), osoby nie zgadzające się na dążenie do przeprowadzenia reform wymagających poświęceń (52%) oraz badani widzący w globalizacji zagrożenie (56%).

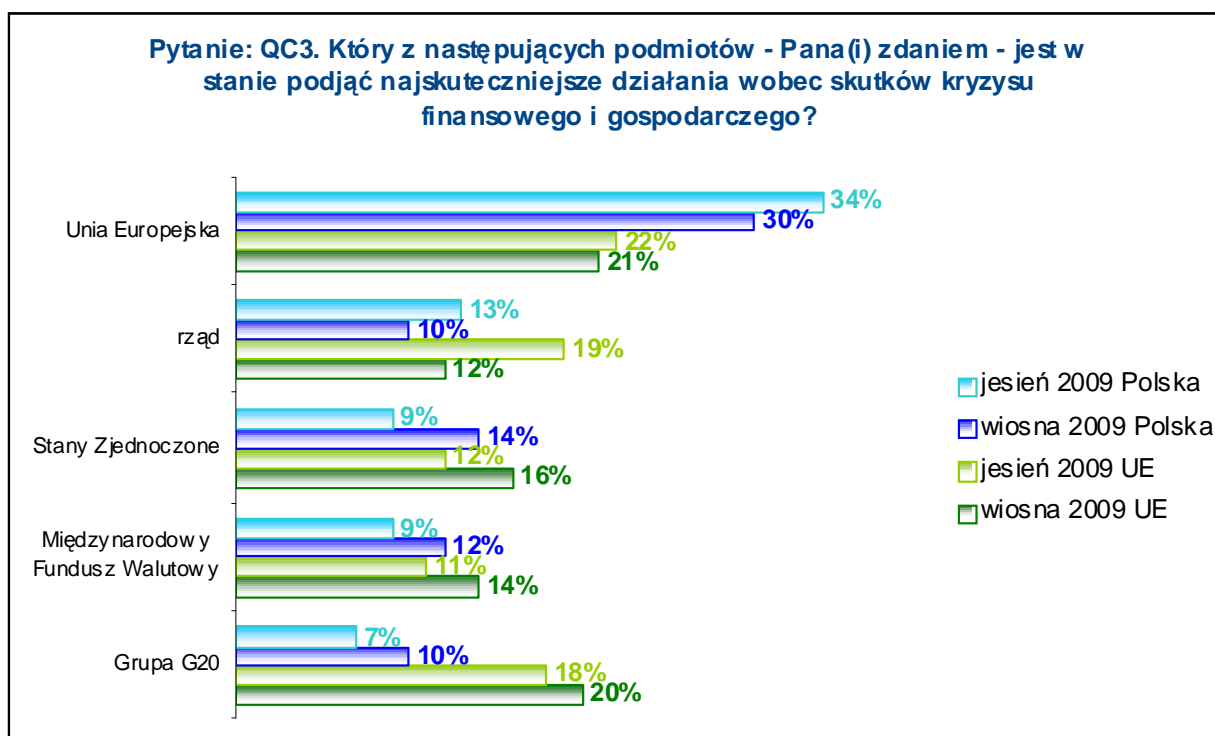
Największy odsetek zwolenników stwierdzenia, że wpływ kryzysu na rynek pracy osiągnął już swój szczyt, odnotowano wśród obywateli Szwecji (71%), Danii (53%) i Holandii (51%). Z kolei osób, które są zdania, że wręcz przeciwnie, najgorsze dopiero nadejdzie, najwięcej jest wśród mieszkańców Litwy (77%), Cypru (76%), Łotwy (74%), Rumunii (66%) i Irlandii (65%).

4.2 Ocena potencjalnej skuteczności wybranych podmiotów w walce z kryzysem gospodarczym

- Coraz więcej Polaków uważa, że to Unia Europejska może podjąć najskuteczniejsze działania wobec skutków kryzysu.

Co trzeci badany (34%) jest zdania, że w zakresie przeciwdziałania skutkom kryzysu Unia Europejska działałaby najskuteczniej. W następnej kolejności (13%) Polacy liczą na działania rządu. Co dziesiąty badany ocenia, że skuteczne w walce z kryzysem mogą być Stany Zjednoczone i Międzynarodowy Fundusz Walutowy (po 9%). Zaledwie 7% respondentów jest zdania, że to grupa G20 jest w stanie podjąć najskuteczniejsze działania wobec skutków kryzysu. Przez ostatnie sześć miesięcy wzrosła wiara Polaków w możliwości UE (wzrost o 4 punkty procentowe) i rządu (wzrost o 3 punkty procentowe) w zakresie podjęcia skutecznych działań zmniejszających negatywne skutki kryzysu finansowego i gospodarczego. Najbardziej spadł natomiast odsetek badanych liczących na skuteczność USA w walce z kryzysem (o 5 punktów procentowych).

Ogół Europejczyków najczęściej wierzy w możliwość skutecznego przeciwdziałania skutkom kryzysu przez samą UE (22%), a w dalszej kolejności przez rządy poszczególnych krajów (19%) i grupę G20 (18%). Najmniejszym zaufaniem w tym względzie cieszą się Stany Zjednoczone (12%) i MFW (11%).



Częściej niż przeciętnie na działania **UE** wobec skutków kryzysu liczą respondenci w wieku od 15 do 24 lat (38%), studenci (40%), mieszkańcy dużych miast (40%) oraz regionu południowego (38%) i północno-zachodniego (41%), pracownicy umysłowi (45%), robotnicy (40%), zwolennicy partii prawicowych (38%), a także osoby darzące zaufaniem Unię Europejską (44%).

Największy, poza Polską, odsetek osób wierzących w skuteczność działań **Wspólnoty** w sprawie kryzysu mieszka w Grecji (44%), Luksemburgu (34%), na Cyprze (32%) i na Słowacji (30%).

Interwencję **rządu** w sprawie kryzysu za najskuteczniejszą uważają przede wszystkim studenci (17%), zwolennicy partii lewicowych (17%), przeciwnicy członkostwa Polski w UE (35%) oraz osoby, które negatywnie postrzegają Unię Europejską (23%).

Najbardziej na działania swoich **rządów** liczą Maltańczycy (39%), Rumuni (38%), Bułgarzy (32%) oraz Irlandczycy (29%).

Na działania **Stanów Zjednoczonych** w sprawie światowego kryzysu najbardziej czekają Polacy z wyższym wykształceniem (14%), prywatni przedsiębiorcy (13%), osoby na kierowniczych stanowiskach (18%) oraz mieszkańcy regionu wschodniego (14%).

Do krajów wiążących największe nadzieje z interwencją **USA** zaliczają się Dania (26%), Hiszpania, Portugalia (po 19%) oraz Włochy (17%).

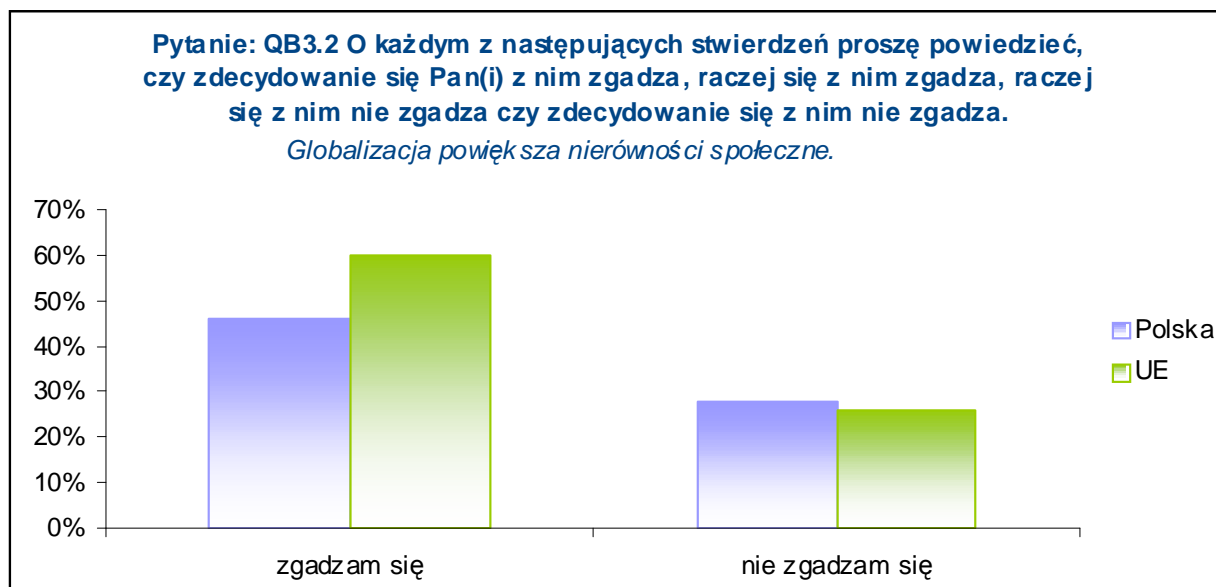
Instytucją, która może wybawić Europę z kryzysu, jest – według prywatnych przedsiębiorców (12%), osób najlepiej wykształconych i mieszkańców regionu północnego (po 13%) – **Międzynarodowy Fundusz Walutowy**. Na jego działania liczą głównie Finowie (23%), Słoweńcy i Francuzi (po 16%).

Na pomoc członków **grupy G20** liczą w Polsce częściej niż przeciętnie osoby z wyższym wykształceniem (12%), mieszkańcy dużych miast (12%) i regionu południowo-zachodniego (13%), menedżerowie (17%), pracownicy umysłowi (10%), bezrobotni (11%) oraz sympatycy poglądów lewicowych (13%).

O sile **grupy G20** w walce z kryzysem są przekonani najbardziej Czesi (43%), Holendrzy (41%), Łotysze (31%) i Węgrzy (29%).

- Niemal co drugi Polak (46%) jest zdania, że globalizacja powiększa nierówności społeczne, a równo połowa badanych (50%) twierdzi, że UE pomaga chronić obywateli Europy przed negatywnymi skutkami globalizacji.

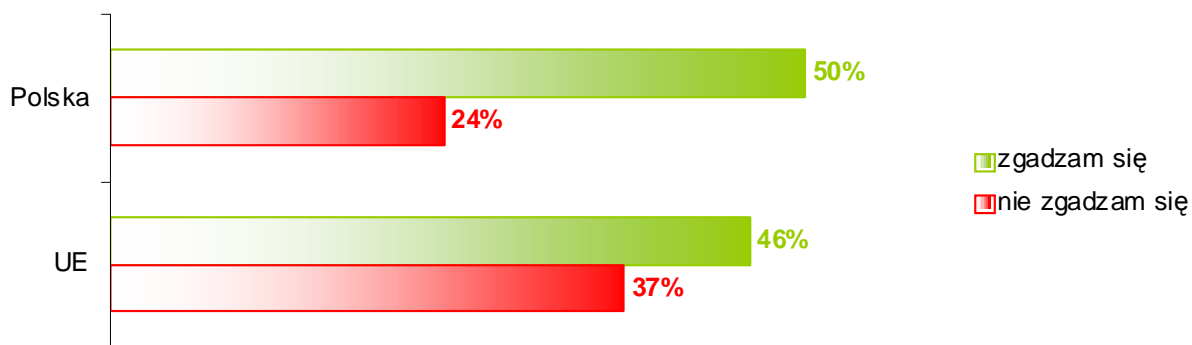
Prawie połowa respondentów (46%) jest zdania, że globalizacja oznacza powiększanie się nierówności społecznych, a nie zgadza się z tym stwierdzeniem prawie trzech na dziesięciu badanych (28%). Z drugiej strony Europejczycy przeciętnie (60%) dużo częściej niż Polacy twierdzą, że globalizacja powiększa dystanse społeczne.



Podobnie jak przed sześcioma miesiącami (zmiana o jeden punkt procentowy) co drugi Polak (50%) jest zdania, że to właśnie UE chroni Europejczyków przed negatywnymi skutkami globalizacji. Przeciwny pogląd wyraża jedna czwarta badanych (24%). Pod tym względem jesteśmy większymi entuzjastami UE niż ogół Europejczyków (46%), rzadziej niż Polacy postrzegających Unię jako skuteczną w walce z szybko rozprzestrzeniającym się za sprawą globalizacji kryzysem.

Pytanie: QB3. 15 O każdym z następujących stwierdzeń proszę powiedzieć, czy zdecydowanie się Pan(i) z nim zgadza, raczej się z nim zgadza, raczej się z nim nie zgadza czy zdecydowanie się z nim nie zgadza.

UE pomaga chronić obywateli Europy przed negatywnymi skutkami globalizacji.



Ze stwierdzeniem, że UE broni swoich obywateli przed negatywnymi skutkami globalizacji, zgadzają się najczęściej osoby w wieku od 15 do 24 lat (66%) oraz od 40 do 54 lat (54%), a także badani z wyższym wykształceniem (58%), pracownicy umysłowi (70%), studenci (63%), mieszkańcy małych i średnich miast (56%) oraz regionu południowo-zachodniego (54%) i wschodniego (56%), zwolennicy centrowych (57%) i prawicowych (55%) poglądów politycznych, jak również osoby zadowolone z członkostwa Polski w Unii (56%).

Tego, że UE chroni swoich obywateli przed negatywnymi efektami globalizacji, są najczęściej pewni Słowacy (62%), Duńczycy (61%) i mieszkańcy Rumunii (59%).

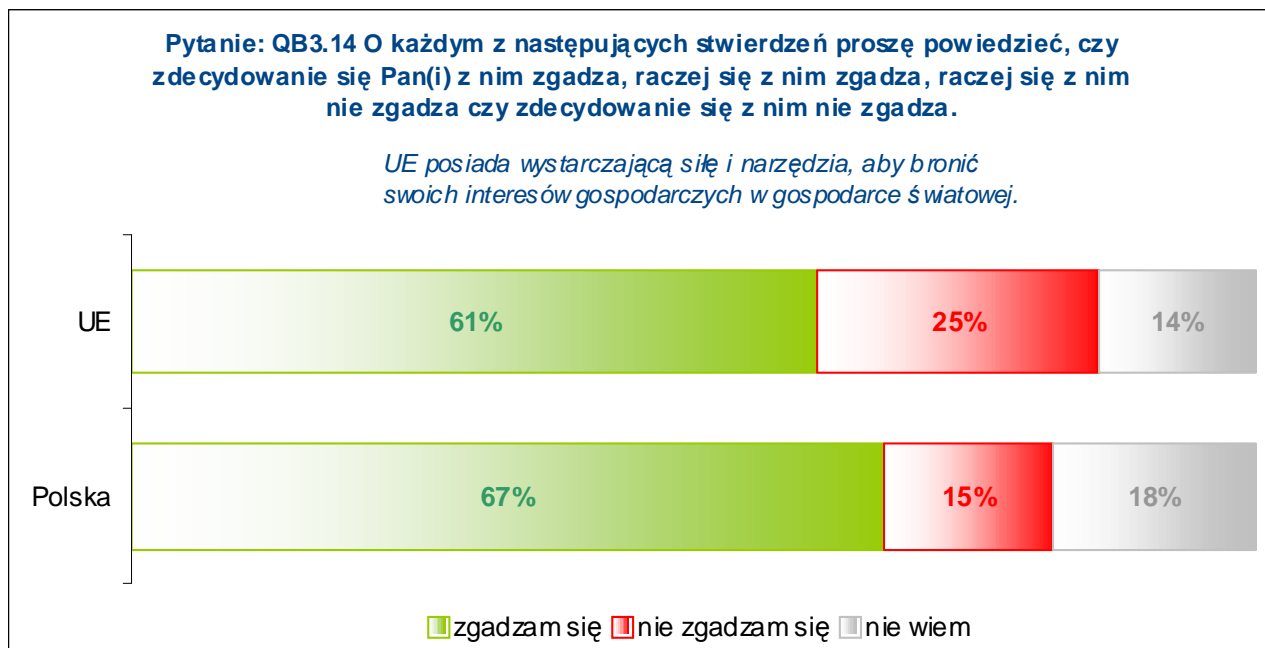
Z kolei nie zgadzają się z powyższą opinią najczęściej respondenci z przedziału wiekowego od 25 do 39 lat (28%), mieszkańcy dużych miast (30%) i regionu północno-zachodniego (31%), osoby na kierowniczych stanowiskach (41%) i bezrobotni (28%), a także badani, którzy nie są zadowoleni z kierunku biegu spraw w kraju (28%) oraz osoby, które nie ufają Unii (35%).

Spośród mieszkańców innych państw unijnych najczęściej Francuzi (55%), Grecy (49%), Austriacy (47%) i Słoweńcy (46%) nie dostrzegają ochronnej funkcji UE w obliczu globalizacji.

4.3 Opinie na temat siły europejskiej gospodarki

- Dwie trzecie Polaków (67%) jest zdania, że UE posiada wystarczającą siłę i narzędzia, aby bronić swoich interesów gospodarczych w gospodarce światowej.

Większość polskich respondentów (67%) uważa, że Unia Europejska ma wystarczającą siłę i narzędzia, aby bronić swoich interesów gospodarczych. Przeciwnego zdania jest prawie co ósmy (15%) badany. Polacy częściej niż ogół obywateli UE (61%) wierzą w możliwości Unii, podczas gdy co czwarty Europejczyk (25%) jest zdania, że Wspólnota nie ma wystarczającej siły, by bronić swoich interesów w gospodarce światowej.



Polacy tym częściej są zdania, że UE ma siłę i narzędzia, aby walczyć o swoje interesy gospodarcze, im:

- są młodszy (od 58% wśród osób w wieku 55 lat i starszych do 78% wśród najmłodszych respondentów);
- są lepiej wykształceni (od 47% wśród badanych z wykształceniem podstawowym do 78% wśród absolwentów szkół wyższych);
- większa jest miejscowość, w której mieszkają (od 59% na wsi do 77% w dużych miastach);
- więcej osób liczy ich gospodarstwo domowe (od 63% wśród osób mieszkających samotnie do 70% wśród badanych, których gospodarstwo zamieszkuje cztery lub więcej osób).

Oprócz zwolenników partii lewicowych (77%) i mieszkańców regionu centralnego (71%), o dużej sile gospodarczej UE na arenie międzynarodowej mówią najczęściej takie grupy zawodowe jak prywatni przedsiębiorcy (74%), menedżerowie (79%), pracownicy umysłowi (78%), bezrobotni (72%) i studenci (76%).

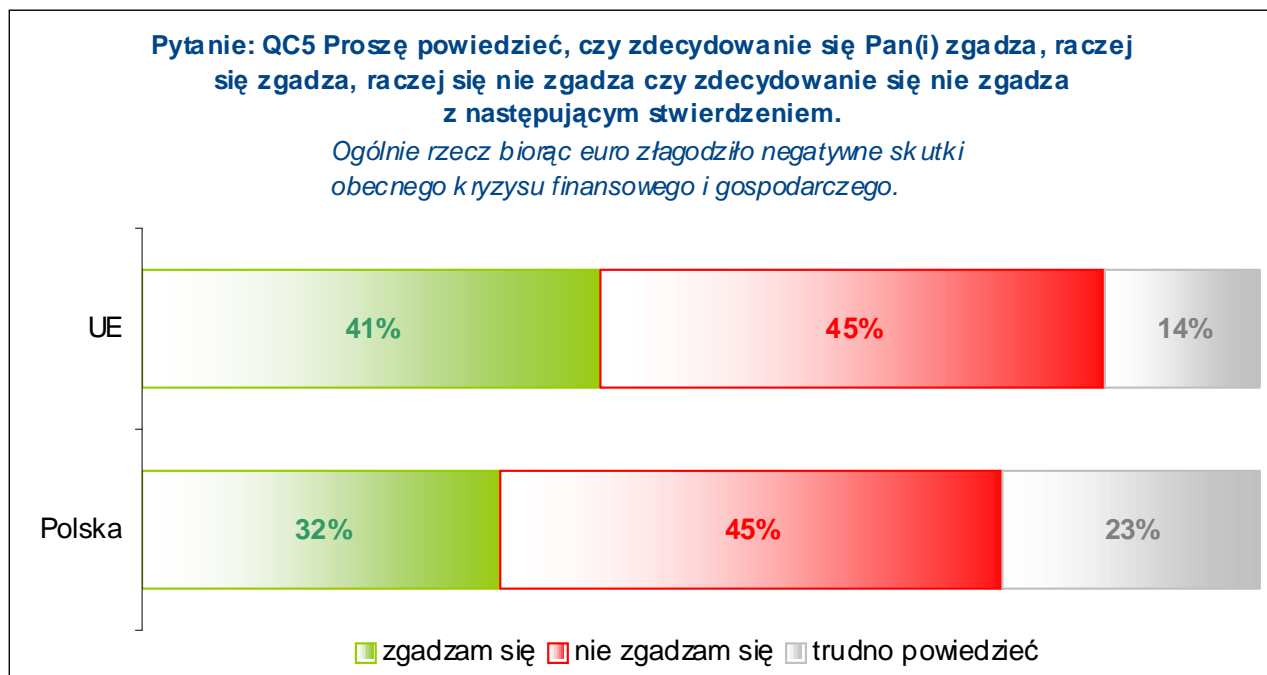
Przeciwnego zdania są poza mieszkańcami regionu wschodniego (22%), również osoby, które źle oceniają sytuację gospodarczą Wspólnoty (21%), respondenci niezadowoleni z kierunku biegu spraw w Polsce (21%), badani niedarzący zaufaniem Unii (26%) oraz osoby negatywnie postrzegające UE (35%).

Spośród krajów unijnych o sile UE najczęściej przekonani są Słowacy (74%), Grecy (70%) i Duńczycy (69%). Przeciwnego zdania są głównie Austriacy (33%), Belgowie, Francuzi i Finowie (po 32%), a także Brytyjczycy (30%).

4.4 Opinie na temat skuteczności waluty euro w walce z kryzysem

- Co trzeci Polak (32%) twierdzi, że euro złagodziło negatywne skutki kryzysu.

Większość respondentów zarówno w Polsce, jak i w całej UE (po 45%) jest zdania, że wspólna europejska waluta nie złagodziła skutków kryzysu. Natomiast o zbawiennym działaniu euro jest przekonany co trzeci Polak (32%) i czterech na dziesięciu Europejczyków (41%).



Ankietowani Polacy tym częściej są zdania, że euro złagodziło negatywne skutki kryzysu gospodarczego i finansowego, im są młodszy (od 26% wśród najstarszych respondentów do 42% wśród osób w wieku od 15 do 24 lat), lepiej wykształceni (od 18% wśród najniższej wykształconych do 37% wśród badanych posiadających dyplom wyższej uczelni) oraz im większa jest miejscowość, w której mieszkają (od 28% na wsiach do 38% w dużych miastach). O łagodzących właściwościach wspólnej europejskiej waluty są również ponadprzeciętnie często przekonani prywatni przedsiębiorcy (39%), dyrektorzy i kierownicy (41%), robotnicy (41%), studenci (36%), osoby o prawicowych poglądach politycznych (37%), zwolennicy wprowadzenia euro (51%) oraz mieszkańcy regionu północnego (37%).

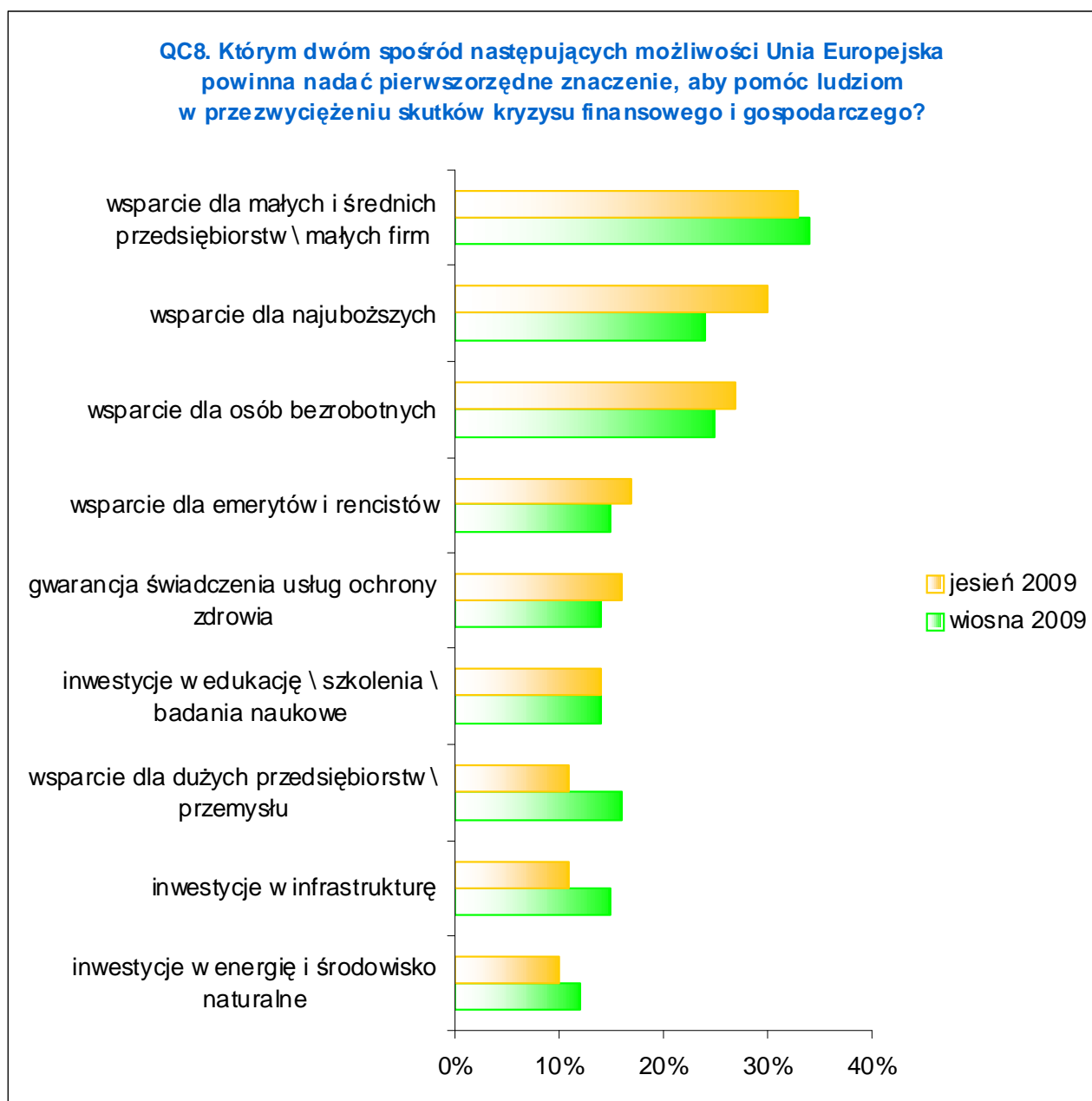
Z powyższym zdaniem nie zgadzają się najczęściej osoby w wieku od 40 do 54 lat (52%), respondenci mieszkający samotnie (49%), pracownicy umysłowi (57%), bezrobotni (50%), zwolennicy partii centrowych (49%), a także osoby pochodzące z północno-zachodnich i południowo-zachodnich województw (odpowiednio 53% i 55%).

Słowacy (68%), Finowie (60%) i Grecy (58%) to narody najbardziej przekonane o skuteczności waluty euro w łagodzeniu negatywnych efektów kryzysu ekonomicznego. Natomiast przeciwne stanowisko w tej sprawie zajmują przeważnie Czesi (56%), Duńczycy i Szwedzi (po 55%) oraz Brytyjczycy (53%).

4.5 Opinie na temat możliwości wsparcia przez Unię Europejską ludzi w przezwyciężeniu skutków kryzysu finansowego i gospodarczego

- Podobnie jak pół roku temu Polacy twierdzą, że Unia powinna nadać pierwszorzędne znaczenie wsparciu małych i średnich przedsiębiorstw oraz pomocy dla najuboższych i bezrobotnych.

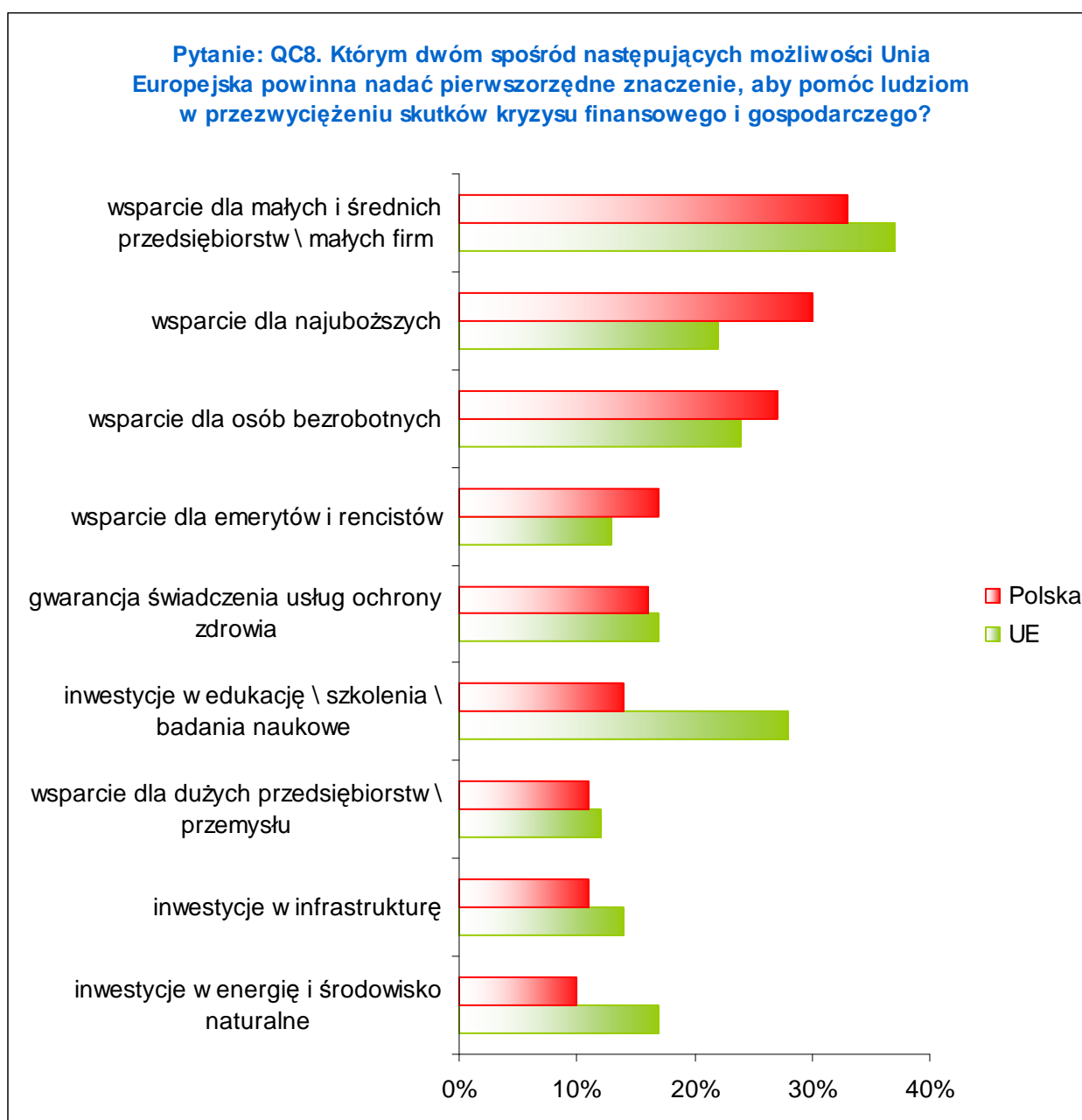
Z odpowiedzi respondentów wyłaniają się, tak jak w poprzedniej edycji badania, trzy najważniejsze kierunki działań, na których powinna skupić się Unia Europejska, aby pomóc ludziom w przezwyciężeniu skutków kryzysu finansowego i gospodarczego. Ankietowani skłaniają się najbardziej ku wsparciu małych i średnich firm (33%), najuboższych (30% – wzrost o 6 punktów procentowych w porównaniu z wiosną 2009) oraz bezrobotnych (27%). Jako następne w kolejności wybierane są działania na rzecz emerytów i rencistów (17%), gwarancja świadczenia usług ochrony zdrowia (16%), inwestycje w edukację (14%), a także wsparcie dla przemysłu i inwestycje w infrastrukturę (po 11%) oraz inwestycje w energię i środowisko naturalne (10%).



Na konieczność wsparcia przedsiębiorczości wskazują przede wszystkim osoby w wieku od 25 do 54 lat (w grupie 25-39 lat – 37%; w grupie 40-54 lat – 38%), najlepiej wykształceni badani (49%), mieszkańcy dużych miast i regionu północnego (po 38%), zwolennicy lewicowych (37%) i centrowych poglądów politycznych (38%), pracownicy umysłowi (43%), osoby na kierowniczych stanowiskach (51%), a także sami prywatni przedsiębiorcy (46%).

O pomocy dla najuboższych w ramach walki z kryzysem wspominają głównie osoby w wieku od 40 do 54 lat (40%), respondenci ze średnim wykształceniem (35%), mieszkańcy wsi i regionu południowego (po 34%), badani, których gospodarstwa domowe liczą trzy osoby (34%), a także gospodynie domowe (37%) i bezrobotni (40%).

Natomiast wsparcia dla bezrobotnych oczekują, obok samych zainteresowanych, czyli osób bez pracy (35%), także studenci (41%), robotnicy (33%), gospodynie domowe (43%), najslabiej wykształceni ankieterzy (31%) i najmłodsi badani (38%), mieszkańcy gospodarstw domowych, które liczą ponad cztery osoby (34%), oraz respondenci ze wschodniej Polski (32%).

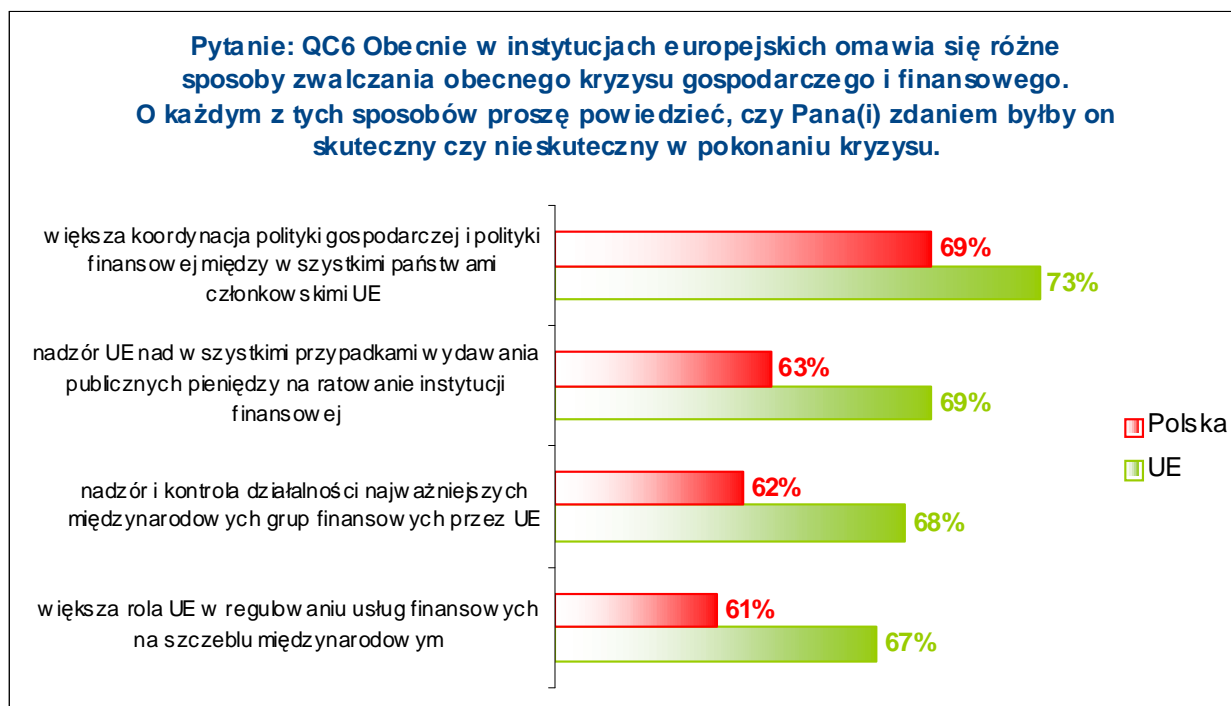


Przeciętnie w UE, podobnie jak w Polsce, respondenci kładą przede wszystkim nacisk na wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw (37%). Jednak na drugim miejscu pod względem znaczenia w przeciwdziałaniu negatywnym skutkom kryzysu Europejczycy umieszczają inwestycje w edukację, szkolenia i badania naukowe (28%), podczas gdy działania takie mają ważne znaczenie tylko według co ósmego Polaka (14%). Poza tym obywatele krajów Wspólnoty przykładają wagę do wsparcia dla bezrobotnych (24%) i najuboższych (22%), a od pomocy emerytom i rencistom (13%) ważniejsze są dla nich inwestycje w energię i środowisko oraz gwarancja świadczenia usług ochrony zdrowia (po 17%).

4.6 Opinie na temat sposobów poprawy wyników gospodarki europejskiej

- **Najskuteczniejsza w pokonaniu kryzysu byłaby, zdaniem Polaków, większa koordynacja polityki gospodarczej i polityki finansowej między wszystkimi państwami członkowskimi UE.**

Większość Polaków (ponad 60%) uważa, że wszystkie wymienione sposoby zwalczania obecnego kryzysu gospodarczego byłyby skuteczne. Najczęściej respondenci (69%) wskazują, że w pokonaniu kryzysu pomogłaby większa koordynacja polityki gospodarczej i finansowej między państwami UE. Podobnie ogół Europejczyków nie ma wykrystalizowanych opinii na temat sposobów pokonania kryzysu – uważają, że wszystkie wymienione działania byłyby w podobnym stopniu skuteczne, ze wskazaniem na większą koordynację polityki ekonomicznej pomiędzy państwami członkowskimi (73%).



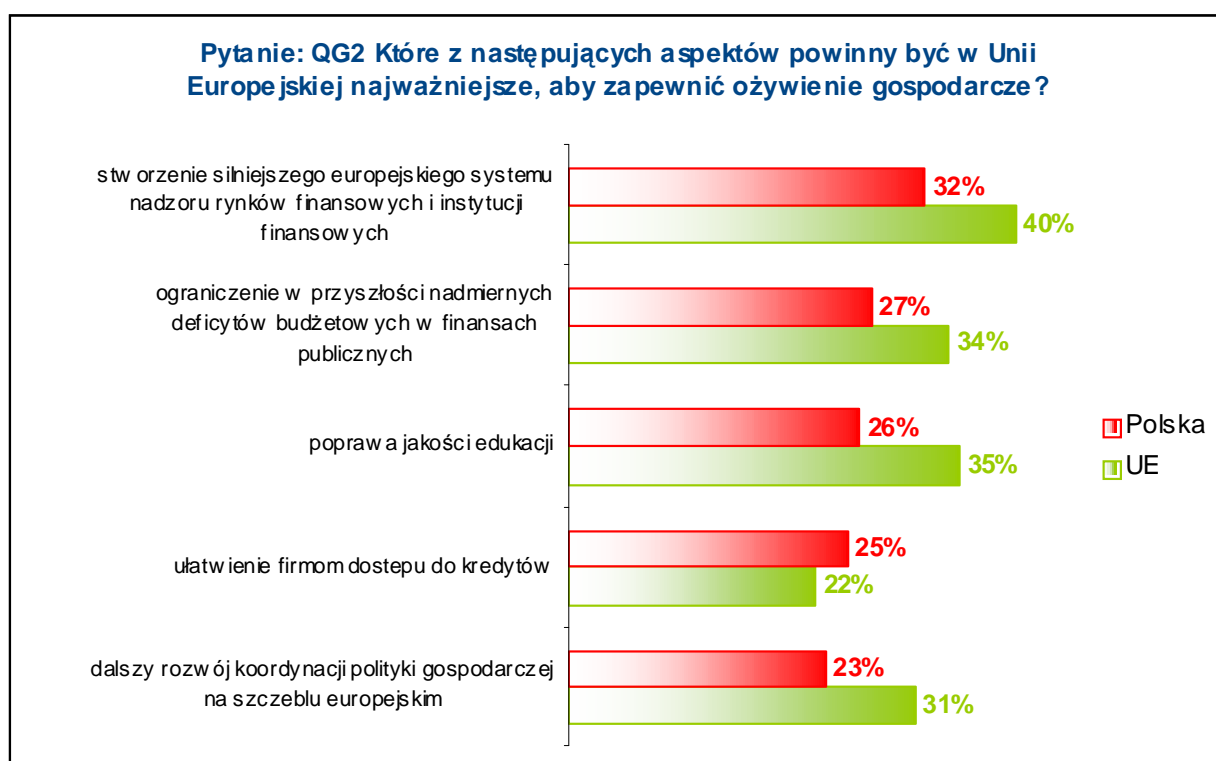
O konieczności poprawy koordynacji polityki gospodarczej i finansowej między wszystkimi państwami członkowskimi UE Polacy mówią tym częściej, im:

- są młodszy (od 59% wśród osób w wieku powyżej 55 lat do 79% wśród najmłodszych respondentów);
- mają wyższe wykształcenie (od 54% wśród badanych najslabiej wykształconych do 73% wśród absolwentów szkół wyższych);
- większa jest miejscowość, w której mieszkają (od 64% na wsi do 77% w dużych miastach);
- liczniejsze jest ich gospodarstwo domowe (od 62% wśród osób mieszkających samotnie do 73% wśród ankietowanych, u których w domach mieszka cztery lub więcej osób).

Ponadto o podjęciu powyższych działań wspominają również prywatni przedsiębiorcy (73%), menedżerowie (81%), robotnicy (77%), studenci (80%) oraz zwolennicy lewicowych poglądów politycznych (78%).

- Co trzeci Polak (32%) i czterech na dziesięciu obywateli UE (40%) uważa, że do zapewnienia ożywienia gospodarczego konieczne jest stworzenie silniejszego europejskiego systemu nadzoru rynków i instytucji finansowych.

Jeśli chodzi o wskazanie konkretnego aspektu działań Unii, na który powinien być położony nacisk, aby zapewnić ożywienie gospodarcze, głosy polskich respondentów układają się równomiernie (po około 25%) – to znaczy, że każda z opcji jest tak samo popularna. Wyróżnia się tylko wskazywana przez co trzeciego respondenta (32%) odpowiedź, że dla ożywienia gospodarczego niezbędne jest stworzenie silniejszego europejskiego systemu nadzoru rynków i instytucji finansowych.



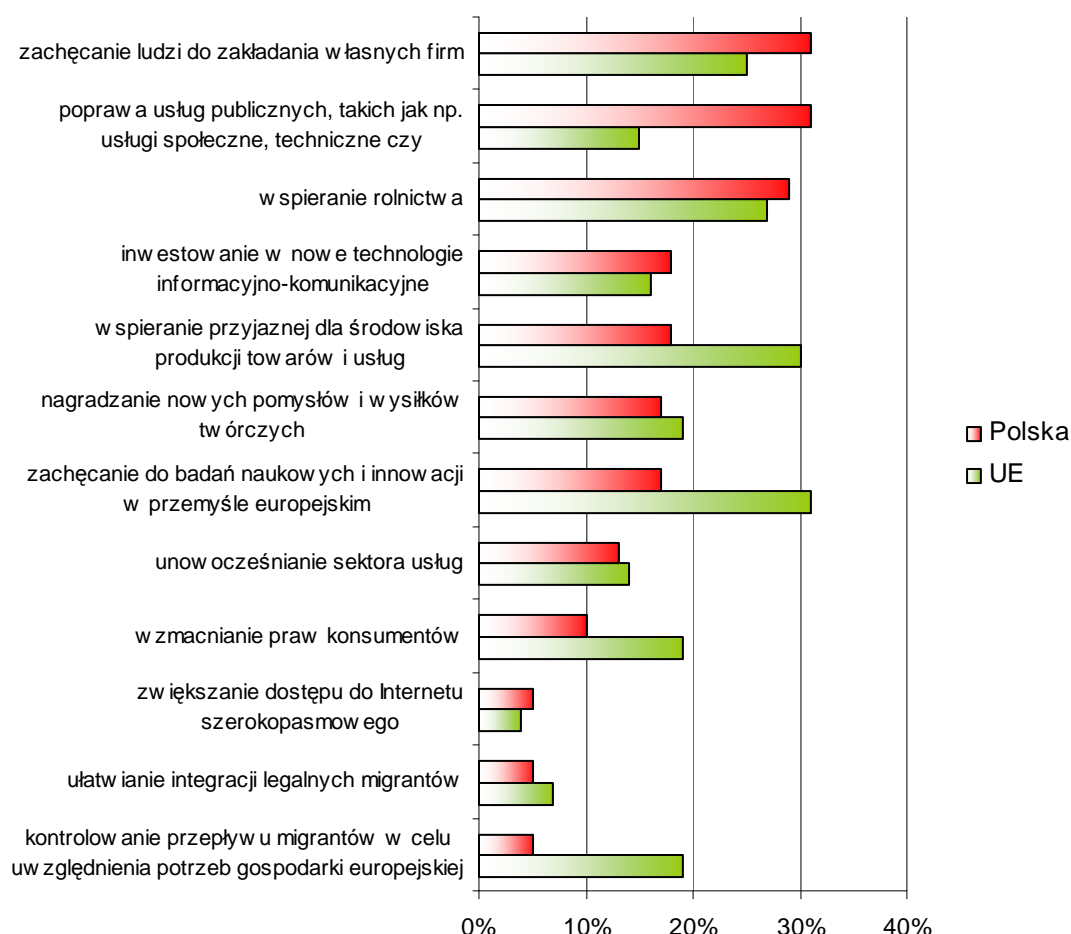
Warto zauważyć, że dla przeciętnego mieszkańca Unii Europejskiej ważniejsza niż dla Polaków jest poprawa jakości edukacji (UE: 35%, Polska: 26%), dalszy rozwój koordynacji polityki gospodarczej na szczeblu europejskim (UE: 31%, Polska: 23%) oraz ograniczenie w przyszłości nadmiernych deficytów budżetowych w finansach publicznych (UE: 34%, Polska: 27%). Polacy natomiast częściej niż Europejczycy widzą szansę na poprawienie sytuacji gospodarki w ułatwieniu firmom dostępu do kredytów (UE: 22%. Polska: 25%).

- Według Polaków, do zrównoważonego pobudzania wzrostu gospodarczego niezbędne jest przede wszystkim zachęcanie ludzi do zakładania własnych firm, poprawa usług publicznych oraz wspieranie rolnictwa.

- Dla Europejczyków z kolei ważniejsze jest zachęcanie do badań naukowych i innowacji w przemyśle europejskim i wspieranie przyjaznej dla środowiska produkcji towarów i usług.

Do efektywnego pobudzania wzrostu gospodarczego niezbędne jest zachęcanie ludzi do zakładania własnych firm i poprawa usług publicznych (po 31%) oraz wspieranie rolnictwa (29%) – tak twierdzą Polacy. Pod tym względem najmniej ważne jest zwiększenie dostępu do szerokopasmowego Internetu, ułatwianie integracji legalnych imigrantów i kontrolowanie przepływu migrantów w celu uwzględnienia potrzeb gospodarki europejskiej (po 5%).

Pytanie: QG4 Które z następujących aspektów powinny być w Unii Europejskiej najważniejsze, aby w zrównoważony sposób pobudzać wzrost gospodarczy?



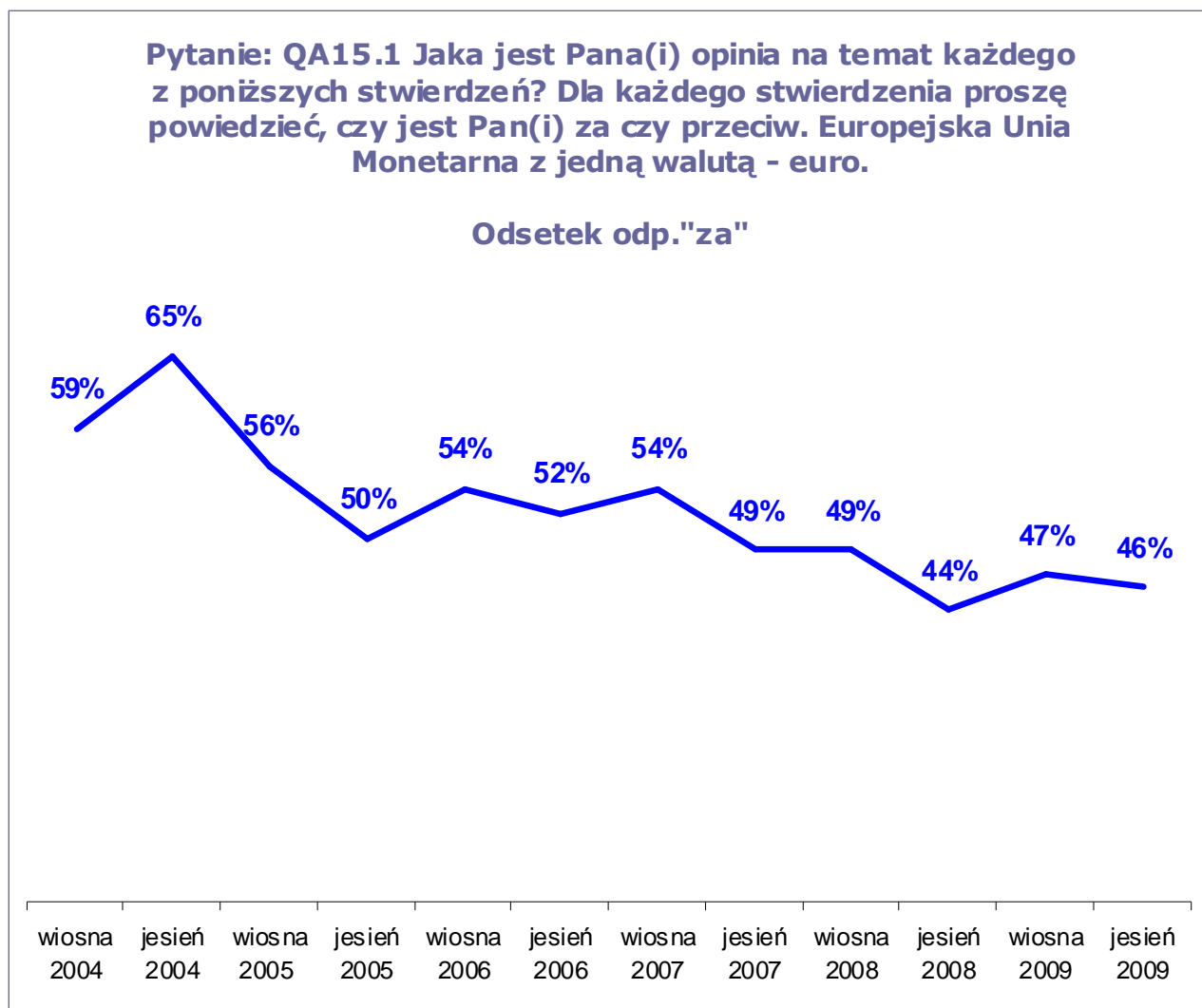
Przeciętny Europejczyk natomiast zwraca uwagę, że do zrównoważonego pobudzania wzrostu gospodarczego ważne jest przede wszystkim zachęcanie do badań naukowych i innowacji w przemyśle europejskim (UE: 31%; Polska: 17%), wspieranie przyjaznej dla środowiska produkcji towarów i usług (UE: 30%, Polska: 18%), wspieranie rolnictwa (27%) i zachęcanie ludzi do zakładania własnych firm (25%). Co więcej, obywatele Wspólnoty częściej niż Polacy podkreślają konieczność wzmacniania praw konsumentów (UE: 19%, Polska: 10%) i kontrolowanie przepływu migrantów w celu uwzględnienia potrzeb gospodarki europejskiej (UE: 19%, Polska: 5%).

5. DALSZĄ INTEGRACJĄ EUROPEJSKĄ

5.1 Poparcie dla Europejskiej Unii Monetarnej

- Polacy są jednymi z największych przeciwników Europejskiej Unii Monetarnej wśród narodów UE.

Europejska Unia Monetarna i wspólna waluta euro mają w Polsce, podobnie jak pół roku temu, poparcie prawie połowy obywateli (46%). Jednak przeciwników euro jest niewiele mniej (42%), co plasuje Polskę na trzecim miejscu wśród krajów UE pod względem niechęci do wspólnej waluty – za Wielką Brytanią (65%), Szwecją i Danią (po 44%).



Respondenci są tym częściej zwolennikami Europejskiej Unii Monetarnej, im są młodszy (od 33% wśród najstarszych badanych do 64% wśród osób w wieku od 15 do 24 lat), lepiej wykształceni (od 27% wśród osób, które zakończyły edukację na szkole podstawowej do 54% wśród absolwentów wyższych uczelni) oraz w im większych miastach mieszkają (od 40% na wsiach do 57% w dużych miastach). Za wspólną walutą euro są głównie studenci (67%), prywatni przedsiębiorcy (51%), osoby na kierowniczych stanowiskach (59%), robotnicy i bezrobotni (po 50%), a także badani o poglądach centrowych (50%), osoby zadowolone z sytuacji gospodarczej w Polsce (60%), ankietowani, według których sprawy w Polsce idą w dobrym kierunku (64%), ludzie darzący zaufaniem Unię Europejską (62%) oraz mieszkańcy regionu centralnego (50%) i południowo-zachodniego (51%).

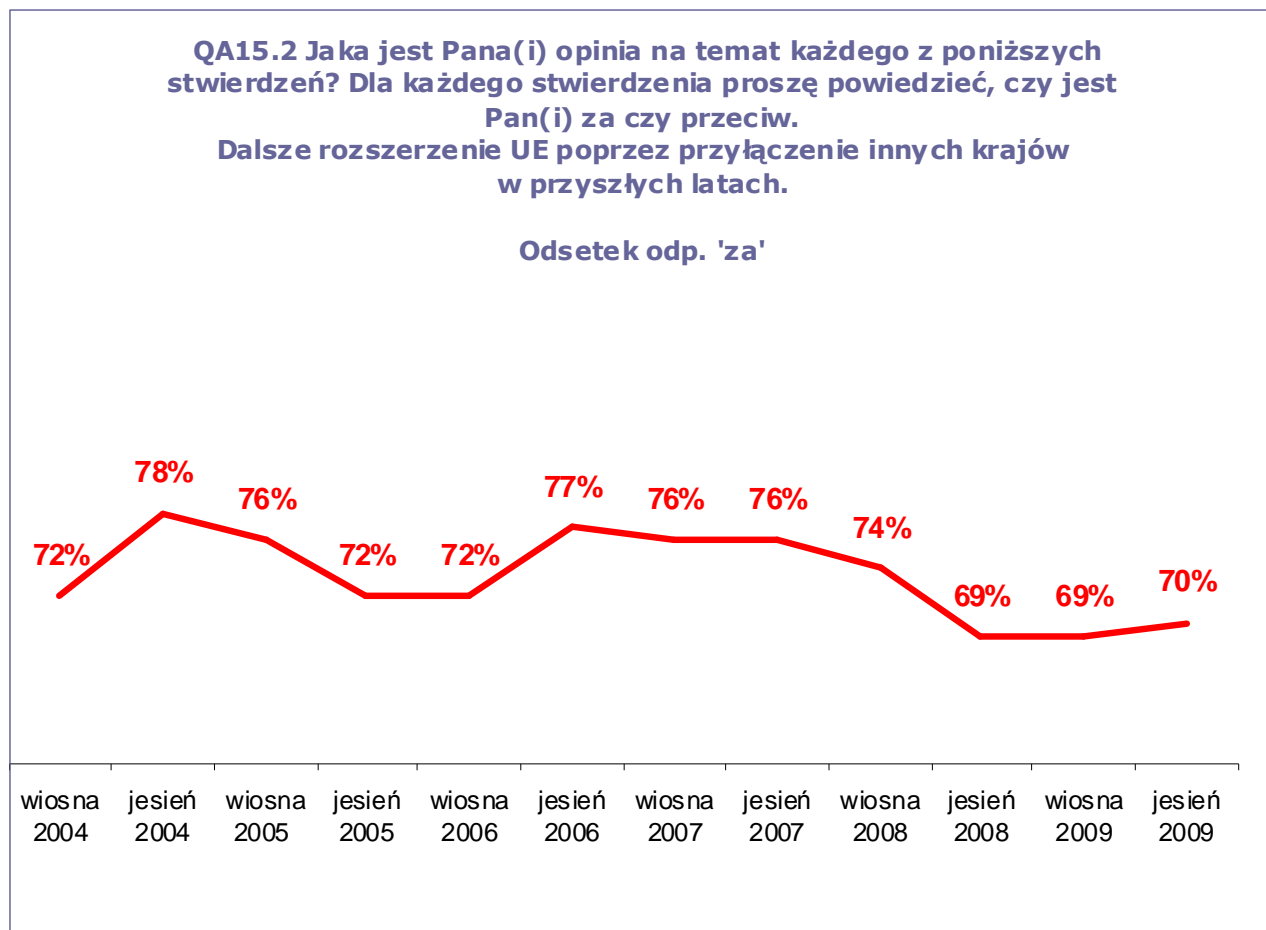
Niechęć do waluty euro deklarują przede wszystkim najstarsi badani (52%), osoby z wykształceniem podstawowym (58%), mieszkańcy wsi (49%) oraz regionu wschodniego (48%) i północno-zachodniego (46%), osoby samotne (46%), pracownicy umysłowi (51%) i emeryci (53%), jak również respondenci negatywnie postrzegający sytuację gospodarczą w UE (52%), przeciwnicy członkostwa Polski we Wspólnocie (71%) oraz osoby, które nie rozumieją, jak działa Unia (58%).

W UE jako całości większość badanych to zwolennicy wspólnej waluty (60%), a jej przeciwnikiem jest, podobnie jak sześć miesięcy temu, tylko co trzeci respondent (33%). Zwolennikami Europejskiej Unii Monetarnej są Słowacy (88%), Irlandczycy, Słoweńcy (po 86%), Holendrzy, Finowie (po 81%) i Luksemburczycy (80%).

5.2 Poparcie dla dalszego rozszerzenia Unii Europejskiej

- Polacy w większości opowiadają się za dalszym rozszerzeniem Unii i są najbardziej pozytywnie nastawionym do tego procesu narodem UE.

Siedmiu na dziesięciu polskich badanych (70%) jest za dalszym rozszerzeniem Unii Europejskiej poprzez przyłączenie innych krajów w przyszłych latach. Przeciwny powiększeniu UE jest jedynie co szósty ankietowany (16%). W porównaniu do zeszłego roku, odsetek zwolenników rozszerzenia Wspólnoty prawie się nie zmienił i nadal pozostajemy najbardziej pozytywnie nastawionym do tego procesu narodem UE.



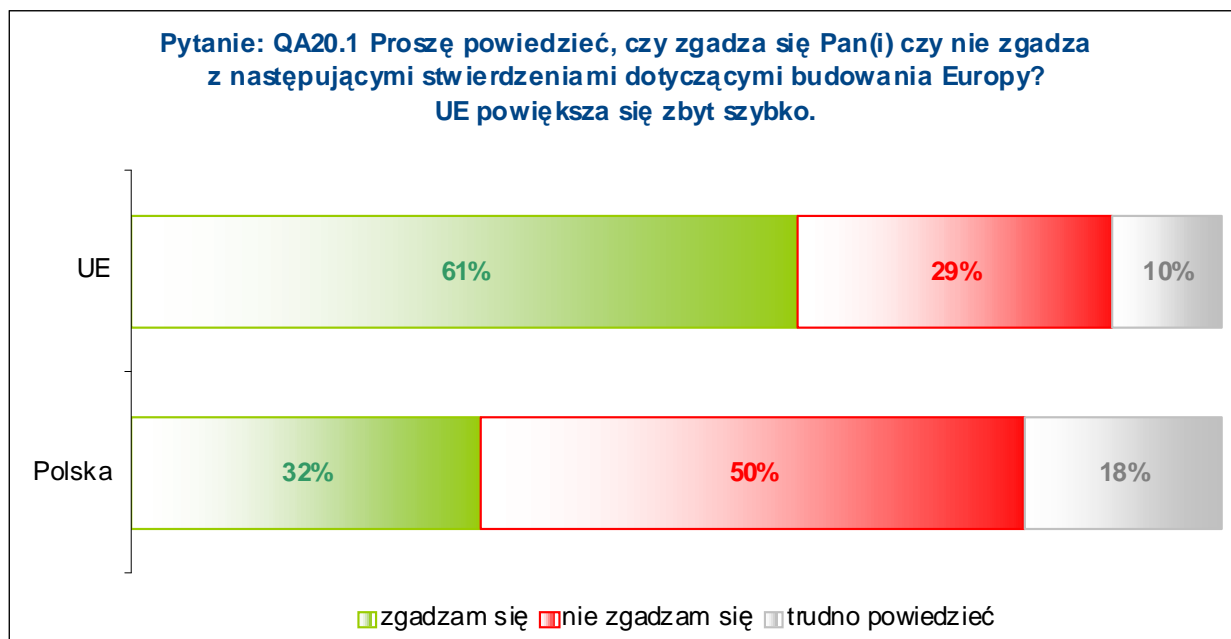
O potrzebie dalszego rozszerzania UE przekonani są głównie respondenci w wieku od 15 do 24 lat (81%) oraz od 40 do 54 lat (75%), osoby z wyższym wykształceniem (77%), mieszkańcy dużych miast (78%), studenci (84%), pracownicy umysłowi (74%), bezrobotni (78%), ankietowani o centrowych poglądach politycznych (79%) i badani z regionu południowo-zachodniego (79%). Przeciwno powiększeniu UE o następne kraje są przede wszystkim najslabiej wykształceni ankietowani i mieszkańcy małych i średnich miast (po 20%) oraz menedżerowie i respondenci pochodzący z regionu wschodniego (po 21%).

Spośród krajów UE Polska i Słowacja są najbardziej pozytywnie nastawione do rozszerzenia Wspólnoty (po 70%). Przewyższamy średnią dla krajów Unii (46%) o 24 punkty procentowe. Do zwolenników rozszerzenia UE należą również Słowacy (68%), Hiszpanie i Czesi (po 63%). Przeciwnikami wejścia kolejnych krajów do Unii są głównie mieszkańcy Austrii (65%), Niemiec i Francji (po 60%), a także Finlandii i Wielkiej Brytanii (po 55%).

- Spośród społeczeństw krajów unijnych Polacy są największymi przeciwnikami stwierdzenia, że UE powiększa się zbyt szybko.

W Polsce co trzeci badany (32%) uważa, że UE za szybko się rozszerza. Natomiast przeciwnego zdania jest połowa respondentów (50%) i jest to najwyższy odsetek wśród krajów Wspólnoty.

Z opinią, że UE powiększa się zbyt szybko, zgadzają się najczęściej prywatni przedsiębiorcy (38%), osoby zajmujące się domem (37%), zwolennicy partii z prawej strony sceny politycznej (36%) oraz mieszkańcy regionu północno-zachodniego (41%).



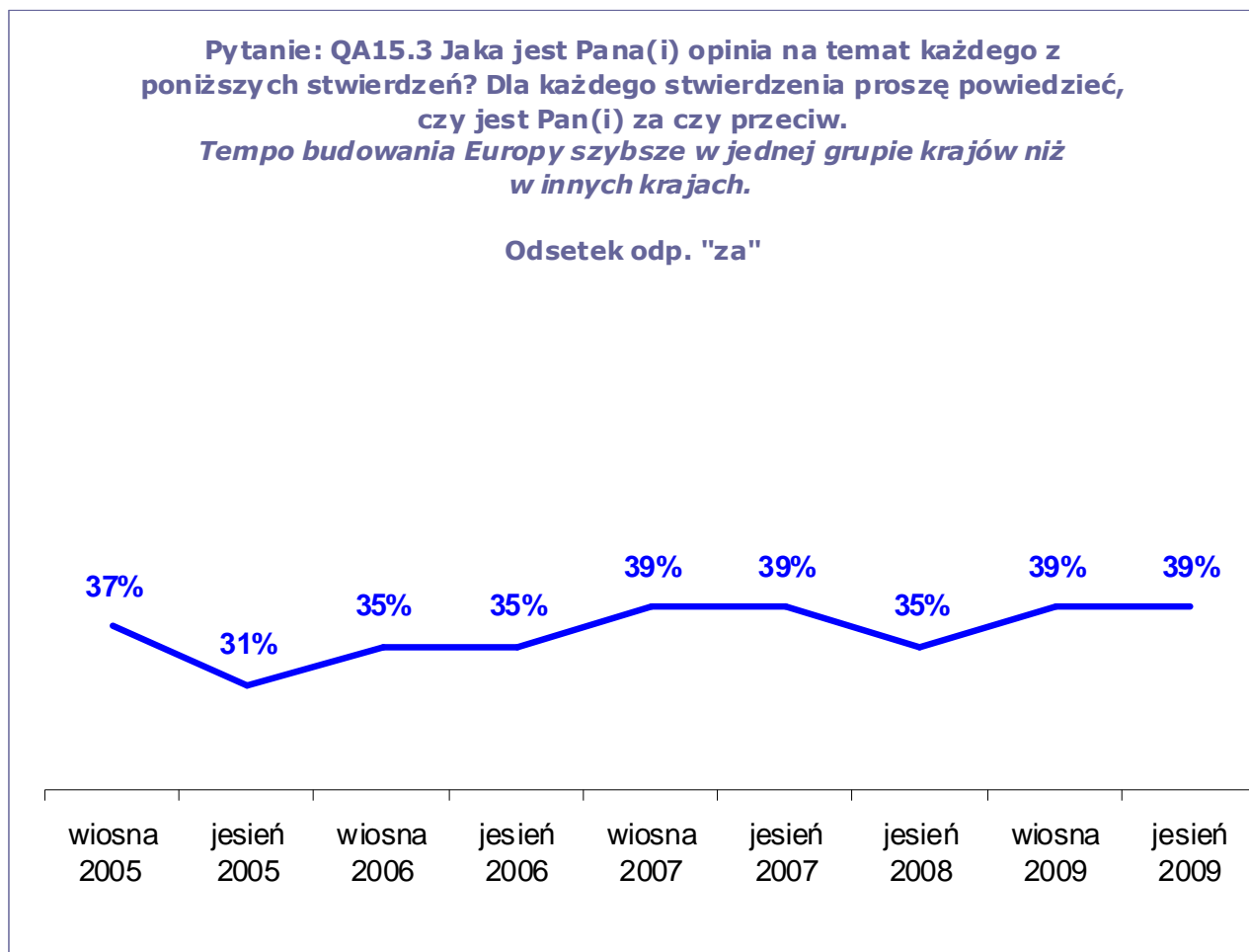
Przeciw temu stwierdzeniu opowiadają się, częściej niż przeciętnie, najmłodszy badani (58%), osoby z wyższym wykształceniem (59%), mieszkańcy dużych miast (62%), pracownicy umysłowi (69%), menedżerowie i bezrobotni (po 62%), studenci (57%), a także mieszkańcy województw centralnych (60%) i północnych (54%).

Jeśli chodzi o podejście do tempa rozszerzania UE, to znacząco odbiegamy od średniej europejskiej. Przeciętnie sześciu na dziesięciu Europejczyków twierdzi, że UE powiększa się za szybko (61%), a przeciwnego zdania jest niewiele mniej niż jedna trzecia obywateli Europy (29%). Wśród największych przeciwników szybkiego rozszerzania Unii są Grecy (79%), Austriacy (77%), Hiszpanie (76%) i Luksemburczycy (74%). Z kolei obok Polaków, Szwedzi i Czesi (po 44%) oraz Słowacy (41%) i Litwini (39%) nie uważają, że tempo powiększania się UE jest zbyt szybkie.

5.3 Poparcie dla idei zróżnicowanego tempa integracji europejskiej

- W Polsce odsetek przeciwników i odsetek zwolenników zróżnicowanego tempa integracji europejskiej coraz bardziej się wyrównują.

Podobnie, jak przed sześcioma miesiącami, idea budowania Europy w szybszym tempie w wybranej grupie krajów ma w Polsce prawie tyle samo zwolenników (39%) co przeciwników (43%). Odpowiedzi Polaków na to pytanie są zbliżone do odpowiedzi udzielanych przez ogół Europejczyków – średnio w UE za jest 40% badanych, a przeciw 43%.



Im Polacy są młodszy (od 27% wśród najstarszych respondentów do 46% wśród osób w wieku od 15 do 24 lat), im mają wyższe wykształcenie (od 23% wśród osób najniższej wykształcenia do 44% wśród absolwentów uczelni wyższych) oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 34% na wsi do 44% w dużych miastach), tym pomysł zróżnicowanego tempa budowania Europy częściej zyskuje ich aprobatę. Zwolennikami powyższej idei są również studenci (48%), pracownicy umysłowi (54%), gospodynie domowe (46%), sympatycy partii centrowych (47%) oraz mieszkańcy regionu południowego (45%).

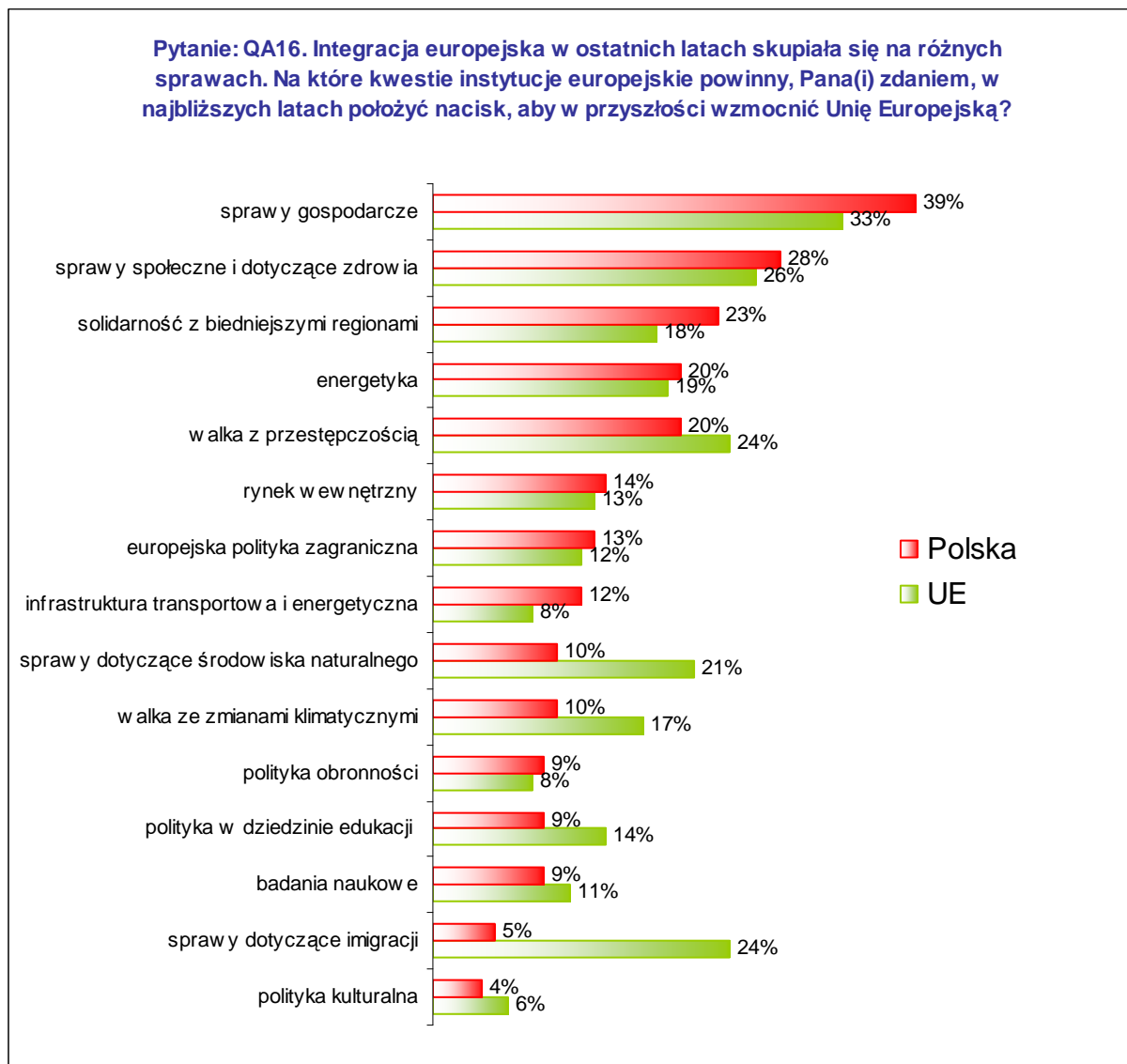
Z kolei przeciwnego zdania są zwykle osoby na kierowniczych stanowiskach (48%), wyborcy lewicy (46%) oraz mieszkańcy wschodnich (52%) i południowo-zachodnich (55%) województw.

Do zwolenników zróżnicowanego tempa integracji zaliczają się obywatele takich krajów Wspólnoty jak Estonia (68%), Holandia (54%), Węgry i Słowacja (po 53%) oraz Dania (51%). Natomiast przeciwnikami tego poglądu są Finowie (55%), Francuzi (54%), Brytyjczycy (51%) i Grecy (49%).

5.4 Oczekiwania wobec integracji europejskiej w najbliższych latach

- **Niezmienne sprawy gospodarcze i społeczne to zdaniem Polaków najważniejsze kwestie, którymi w najbliższych latach powinna się zająć Unia Europejska.**

Polscy respondenci są zdania, że w najbliższych latach instytucje europejskie powinny zająć się przede wszystkim sprawami gospodarczymi (39%) i społecznymi (28%). Kolejnymi kwestiami, które powinny być brane pod uwagę przez UE, są według Polaków: solidarność z biedniejszymi regionami (23%), energetyka i walka z przestępczością (po 20%). Najrzadziej były wskazywane takie sprawy jak polityka kulturalna (4%), imigracja (5%), badania naukowe, polityka w dziedzinie edukacji i polityka obronności (po 9%).



W porównaniu z wynikami poprzedniego badania, przeprowadzonego pół roku temu, spadł odsetek Polaków, którzy chcą, żeby UE skupiała się na sprawach związanych z energetyką i rynkiem wewnętrznym (odpowiednio o 6 i 5 punktów procentowych). Wzrósł natomiast odsetek Polaków wybierających solidarność z biedniejszymi regionami (o 3 punkty procentowe) i walkę z przestępczością (o 4 punkty procentowe).

Na konieczność położenia nacisku na sprawy gospodarcze wspominają najczęściej pracownicy umysłowi (46%), osoby, których gospodarstwa domowe liczą dwie lub trzy osoby (po 42%) oraz mieszkańcy regionu centralnego (43%).

O podejmowaniu działań w sprawach społecznych i dotyczących zdrowia przez Unię mówią najczęściej osoby w wieku 55 lat i starsze (32%), badani najslabiej wykształceni (31%) i absolwenci wyższych uczelni (32%), mieszkańcy małych i średnich miast, osoby samotne, pracownicy umysłowi i bezrobotni (po 32%), emeryci, zwolennicy partii lewicowych (po 31%) oraz mieszkańcy regionu centralnego (33%).

Solidarność z biedniejszymi regionami to jedna z ważniejszych kwestii, na którą Unia powinna położyć nacisk według osób w wieku od 40-54 lat, absolwentów szkół wyższych i mieszkańców małych i średnich miast (po 27%), a także według menedżerów (33%), bezrobotnych (35%), osób o poglądach centrowych (26%) i mieszkańców wschodniej Polski (28%).

Z kolei o podejmowaniu tematu energetyki mówią najczęściej mężczyźni (26%), osoby z wyższym wykształceniem (26%), mieszkańcy dużych miast (23%), osoby na kierowniczych stanowiskach (32%), zwolennicy lewicowych partii politycznych (24%) oraz mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (26%) i centralnego (23%).

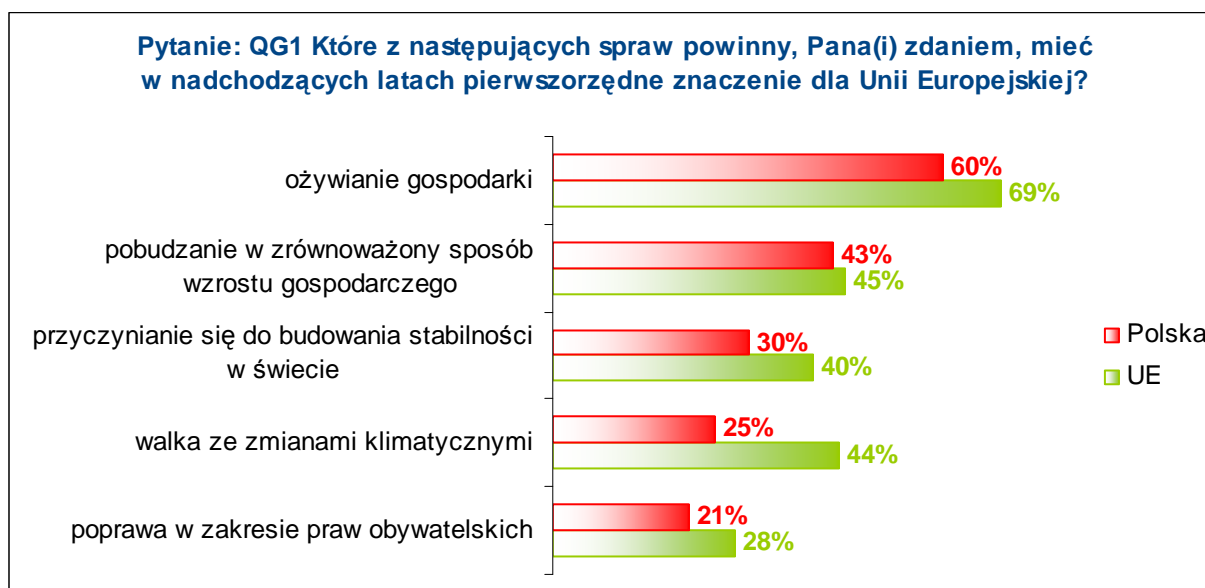
Natomiast zajęcia się kwestią walki z przestępczością najczęściej oczekują od UE najstarsi badani, osoby z wykształceniem podstawowym i robotnicy (po 24%), a także gospodynie domowe (25%) i mieszkańcy regionu północno-zachodniego (29%).

Dla ogółu mieszkańców UE, podobnie jak dla Polaków, tak jak przed sześcioma miesiącami najważniejsze jest położenie nacisku na sprawy gospodarcze (33%) i społeczne (26%). Do listy podstawowych kwestii do podjęcia przez UE, wyliczanych przez obywateli krajów Wspólnoty, należą również sprawy dotyczące imigracji (24% w UE, a tylko 5% w Polsce), walka z przestępczością (24%), sprawy dotyczące środowiska naturalnego (21% w UE i 10% w Polsce) oraz energetyka (19%).

5.5 Sprawy najważniejsze dla Unii Europejskiej w nadchodzących latach

- **Ożywianie gospodarki, według Polaków, powinno stać się priorytetem UE w nadchodzących latach. Tego samego zdania jest ogół obywateli Unii.**

Dwie najważniejsze, zdaniem Polaków, sprawy, którymi powinna zajmować się Unia w nadchodzących latach, dotyczą ekonomii – ożywianie gospodarki (60%) oraz pobudzanie w zrównoważony sposób wzrostu gospodarczego (43%). Trzech na dziesięciu respondentów (30%) uważa, że niezbędne jest przyczynianie się do budowania stabilności na świecie. Co czwarty Polak przykładą wagę do walki ze zmianami klimatycznymi (25%), a co piąty do poprawy w zakresie praw obywatelskich (21%).



Najczęściej zwolennikami skupienia się na ożywianiu gospodarki w UE są osoby z wyższym wykształceniem (65%), mieszkańcy dużych miast (63%), prywatni przedsiębiorcy (64%), robotnicy (66%), badani o prawicowych poglądach politycznych (66%) oraz osoby pochodzące z centralnych (67%) i północnych (66%) województw.

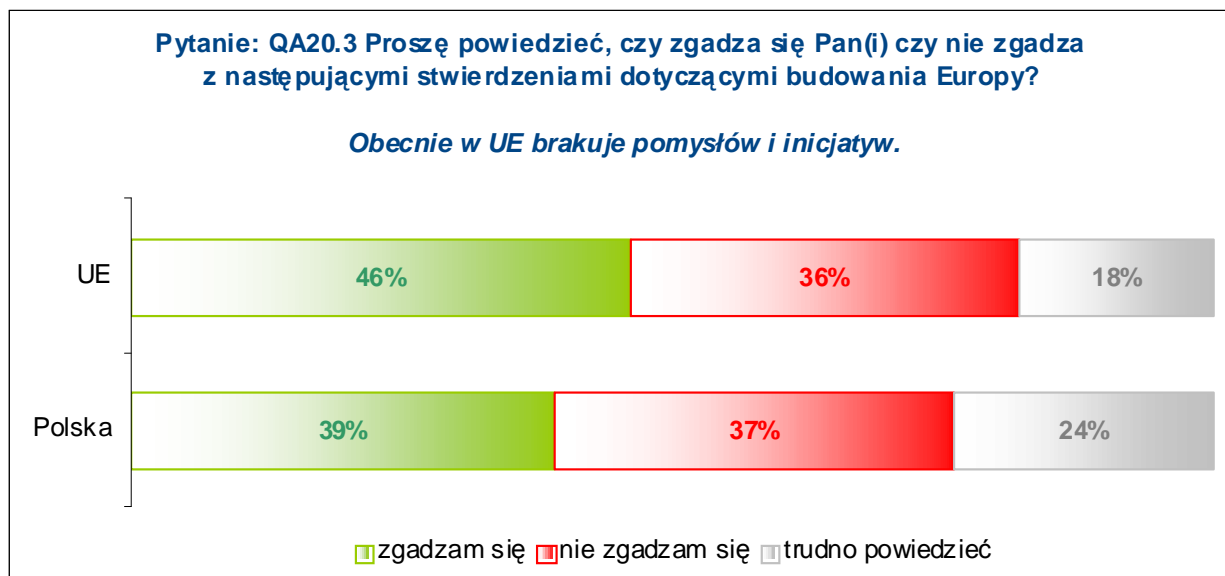
Za zrównoważonym pobudzaniem wzrostu gospodarczego są głównie respondenci najmłodszy (47%), najlepiej wykształceni (54%), prywatni przedsiębiorcy (53%), menedżerowie (64%), bezrobotni (47%), mieszkańcy dużych miast (54%) i regionu północno-zachodniego (48%), a także ankietowani o lewicowych (52%) i prawicowych (47%) poglądach politycznych.

Przeciętnie w Europie hierarchia ważności tych spraw jest zbliżona. Podobnie jak w Polsce, najważniejsze jest ożywianie gospodarki (69%) i pobudzanie w zrównoważony sposób wzrostu gospodarczego (45%), a najmniej istotna jest poprawa w zakresie praw obywatelskich (28%). Jednak walka ze zmianami klimatycznymi (44%) jest zdaniem ogółu Europejczyków istotniejszym problemem niż budowanie stabilności na świecie (40%).

5.6 Opinie na temat budowania Europy

- **Odsetek zwolenników i przeciwników sformułowania, że obecnie w UE brakuje pomysłów i inicjatyw, jest bardzo zbliżony (zwolennicy: 39%, przeciwnicy: 37%).**

Polacy nie wypowiadają się jednoznacznie na temat stwierdzenia, że obecnie w UE brakuje pomysłów i inicjatyw. Osób zgadzających się z tą opinią jest prawie tyle samo, co jej przeciwników – za jest 39% badanych, a przeciw 37%. Inaczej niż Polacy, ogół mieszkańców UE skłania się bardziej ku stanowisku, że jednak brakuje pomysłów i inicjatyw w Unii (46%). Odsetek przeciwników tego stwierdzenia jest o dziesięć punktów procentowych niższy (36%).



Częściej niż przeciętnie ku opinii, że obecnie w UE brakuje pomysłów i inicjatyw, skłaniają się respondenci w wieku od 25 do 39 lat (50%), osoby z wykształceniem wyższym (42%), prywatni przedsiębiorcy (48%), robotnicy (44%), gospodynie domowe (46%), mieszkańcy regionu wschodniego (47%), a także osoby nie darzące zaufaniem Unii (54%) oraz przeciwnicy członkostwa Polski we Wspólnocie (63%).

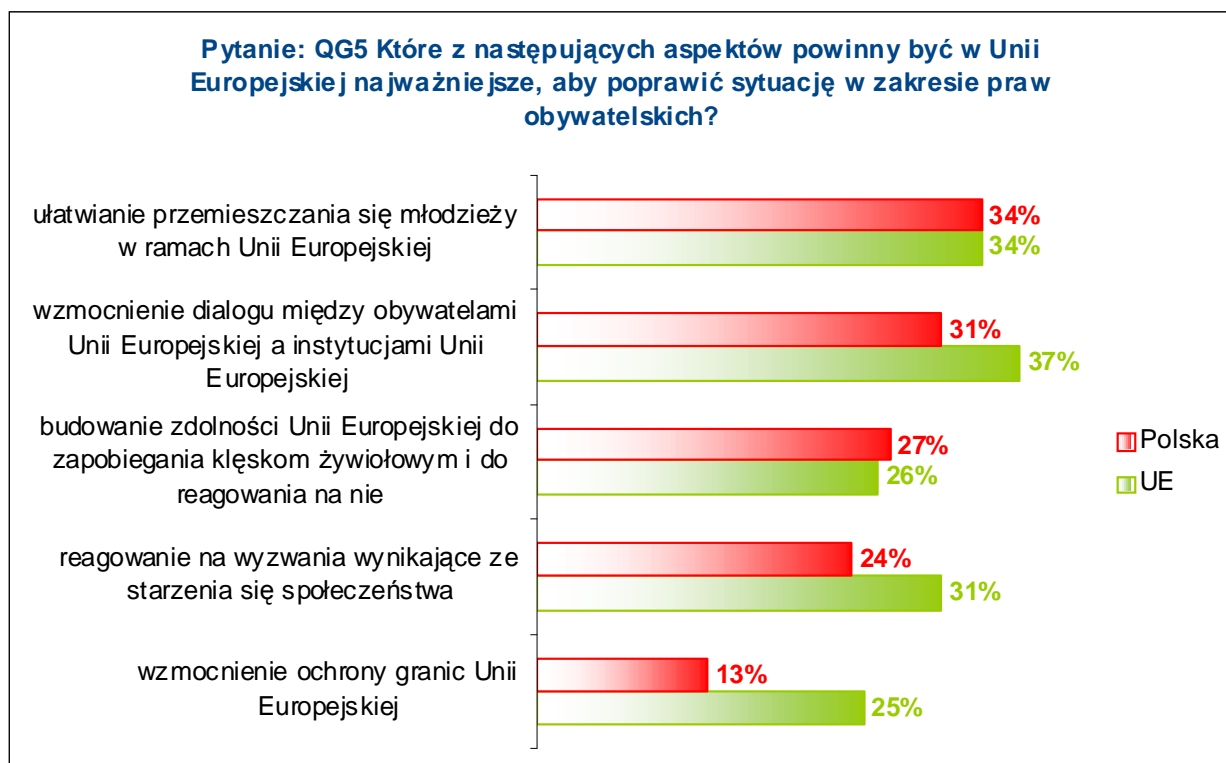
Przeciwnego zdania są częściej od innych badani z grupy wiekowej 15-24 lata (50%) oraz 40-54 lata (44%), absolwenci uczelni wyższych (45%), mieszkańcy dużych miast (43%), studenci (51%), menedżerowie (53%), pracownicy umysłowi (49%), kolejno zwolennicy lewicy (43%), prawicy (42%) i centrum (41%) na scenie politycznej, jak również osoby pesymistycznie patrzące na przyszłość UE (45%) i mieszkańcy Polski centralnej (42%) oraz południowo-zachodniej (45%).

Spośród mieszkańców poszczególnych krajów unijnych najczęściej zgadzają się z powyższym zdaniem Hiszpanie (68%), Austriacy (64%), Francuzi (59%) i Grecy (55%). Natomiast Szwedzi (61%), Czesi (58%), Bułgarzy (51%) i Holendrzy (50%) twierdzą, że w UE nie brakuje pomysłów i inicjatyw.

5.7 Oczekiwania wobec ochrony praw obywatelskich w Unii Europejskiej

- Dla poprawy sytuacji w zakresie praw obywatelskich najważniejsze, według Polaków, jest ułatwianie przemieszczania się młodzieży w ramach Unii Europejskiej oraz wzmocnienie dialogu między obywatelami UE a jej instytucjami.

Polacy uważają, że dla poprawy sytuacji w zakresie praw obywatelskich niezbędne jest ułatwianie przemieszczania się młodzieży w ramach Unii Europejskiej (34%) i wzmocnienie dialogu między obywatelami UE i jej instytucjami (31%). Pod tym względem mniej ważne wydają się respondentom takie sprawy, jak budowanie zdolności Wspólnoty do zapobiegania klęskom żywiołowym i do reagowania na nie (27%), reagowanie na wyzwania wynikające ze starzenia się społeczeństwa (24%) oraz wzmocnienie ochrony granic Unii (13%).



Zwolennikami ułatwiania przemieszczania się młodzieży w ramach UE, oprócz badanych w wieku od 15 do 24 lat i studentów (po 49%), są również osoby na kierowniczych stanowiskach (40%), respondenci określający swoje poglądy polityczne jako centrowe (39%) i mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (41%).

O wzmocnieniu dialogu między obywatelami UE a jej instytucjami wspominają najczęściej respondenci między 25 a 55 rokiem życia (w grupie wiekowej 25-39 lat – 34%, w grupie wiekowej 40-54 lat – 36%), osoby z wyższym wykształceniem (46%), prywatni przedsiębiorcy (39%), menedżerowie (45%), robotnicy (37%), bezrobotni (36%), zwolennicy partii centrowych (38%) i lewicowych (35%), a także mieszkańcy Polski centralnej i północno-zachodniej (po 34%).

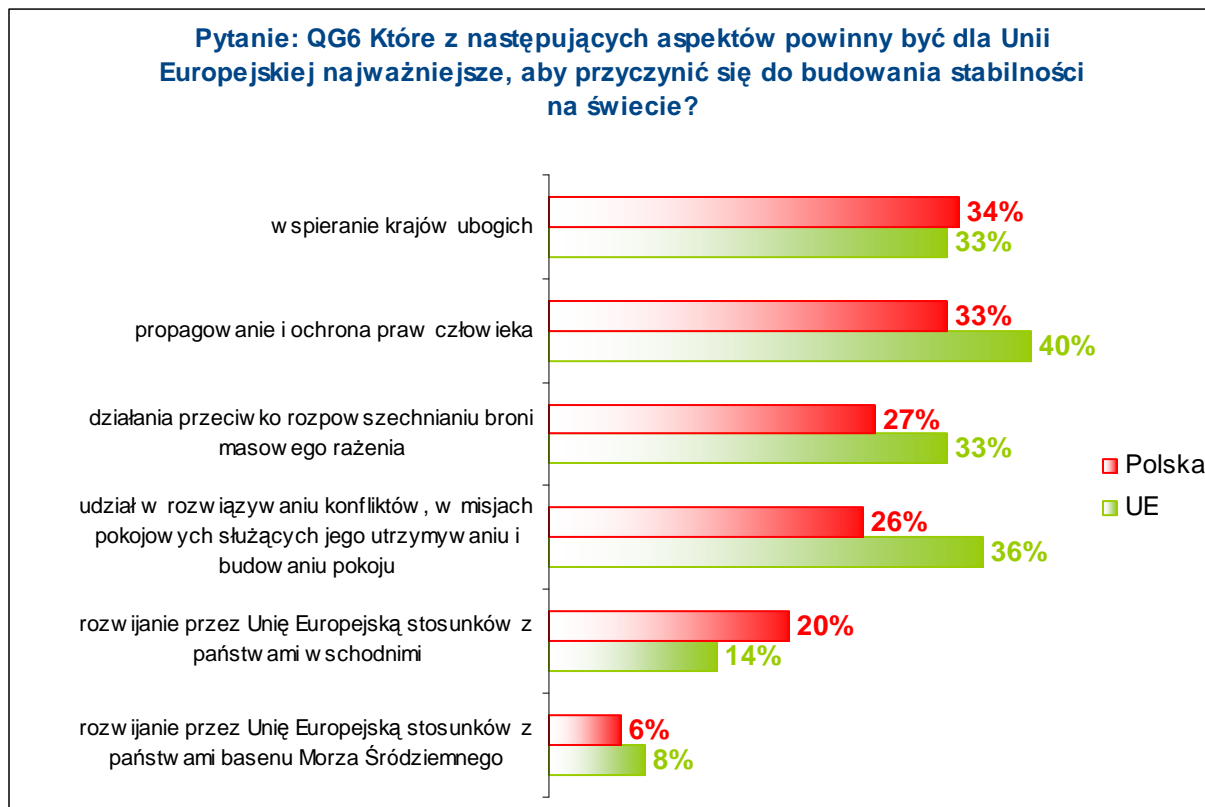
Dla przeciętnego Europejczyka właśnie wzmocnienie dialogu między obywatelami a instytucjami (UE: 37%– różnica 6 punktów procentowych w porównaniu z Polską) powinno być priorytetem umożliwiającym poprawienie sytuacji w zakresie praw obywatelskich. Mniej ważne są: ułatwienie przemieszczania się młodzieży po krajach UE (34%), reagowanie na wyzwania starzejącego się społeczeństwa (UE: 31% – różnica w porównaniu z Polską o 7 punktów procentowych), budowanie

zdolności zapobiegania klęskom żywiołowym (26%) oraz wzmocnienie ochrony granic UE (UE: 25% – różnica 12 punktów procentowych w porównaniu z Polską).

5.8 Oczekiwania wobec polityki zagranicznej Unii Europejskiej

- Do budowania stabilności na świecie niezbędne jest według Polaków wspieranie krajów ubogich oraz propagowanie i ochrona praw człowieka.

Polscy respondenci są zdania, że budowa stabilności na świecie nie może obejść się bez wspierania krajów ubogich (34%) oraz propagowania i ochrony praw człowieka (33%). Poza tym ważne według Polaków są również działania przeciwko rozpowszechnianiu broni masowego rażenia (27%), udział w rozwiązywaniu konfliktów (26%), rozwijanie stosunków z państwami takimi jak Rosja i Ukraina (20%), a także z państwami basenu Morza Śródziemnego (6%).

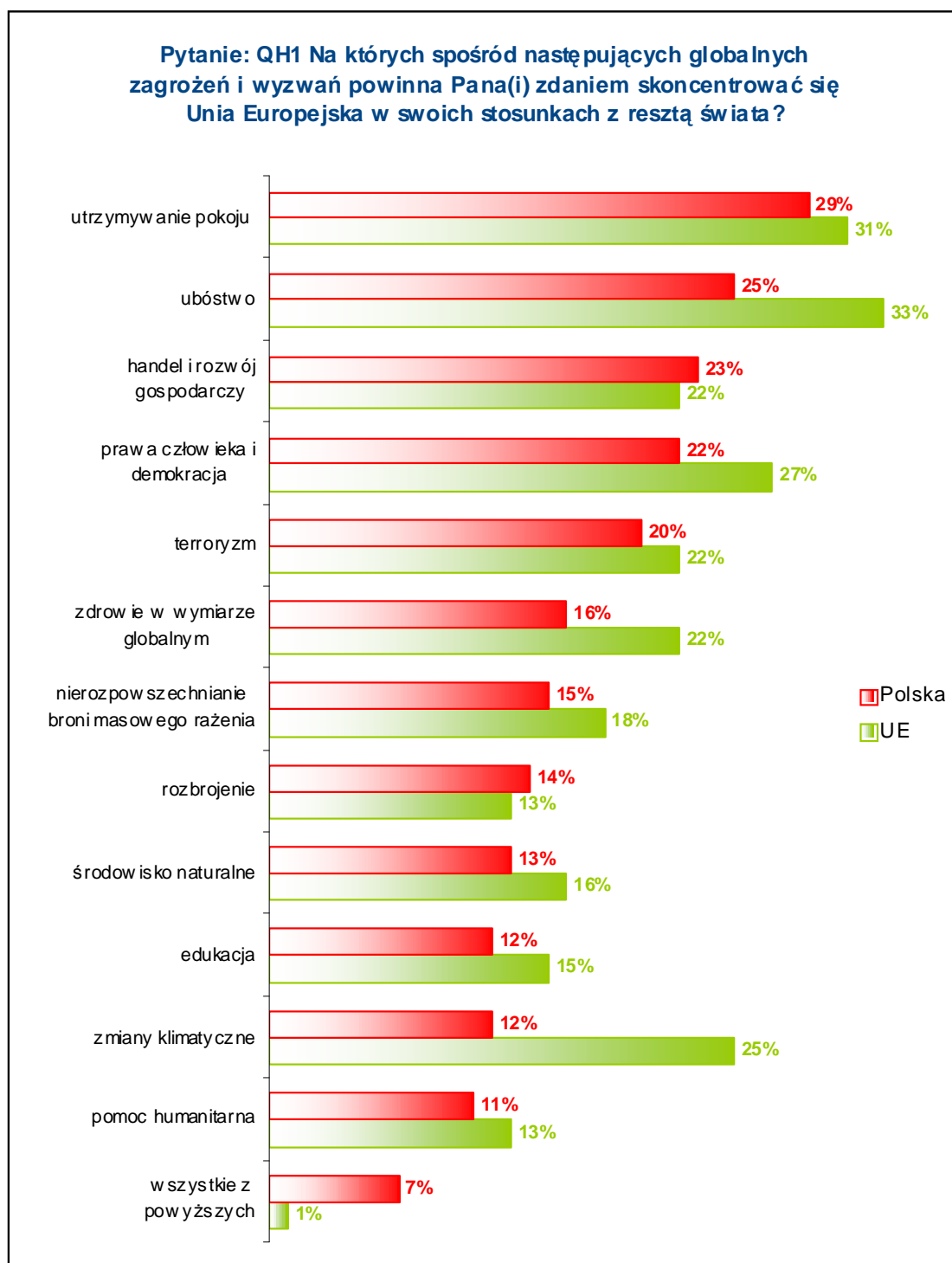


O tym, że do budowania stabilności na świecie niezbędne jest wspieranie krajów ubogich, mówią najczęściej mieszkańcy małych i średnich miast oraz osoby, których gospodarstwa domowe liczą cztery lub więcej osób (po 39%), a także respondenci pracujący na kierowniczych stanowiskach (41%) i mieszkańcy regionu północno-zachodniego (38%).

Propagowanie i ochrona praw człowieka stanowi ważny aspekt budowania stabilności na świecie przede wszystkim według badanych w wieku od 15 do 24 lat (40%), uczniów i studentów (43%), respondentów pochodzących z małych i średnich miast (39%), a także według bezrobotnych i zwolenników centrowych poglądów politycznych (po 40%) oraz mieszkańców regionu północnego (36%).

Hierarchia ważności aspektów przyczyniających się do budowania stabilności na świecie, wyłaniająca się z odpowiedzi ogółu Europejczyków, różni się od tej powstałej ze wskazań Polaków. Dla Europejczyków najważniejsze w tym względzie jest propagowanie i ochrona praw człowieka (40%), udział w rozwiązywaniu konfliktów (36%) oraz równorzędnie wspieranie krajów ubogich i podejmowanie działań przeciwko rozpowszechnianiu broni masowego rażenia (po 33%). Najmniej natomiast ważne dla obywateli krajów Wspólnoty jest rozwijanie stosunków z państwami wschodnimi (14%) i państwami basenu Morza Śródziemnego (8%).

- Zdaniem zarówno Polaków, jak i ogółu Europejczyków w swoich stosunkach z resztą świata Unia Europejska powinna skupić się na utrzymywaniu pokoju i problemie ubóstwa.



Wśród najważniejszych zagrożeń i wyzwań, na których powinna się skoncentrować UE w swoich stosunkach z resztą świata, znajduje się w opinii Polaków przede wszystkim utrzymywanie pokoju (29%). Co czwarty badany wskazuje na konieczność skupienia się na problemie ubóstwa (25%) oraz handlu i rozwoju gospodarczym (23%). O prawach człowieka i demokracji (22%) oraz o terroryzmie (20%) wspomina średnio co piąty respondent, a o zdrowiu w wymiarze globalnym – co szósty ankietowany (16%). Pozostałe problemy są dla Polaków mniej więcej tej samej wagi –

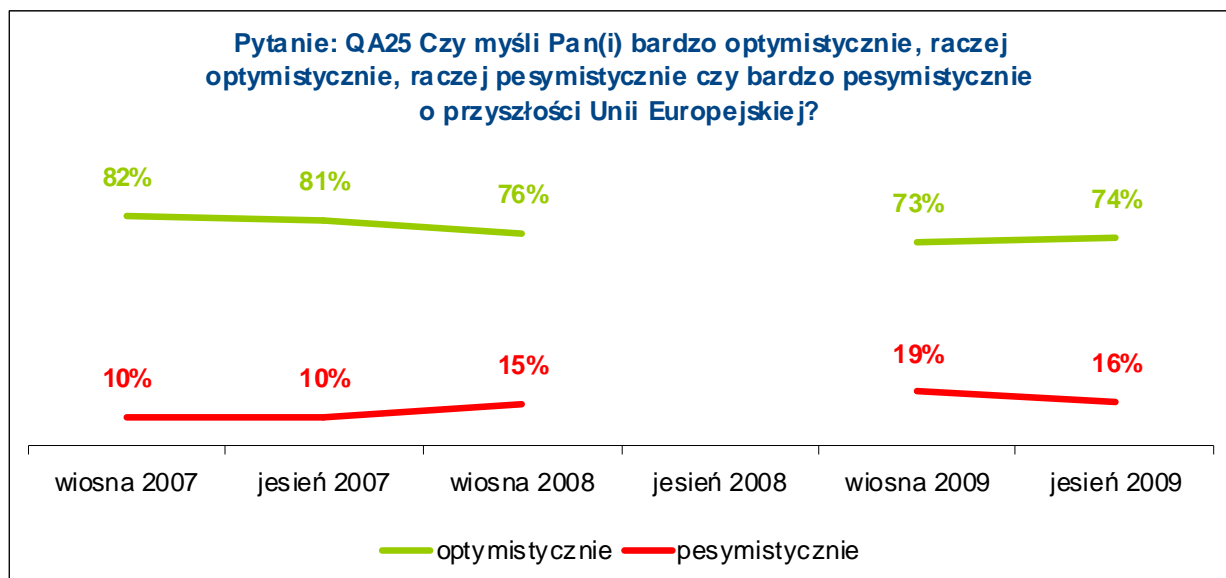
nierozpowszechnianie broni masowego rażenia (15%), rozbrojenie (14%), środowisko naturalne (13%), edukacja i zmiany klimatyczne (po 12%) oraz pomoc humanitarna (11%).

Dla przeciętnego Europejczyka dużo większe znaczenie ma w kontekście polityki zagranicznej Unii problem zmian klimatycznych (UE: 25% – różnica 13 punktów procentowych w porównaniu z Polską). Częściej niż Polacy Europejczycy mówią także o takich wyzwaniach jak zdrowie w wymiarze globalnym (UE: 22%, Polska: 16%), prawa człowieka i demokracja (UE: 27%, Polska: 22%) oraz ubóstwo (UE: 33%, Polska 25%).

5.9 Przewidywania dotyczące przyszłości Unii Europejskiej

- Trzy czwarte Polaków (74%) myśli optymistycznie o przyszłości Unii Europejskiej.

Większość badanych (74%) widzi przyszłość UE w pozytywnym świetle. Natomiast pesymistycznie patrzy na nią co szósty respondent (16%). W ciągu ostatnich dwóch lat optymizm Polaków dotyczący przyszłości UE wahał się tylko nieznacznie (od 73% do 82%) i przez cały czas utrzymywał się na wysokim poziomie.



Polacy tym częściej optymistycznie patrzą na przyszłość UE, im są młodszy (od 63% wśród najstarszych badanych do 80% wśród respondentów w wieku od 15 do 24 lat), lepiej wykształceni (od 57% wśród osób posiadających wykształcenie podstawowe do 84% wśród osób z wykształceniem wyższym) oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 66% na wsi do 80% w dużych miastach). Poza tym pozytywnie postrzegają przyszłość Wspólnoty także osoby na kierowniczych stanowiskach (84%), pracownicy umysłowi (83%), robotnicy (78%), studenci (84%), osoby o centrowych poglądach politycznych (82%), respondenci zadowoleni z kierunku, w jakim bieżą sprawą w Polsce (91%), oraz mieszkańcy regionu południowo-zachodniego i północnego (po 81%).

Natomiast osoby w wieku 55 lat i więcej (20%), najślabiej wykształceni respondenci (24%), mieszkańcy wsi (20%) oraz północno-zachodniej (22%) i wschodniej (20%) Polski, a także gospodynie domowe (26%) i emeryci (20%) widzą przyszłość Unii w czarnych barwach.

Najwięcej euro-optymistów mieszka w Danii i Holandii (po 79%), Luksemburgu (78%), Estonii (76%), Hiszpanii i Słowacji (po 75%). Z kolei osoby sceptycznie patrzące na przyszłość UE to przede wszystkim Łotysze (45%), Węgrzy (42%), Brytyjczycy (40%) i Francuzi (36%).

PODSUMOWANIE

Wyniki badania Eurobarometr z jesieni 2009 r. potwierdzają utrzymujący się od kilku lat wysoki poziom zadowolenia Polaków z życia, jakie prowadzą, chociaż nie przekłada się ono na zadowolenie z sytuacji gospodarczej Polski.

Niezmienne większość Polaków (75%) jest zadowolona ze swojego życia, chociaż siedmiu na dziesięciu (69%) respondentów uważa, że w Polsce sytuacja gospodarcza jest gorsza niż w innych krajach UE i dlatego też dzieci, które mieszkają w Polsce, miałyby lepsze życie, gdyby stąd wyemigrowały (45%).

Potwierdza to również fakt, że respondenci są bardziej zadowoleni z kierunku, w jakim biegną sprawy w Unii Europejskiej (52%), niż z obrotu spraw w naszym kraju (36%).

Jednakże większość Polaków uważa, że sytuacja na rynku pracy w Polsce (41%) oraz sytuacja gospodarcza kraju (44%) nie zmienia się w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy i w obu przypadkach jest to najwyższy odsetek takich odpowiedzi wśród krajów Wspólnoty.

Trzech na dziesięciu (31%) Polaków, którzy są zadowoleni z kierunku biegu spraw w kraju, uważa, że w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy sytuacja na rodzimym rynku pracy poprawi się. Natomiast wśród respondentów negatywnie oceniających bieg spraw w Polsce, większość (47%) twierdzi, że w ciągu roku stan zatrudnienia w kraju jeszcze się pogorszy.

Tak jak pół roku temu, w porównaniu do średniej unijnej Polacy są jednym z narodów darzących największą nieufnością instytucje krajowe, a ponadto odsetek ufających tym instytucjom obniżył się od poprzedniego pomiaru.

Bezrobocie pozostaje nadal największym problemem, przed którym stoi Polska zdaniem swoich mieszkańców.

Polacy częściej niż ogół Europejczyków uważają, że członkostwo naszego kraju w Unii Europejskiej jest czymś dobrym – trzech na pięciu badanych (61%) jest zadowolonych z członkostwa Polski w UE. Co więcej, trzech na czterech Polaków (74%) jest zdania, że nasz kraj skorzystał na członkostwie w Unii Europejskiej, czego dowodem może być to, że co czwarty Polak (27%) uważa, że siła nabywcza jego gospodarstwa domowego poprawiła się w ciągu ostatnich pięciu lat.

Niezmienne od czterech lat ponad połowa Polaków ma pozytywne skojarzenia z Unią Europejską. Najczęściej oznacza dla Polaków swobodę podróżowania oraz podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w UE. Badanie pokazuje również, że Polacy (60%) częściej niż ogół Europejczyków (54%) są zadowoleni ze sposobu funkcjonowania demokracji w UE. Natomiast zarówno dla Polaków, jak i dla Europejczyków trzy najważniejsze wartości to prawa człowieka, poszanowanie życia ludzkiego i pokój.

Polacy częściej niż ogół Europejczyków uważają, że wpływ kryzysu na rynek pracy już osiągnął swój szczyt. Ponadto coraz więcej Polaków jest zdania, że to Unia Europejska może podjąć najskuteczniejsze działania wobec skutków kryzysu, a niezbędne będzie jej wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz dla bezrobotnych i najuboższych.

Najskuteczniejsza w pokonaniu kryzysu byłaby, zdaniem Polaków, większa koordynacja polityki gospodarczej i polityki finansowej między wszystkimi państwami członkowskimi UE. Jednak większość respondentów, zarówno w Polsce, jak i średnio w UE (po 45%), jest zdania, że wspólna europejska waluta nie złagodziła skutków kryzysu.

Polacy w większości opowiadają się za dalszym rozszerzeniem Unii i stanowią naród najbardziej pozytywnie nastawiony do tego faktu spośród krajów UE. Ponadto, spośród narodów unijnych Polacy są również największymi przeciwnikami stwierdzenia, że UE powiększa się zbyt szybko.

Podobnie jak pół roku temu **sprawy gospodarcze i społeczne** są, zdaniem Polaków, najważniejszymi kwestiami, którymi w najbliższych latach powinna zająć się Unia Europejska, a ożywianie gospodarki powinno stać się priorytetem UE w nadchodzących latach. Tego samego zdania jest ogół obywateli Unii.

METODOLOGIA

Między 23 października a 18 listopada 2009 r., TNS Opinion & Social, konsorcjum utworzone pomiędzy TNS plc i TNS opinion, przeprowadziło na zlecenie Dyrekcji Generalnej Komunikacji Komisji Europejskiej, badanie opinii publicznej Eurobarometr 72.4.

Standardowe badanie Eurobarometr jest częścią fali 72.4, obejmującej obywateli poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej w wieku 15 lat i więcej. Sondażem objęto również trzy państwa kandydujące (Chorwacja, Turcja i Była Jugosłowiańska Republika Macedonii) oraz północną część Cypru. W przypadku tych państw sondaż objął ludność narodową oraz obywateli Unii Europejskiej mieszkających tam i posługujących się jednym z języków narodowych tych krajów w stopniu umożliwiającym udzielenie odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu. Podstawowa konstrukcja próby, zastosowana we wszystkich krajach, oparta jest na warstwowej próbie losowej. W każdym państwie unijnym ustalono liczbę punktów startowych losowania, proporcjonalną do liczby ludności danego kraju i do gęstości zaludnienia.

Punkty startowe wyznaczono systematycznie w każdej jednostce administracyjnej, po przeprowadzeniu warstwowania ze względu na typ jednostki i typ obszaru. W ten sposób zapewniono reprezentację całego terytorium przebadanych krajów zgodnie z EUROSTAT NUTS 2 (lub ekwiwalentnych) i zgodnie z rozmieszczeniem ludności na obszarach wielkomiejskich, miejskich i wiejskich. W każdym z wybranych punktów startowych wylosowano adres startowy. Kolejne adresy były wybierane jako n-ty adres od startowego z zastosowaniem standardowej metody random route. W każdym gospodarstwie domowym respondent był wybierany według wieku. Wszystkie wywiady były wywiadami bezpośrednimi (face-to-face). Przeprowadzono je w mieszkaniach respondentów, w odpowiednim języku narodowym. Przy gromadzeniu danych korzystano z pomocy CAPI (Computer Assisted Personal Interview) w tych krajach, gdzie użycie tej techniki było możliwe.

SKRÓT	KRAJ	AGENCJA BADAWCZA	LICZBA WYWIADÓW	DATY REALIZACJI		POPULACJA 15+
BE	Belgia	TNS Dimarso	1.006	30/10/2009	17/11/2009	8.866.411
BG	Bułgaria	TNS BBSS	1.008	29/10/2009	09/11/2009	6.584.957
CZ	Czechy	TNS Aisa	1.056	30/10/2009	13/11/2009	8.987.535
DK	Dania	TNS Gallup DK	1.006	24/10/2009	17/11/2009	4.503.365
DE	Niemcy	TNS Infratest	1.514	30/10/2009	15/11/2009	64.545.601
EE	Estonia	Emor	1.002	23/10/2009	16/11/2009	916.000
EL	Grecja	TNS MRBI	1.000	28/10/2009	15/11/2009	8.693.566
ES	Hiszpania	TNS ICAP	1.020	30/10/2009	17/11/2009	39.059.211
FR	Francja	TNS Demoscopia	1.005	28/10/2009	16/11/2009	47.620.942
IE	Irlandia	TNS Sofres	1.011	30/10/2009	15/11/2009	3.375.399
IT	Włochy	TNS Infratest	1.036	30/10/2009	14/11/2009	51.252.247
CY	Cypr	Synovate	506	26/10/2009	15/11/2009	651.400
	terytorium Cypru		500	02/11/2009	14/11/2009	143.226
CY(tcc)	Północnego	KADEM				
LV	Łotwa	TNS Latvia	1.006	30/10/2009	16/11/2009	1.448.719
LT	Litwa	TNS Gallup Lithuania	1.023	27/10/2009	11/11/2009	2.849.359
LU	Luksemburg	TNS ILReS	502	27/10/2009	15/11/2009	404.907
HU	Węgry	TNS Hungary	1.023	29/10/2009	15/11/2009	8.320.614
MT	Malta	MISCO	500	28/10/2009	14/11/2009	335.476
NL	Holandia	TNS NIPO	1.004	29/10/2009	18/11/2009	13.017.690
		Österreichisches Gallup-Institut	1.030	27/10/2009	13/11/2009	6.973.277
AT	Austria					
PL	Polska	TNS OBOP	1.000	30/10/2009	15/11/2009	32.306.436
PT	Portugalia	TNS EUROTESTE	1.025	29/10/2009	15/11/2009	8.080.915
RO	Rumunia	TNS CSOP	1.021	30/10/2009	11/11/2009	18.246.731
SI	Słowenia	RM PLUS	1.015	24/10/2009	15/11/2009	1.748.308
SK	Słowacja	TNS AISA SK	1.040	30/10/2009	15/11/2009	4.549.954
FI	Finlandia	TNS Gallup Oy	1.018	29/10/2009	18/11/2009	4.412.321
SE	Szwecja	TNS GALLUP	1.032	26/10/2009	15/11/2009	7.723.931
UK	Zjednoczone Królestwo	TNS UK	1.322	30/10/2009	17/11/2009	51.081.866
HR	Chorwacja	Puls	1.000	27/10/2009	12/11/2009	3.749.400
TR	Turcja	TNS PIAR	1.002	27/10/2009	15/11/2009	52.728.513
	Była Jugosłowiańska Republika Macedonii		1.005	27/10/2009	02/11/2009	1.678.404
MK		TNS Brima				
OGÓŁEM			30.238	23/10/2009	18/11/2009	464.856.681

W każdym kraju przeprowadzono porównanie uzyskanej próby z całą populacją. Dane na temat populacji uzyskano ze statystyk EUROSTATU, bądź statystyk krajowych. We wszystkich krajach przeprowadzono procedurę ważenia próby, stosując wagi zgodnie z rozkładami brzegowymi i łącznymi, opartymi na danych o ludności. We wszystkich krajach płeć, wiek, region statystyczny NUTS 2 i wielkość miejscowości zamieszkania zostały wprowadzone do procedury iteracyjnej. Do ważenia międzynarodowego (np. średniej UE) TNS Opinion & Social stosuje oficjalne dane o liczbie ludności, dostarczane przez EUROSTAT lub statystyki krajowe. Wielkości populacji, wykorzystane w powtórnej procedurze ważenia, podane zostały w powyższej tabeli.

Przypominamy Czytelnikom, że wszystkie wyniki sondaży są jedynie szacunkami, których dokładność zależy od liczebności próby oraz obserwowanego rozkładu procentowego. Przy próbie około 1000 wywiadów, rzeczywiste odsetki wahają się w niżej podanych przedziałach ufności:

Obserwowany odsetek	10% lub 90%	20% lub 80%	30% lub 70%	40% lub 60%	50%
Przedział ufności	± 1,9 punktu	± 2,5 punktu	± 2,7 punktu	± 3,0 punktu	± 3,1 punktu

KWESTIONARIUSZ

QA1	Czy, ogólnie rzecz biorąc, jest Pan(i) bardzo zadowolony(a), raczej zadowolony(a), raczej niezadowolony(a) czy zupełnie niezadowolony(a) z życia, jakie Pan(i) prowadzi?
-----	--

(ODCZYTAJ)

Bardzo zadowolony(a)	1
Raczej zadowolony(a)	2
Raczej niezadowolony(a)	3
Zupełnie niezadowolony(a)	4
Trudno powiedzieć	5

QA2a	Jak ocenił(a)by Pan(i) obecną sytuację w każdym z następujących obszarów?
------	---

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	BARDZO DOBRZE	RACZEJ DOBRZE	RACZEJ ŹŁE	BARDZO ŹŁE	TRUDNO POWIEDZIEĆ
1	Sytuacja polskiej gospodarki	1	2	3	4	5
6	Sytuacja na rynku pracy w Polsce	1	2	3	4	5

QA3a	O każdym z następujących obszarów proszę powiedzieć, czy sytuacja w Polsce jest lepsza czy gorsza od przeciętnej sytuacji w krajach Unii Europejskiej?
------	--

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ)	ZNACZNIE LEPSZA	TROCHĘ LEPSZA	TROCHĘ GORSZA	ZNACZNIE GORSZA	TRUDNO POWIEDZIEĆ
1	Sytuacja polskiej gospodarki	1	2	3	4	5
2	Sytuacja na rynku pracy w Polsce	1	2	3	4	5

QA4a	Jakie są Pana(i) oczekiwania odnośnie najbliższych dwunastu miesięcy? Czy najbliższe dwanaście miesięcy będzie lepsze, gorsze, czy takie same, jeśli chodzi o..?
------	--

(JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	Lepsze	Gorsze	Takie same	Trudno powiedzieć
2	Sytuację gospodarczą Polski	1	2	3	4
4	Sytuację na rynku pracy w Polsce	1	2	3	4

QA5a	Jakie są Pana(i) zdaniem dwa najważniejsze problemy, wobec których stoi teraz Polska?
------	---

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - MAKSYMALNIE DWIE ODPOWIEDZI)

Przestępczość	1,
Sytuacja gospodarcza	2,
Wzrost cen \ inflacja	3,
Opodatkowanie	4,
Bezrobocie	5,
Terroryzm	6,
Obronność \ Polityka międzynarodowa	7,
Budownictwo mieszkaniowe	8,
Imigracja	9,
Służba zdrowia	10,
Szkolnictwo	11,
Emerytura	12,
Środowisko naturalne	13,
Energetyka	14,
Inne (SPONTANICZNIE)	15,
Żadne (SPONTANICZNIE)	16,
Trudno powiedzieć	17,

QA7a	Ogólnie mówiąc, czy uważa Pan(i), że polskie członkostwo w Unii Europejskiej jest ...?
------	--

(ODCZYTAJ)

czymś dobrym	1
czymś złym	2
ani dobrym, ani złym	3
trudno powiedzieć	4

QA8a	Biorąc wszystko pod uwagę, czy powiedział(a)by Pan(i), że Polska skorzystała czy też nie skorzystała z członkostwa w Unii Europejskiej?
------	---

skorzystała	1
nie skorzystała	2
trudno powiedzieć	3

QA9a	Ogólnie rzecz biorąc, czy obecnie Pana(i) zdaniem sprawy idą w dobrym czy w złym kierunku w ...?
------	--

(JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	sprawy idą w dobrym kierunku	sprawy idą w złym kierunku	ani w dobrym, ani w złym (SPONTANICZNIE)	Trudno powiedzieć
--	------------	---------------------------------------	-------------------------------------	--	----------------------

1	Polsce	1	2	3	4
2	Unii Europejskiej	1	2	3	4

QA10	Teraz chciał(a)bym zapytać, na ile ufa Pan(i) pewnym instytucjom. O każdej z instytucji, które za chwilę odczytam, proszę powiedzieć, czy raczej jej Pan(i) ufa czy też nie?
------	--

(JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	RACZEJ UFAM	RACZEJ NIE UFAM	TRUDNO POWIEDZIEĆ
--	------------	----------------	-----------------------	----------------------

6	Wymiar sprawiedliwości \ polski system prawny	1	2	3
7	Partie polityczne	1	2	3
8	Polski rząd	1	2	3
9	Sejm	1	2	3
10	Unia Europejska	1	2	3

QA11	Ogólnie rzecz biorąc, czy Unia Europejska wywołuje w Panu(i) bardzo pozytywne, raczej pozytywne, neutralne, raczej negatywne, czy też bardzo negatywne skojarzenia?
------	---

(TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

bardzo pozytywne	1
raczej pozytywne	2
neutralne	3
raczej negatywne	4
bardzo negatywne	5
trudno powiedzieć	6

QA12	Co Unia Europejska znaczy dla Pana(i) osobiście?
------	--

WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - MOŻLIWE KILKA ODPOWIEDZI - ROTACJA Z GÓRY NA DÓŁ LUB Z DOŁU DO GÓRY

Pokój	1,
Dobłą koniunkturę gospodarczą	2,
Demokrację	3,
Ochronę socjalną	4,
Swobodę podróżowania, podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w Unii Europejskiej	5,
Zróżnicowanie kulturowe	6,
Silniejszy głos w świecie	7,
Euro	8,
Bezrobocie	9,
Biurokrację	10,
Marnotrawstwo pieniędzy	11,
Utratę naszej tożsamości kulturowej	12,
Większą przestępczość	13,
Niewystarczającą kontrolę zewnętrznych granic	14,
Inne (spontanicznie)	15,
Trudno powiedzieć	16,

QA13	Czy kiedykolwiek słyżał(a) Pan(i) o...?
------	---

	(ODCZYTAJ)	TAK	NIE	TRUDNO POWIEDZIEĆ
--	------------	-----	-----	-------------------

1	Parlamencie Europejskim	1	2	3
2	Komisji Europejskiej	1	2	3
3	Radzie Unii Europejskiej	1	2	3
4	Europejskim Banku Centralnym	1	2	3

QA14	Proszę powiedzieć o każdej z następujących instytucji europejskich, czy raczej jej Pan(i) ufa, czy raczej jej Pan(i) nie ufa?
------	---

(JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	RACZEJ UFAM	RACZEJ NIE UFAM	TRUDNO POWIEDZIEĆ
--	------------	-------------	-----------------	-------------------

1	Parlament Europejski	1	2	3
2	Komisja Europejska	1	2	3
3	Rada Unii Europejskiej	1	2	3
4	Europejski Bank Centralny	1	2	3

QA15	Jaka jest Pana(i) opinia na temat każdego z poniższych stwierdzeń? Dla każdego stwierdzenia proszę powiedzieć, czy jest Pan(i) za czy przeciw.
------	--

(JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ)	ZA	PRZECIW	TRUDNO POWIEDZIEĆ
--	---------------------------------	----	---------	----------------------

1	Europejska Unia Monetarna z jedną walutą - euro	1	2	3
2	Dalsze rozszerzenie UE poprzez przyłączenie innych krajów w przyszłych latach	1	2	3
3	Tempo budowania Europy szybsze w jednej grupie krajów niż w innych krajach	1	2	3

QA16	Integracja europejska w ostatnich latach skupiała się na różnych sprawach. Na które kwestie instytucje europejskie powinny, Pana(i) zdaniem, w najbliższych latach położyć nacisk, aby w przyszłości wzmocnić Unię Europejską?
------	--

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - ZMIENIAJ KOLEJNOŚĆ - MAKSYMALNIE 3 ODPOWIEDZI)

Rynek wewnętrzny	1,
Polityka kulturalna	2,
Polityka zagraniczna	3,
Polityka obronności	4,
Sprawy dotyczące imigracji	5,
Polityka w zakresie edukacji	6,
Sprawy dotyczące środowiska naturalnego	7,
Energetyka	8,
Solidarność z biedniejszymi regionami	9,
Badania naukowe	10,
Sprawy społeczne i dotyczące zdrowia	11,
Walka z przestępczością	12,
Walka ze zmianami klimatycznymi	13,
Sprawy gospodarcze	14,
Infrastruktura transportowa i energetyczna	15,
Inne (SPONTANICZNIE)	16,
Żadne (SPONTANICZNIE)	17,
Trudno powiedzieć	18,

QA18a	Ogólnie rzecz biorąc, czy jest Pan(i) bardzo zadowolony(a), raczej zadowolony(a), raczej niezadowolony(a) czy w ogóle niezadowolony(a) ze sposobu funkcjonowania demokracji w Polsce?
-------	---

QA18b	A jeśli chodzi o funkcjonowanie demokracji w Unii Europejskiej?
-------	---

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEDŹ W KOLUMNIE)

(ODCZYTAJ)	QA18a w Polsce	QA18b w Unii Europejskiej
bardzo zadowolony(a)	1	1
raczej zadowolony(a)	2	2
raczej niezadowolony(a)	3	3
w ogóle niezadowolony(a)	4	4
trudno powiedzieć	5	5

QA19a	Dla każdego z poniższych stwierdzeń proszę powiedzieć, czy raczej się Pan(i) z nim zgadza czy też nie.
-------	--

	(ODCZYTAJ)	RACZEJ SIĘ ZGADZAM	RACZEJ SIĘ NIE ZGADZAM	TRUDNO POWIEDZIEĆ
1	Rozumiem, jak działa Unia Europejska.	1	2	3
2	Interesy Polski są w UE dobrze uwzględniane	1	2	3

QA20	Proszę powiedzieć, czy zgadza się Pan(i) czy nie zgadza z następującymi stwierdzeniami dotyczącymi budowania Europy?
------	--

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	Całkowicie się zgadzam	Raczej się zgadzam	Raczej się nie zgadzam	Całkowicie się nie zgadzam	Trudno powiedzieć
1	UE powiększyła się zbyt szybko	1	2	3	4	5
3	Obecnie w UE brakuje pomysłów i inicjatyw	1	2	3	4	5

QA25	Czy myśli Pan(i) bardzo optymistycznie, raczej optymistycznie, raczej pesymistycznie czy bardzo pesymistycznie o przyszłości Unii Europejskiej?
------	---

(TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

Bardzo optymistycznie	1
Raczej optymistycznie	2
Raczej pesymistycznie	3
Bardzo pesymistycznie	4
Trudno powiedzieć	5

QB3	O każdym z następujących stwierdzeń proszę powiedzieć, czy zdecydowanie się Pan(i) z nim zgadza, raczej się z nim zgadza, raczej się z nim nie zgadza czy zdecydowanie się z nim nie zgadza.
-----	--

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ)	Zdecydowanie się zgadzam	Raczej się zgadzam	Raczej się nie zgadzam	Zdecydowanie się nie zgadzam	Trudno powiedzieć
2	Globalizacja powiększa nierówności społeczne	1	2	3	4	5
14	UE posiada wystarczającą siłę i narzędzia, aby bronić swoich interesów gospodarczych w gospodarce światowej	1	2	3	4	5
15	(TYLKO PODPRÓBA A) UE pomaga chronić obywateli Europy przed negatywnymi skutkami globalizacji	1	2	3	4	5

QC1	Niektórzy analitycy twierdzą, że wpływ kryzysu gospodarczego na rynek pracy już osiągnął swój szczyt i powoli sytuacja będzie się poprawiała. Inni z kolei, wprost przeciwnie, uważają, że najgorsze dopiero nadejdzie. Które z tych dwóch stwierdzeń jest bliższe Pana(i) własnej opinii?
-----	--

(TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

Wpływ kryzysu na rynek pracy już osiągnął swój szczyt	1
Najgorsze dopiero nadejdzie	2
Trudno powiedzieć	3

QC3	Który z następujących podmiotów - Pana(i) zdaniem - jest w stanie podjąć najskuteczniejsze działania wobec skutków kryzysu finansowego i gospodarczego?
-----	---

(WREĆZ KARTĘ - ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ - TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

Rząd polski	1
Unia Europejska	2
Stany Zjednoczone	3
Grupa G20	4
Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW)	5
Inne (SPONTANICZNIE)	6
Żadne (SPONTANICZNIE)	7
Trudno powiedzieć	8

QC4b	Proszę powiedzieć, czy zdecydowanie się Pan(i) zgadza, raczej się zgadza, raczej się nie zgadza czy zdecydowanie się nie zgadza z następującym stwierdzeniem: Polska byłaby lepiej zabezpieczona przed obecnym kryzysem finansowym i gospodarczym, gdybyśmy wcześniej przyjęli wspólną walutę europejską - euro.
------	--

(TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

zdecydowanie się zgadzam	1
raczej się zgadzam	2
raczej się nie zgadzam	3
zdecydowanie się nie zgadzam	4
Trudno powiedzieć	5

QC5	Proszę powiedzieć, czy zdecydowanie się Pan(i) zgadza, raczej się zgadza, raczej się nie zgadza czy zdecydowanie się nie zgadza z następującym stwierdzeniem: Ogólnie rzecz biorąc euro złagodziło negatywne skutki obecnego kryzysu finansowego i gospodarczego.
-----	---

(TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

zdecydowanie się zgadzam	1
raczej się zgadzam	2
raczej się nie zgadzam	3
zdecydowanie się nie zgadzam	4
Trudno powiedzieć	5

QC6	Obecnie w instytucjach europejskich omawia się różne sposoby zwalczania obecnego kryzysu gospodarczego i finansowego. O każdym z tych sposobów proszę powiedzieć, czy Pana(i) zdaniem byłby on skuteczny czy nieskuteczny w pokonaniu kryzysu.
-----	--

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	bardzo skuteczny	raczej skuteczny	niezbyt skuteczny	w ogóle nieskuteczny	Trudno powiedzieć
--	------------	------------------	------------------	-------------------	----------------------	-------------------

1	większa rola UE w regulowaniu usług finansowych na szczeblu międzynarodowym	1	2	3	4	5
2	nadzór i kontrola działalności najważniejszych międzynarodowych grup finansowych przez UE	1	2	3	4	5
3	większa koordynacja polityki gospodarczej i polityki finansowej między wszystkimi państwami członkowskimi UE	1	2	3	4	5
4	nadzór UE nad wszystkimi przypadkami wydawania publicznych pieniędzy na ratowanie instytucji finansowej	1	2	3	4	5

QC8	Którym dwóm spośród następujących możliwości Unia Europejska powinna nadać pierwszorzędne znaczenie, aby pomóc ludziom w przezwyciężeniu skutków kryzysu finansowego i gospodarczego?
-----	---

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ - MAKSYMALNIE DWIE ODPOWIEDZI)

inwestycje w edukację \ szkolenia \ badania naukowe	1,
inwestycje w infrastrukturę	2,
inwestycje w energię i środowisko naturalne	3,
wsparcie dla dużych przedsiębiorstw \ przemysłu	4,
wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw \ małych firm	5,
gwarancja świadczenia usług ochrony zdrowia	6,
wsparcie dla emerytów i rencistów	7,
wsparcie dla osób bezrobotnych	8,
wsparcie dla najuboższych	9,
Inne (SPONTANICZNIE)	10,
Żadne (SPONTANICZNIE)	11,
Trudno powiedzieć	12,

QD4	Proszę pomyśleć o swojej sile nabywczej, czyli o tym, na co Pana(i) gospodarstwo domowe może sobie na co dzień pozwolić. Jeśli porówna Pan(i) swoją obecną sytuację z tą sprzed pięciu lat, to czy poprawiła się ona, nie zmieniła się czy pogorszyła się?
-----	--

Poprawiła się	1
Nie zmieniła się	2
Pogorszyła się	3
Trudno powiedzieć	4

QD6a	Proszę powiedzieć, czy raczej się Pan(i) zgadza, czy raczej się Pan(i) nie zgadza z następującym stwierdzeniem: Dzieci, które mieszkają w Polsce miałyby lepsze życie, gdyby wyemigrowały do innego kraju.
------	--

RACZEJ SIĘ ZGADZAM	1
RACZEJ SIĘ NIE ZGADZAM	2
To zależy (SPONTANICZNIE)	3
Trudno powiedzieć	4

QD7	Które trzy wartości z następującej listy są dla Pana(i) osobiście najważniejsze?
-----	--

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - MAKSYMALNIE 3 ODPOWIEDZI)

Rządy prawa	1,
Poszanowanie życia ludzkiego	2,
Prawa człowieka	3,
Wolność jednostki	4,
Demokracja	5,
Pokój	6,
Równość	7,
Solidarność, wspieranie innych	8,
Tolerancja	9,
Religia	10,
Samorealizacja	11,
Poszanowanie innych kultur	12,
Żadne (SPONTANICZNIE)	13,
Trudno powiedzieć	14,

QD8	Które trzy wartości z następującej listy najlepiej reprezentują Unię Europejską?
-----	--

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - MAKSYMALNIE 3 ODPOWIEDZI)

Rządy prawa	1,
Poszanowanie życia ludzkiego	2,
Prawa człowieka	3,
Wolność jednostki	4,
Demokracja	5,
Pokój	6,
Równość	7,
Solidarność, wspieranie innych	8,
Tolerancja	9,
Religia	10,
Samorealizacja	11,
Poszanowanie innych kultur	12,
Żadne (SPONTANICZNIE)	13,
Trudno powiedzieć	14,

QF3	Proszę powiedzieć, czy Pana(i) zdaniem decyzje dotyczące każdej z niżej wymienionych dziedzin, powinny być podejmowane przez rząd Polski, czy też wspólnie w ramach Unii Europejskiej?
-----	--

(JEDNA ODPOWIEŹ W Wierszu)

	(ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ)	RZĄD POLSKI	WSPÓLNIE W UE	TRUDNO POWIEDZIEĆ
--	------------------------------------	----------------	------------------	----------------------

1	Zwalczanie przestępczości	1	2	3
2	System podatkowy	1	2	3
3	Walka z bezrobociem	1	2	3
4	Zwalczanie terroryzmu	1	2	3
5	Obronność i polityka zagraniczna	1	2	3
6	Imigracja	1	2	3
7	System szkolnictwa	1	2	3
8	Emerytury i renty	1	2	3
9	Ochrona środowiska naturalnego	1	2	3

QF4	Proszę powiedzieć, czy Pana(i) zdaniem decyzje dotyczące każdej z niżej wymienionych dziedzin, powinny być podejmowane przez rząd Polski czy też wspólnie w ramach Unii Europejskiej?
-----	---

(JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ)	RZĄD POLSKI	WSPÓLNIE W UE	Trudno powiedzieć
--	---------------------------------	----------------	------------------	----------------------

1	Opieka zdrowotna	1	2	3
2	Opieka społeczna	1	2	3
3	Rolnictwo i rybołówstwo	1	2	3
4	Ochrona konsumentów	1	2	3
5	Badania naukowe i nad technologiami	1	2	3
6	Wsparcie regionów, w których występują problemy gospodarcze	1	2	3
7	Energetyka	1	2	3
8	Konkurencja	1	2	3
9	Transport	1	2	3
10	Gospodarka	1	2	3
11	Walka z inflacją	1	2	3

QG1	Które z następujących spraw powinny Pana(i) zdaniem mieć w nadchodzących latach pierwszorzędne znaczenie dla Unii Europejskiej?
-----	---

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - ZMIENIAJ KOLEJNOŚĆ - MAKSYMALNIE 3 ODPOWIEDZI)

Ożywianie gospodarki	1,
Walka ze zmianami klimatycznymi	2,
Pobudzanie w zrównoważony sposób wzrostu gospodarczego	3,
Poprawa w zakresie praw obywatelskich	4,
Przyczynianie się do budowania stabilności w świecie	5,
Inne (SPONTANICZNIE)	6,
Żadne (SPONTANICZNIE)	7,
Trudno powiedzieć	8,

QG2	Które z następujących aspektów powinny być w Unii Europejskiej najważniejsze, aby zapewnić ożywienie gospodarcze?
-----	---

(ODCZYTAJ - ZMIENIAJ KOLEJNOŚĆ – MAKSYMALNIE 2 ODPOWIEDZI)

Dalszy rozwój koordynacji polityki gospodarczej na szczeblu europejskim	1,
Poprawa jakości edukacji	2,
Stworzenie silniejszego europejskiego systemu nadzoru rynków finansowych i instytucji finansowych	3,
Ograniczenie w przyszłości nadmiernych deficytów budżetowych w finansach publicznych	4,
Ułatwienie firmom dostępu do kredytów	5,
Inne (SPONTANICZNIE)	6,
Żadne (SPONTANICZNIE)	7,
Trudno powiedzieć	8,

QG4	Które z następujących aspektów powinny być w Unii Europejskiej najważniejsze, aby w zrównoważony sposób pobudzać wzrost gospodarczy?
-----	--

ODCZYTAJ – ZMIENIAJ KOLEJNOŚĆ – MAKSYMALNIE 3 ODPOWIEDZI)

Zachęcanie do badań naukowych i innowacji w przemyśle europejskim	1,
Unowocześnianie sektora usług	2,
Poprawa usług publicznych, takich jak np. usługi społeczne (oświata, służba zdrowia, bezpieczeństwo), techniczne (gospodarka odpadami, zaopatrzenie w wodę i kanalizacja itp.) czy administracyjne (wydawanie dokumentów, zezwoleń itp.)	3,
Wspieranie rolnictwa	4,
Wspieranie przyjaznej dla środowiska produkcji towarów i usług	5,
Zachęcanie ludzi do zakładania własnych firm	6,
Kontrolowanie przepływu migrantów w celu uwzględnienia potrzeb gospodarki europejskiej	7,
Ułatwianie integracji legalnych migrantów	8,
Wzmacnianie praw konsumentów	9,
Zwiększanie dostępu do Internetu szerokopasmowego	10,
Inwestowanie w nowe technologie informacyjno-komunikacyjne	11,
Nagradzanie nowych pomysłów i wysiłków twórczych	12,
Inne (SPONTANICZNIE)	13,
Żadne (SPONTANICZNIE)	14,
Trudno powiedzieć	15,

QG5	Które z następujących aspektów powinny być w Unii Europejskiej najważniejsze, aby poprawić sytuację w zakresie praw obywatelskich?
-----	--

ODCZYTAJ – ZMIENIAJ KOLEJNOŚĆ – MAKSYMALNIE 2 ODPOWIEDZI)

Wzmocnienie ochrony granic Unii Europejskiej	1,
Budowanie zdolności Unii Europejskiej do zapobiegania klęskom żywiołowym i do reagowania na nie	2,
Ułatwianie przemieszczania się młodzieży w ramach Unii Europejskiej	3,
Reagowanie na wyzwania wynikające ze starzenia się społeczeństwa	4,
Wzmocnienie dialogu między obywatelami Unii Europejskiej a instytucjami Unii Europejskiej	5,
Inne (SPONTANICZNIE)	6,
Żadne (SPONTANICZNIE)	7,
Trudno powiedzieć	8,

QG6	Które z następujących aspektów powinny być dla Unii Europejskiej najważniejsze, aby przyczynić się do budowania stabilności w świecie?
-----	--

ODCZYTAJ – ZMIENIAJ KOLEJNOŚĆ – MAKSYMALNIE 2 ODPOWIEDZI)

Propagowanie i ochrona praw człowieka	1,
Udział w rozwiązywaniu konfliktów, w misjach pokojowych służących jego utrzymaniu i w budowaniu pokoju	2,
Działania przeciwko rozpowszechnianiu broni masowego rażenia (jądrowej, chemicznej itp.)	3,
Rozwijanie przez Unię Europejską stosunków z państwami wschodnimi takimi jak np. Rosja, Ukraina itp.	4,
Rozwijanie przez Unię Europejską stosunków z państwami basenu Morza Śródziemnego	5,
Wspieranie rozwoju krajów ubogich	6,
Inne (SPONTANICZNIE)	7,
Żadne (SPONTANICZNIE)	8,
Trudno powiedzieć	9,

QH1	Na których spośród następujących globalnych zagrożeń i wyzwań powinna Pana(i) zdaniem skoncentrować się Unia Europejska w swoich stosunkach z resztą świata?
-----	--

(WRECZ KARTĘ - ODCZYTAJ - ZMIENIAJ KOLEJNOŚĆ - MAKSYMALNIE 3 ODPOWIEDZI)

Ubóstwo	1,
Zmiany klimatyczne	2,
Rozbrojenie	3,
Nierozpowszechnianie broni masowego rażenia (jądrowej, chemicznej itp.)	4,
Utrzymywanie pokoju	5,
Pomoc humanitarna	6,
Prawa człowieka i demokracja	7,
Terroryzm	8,
Edukacja	9,
Zdrowie w wymiarze globalnym (dostęp do opieki zdrowotnej, walka z pandemiemi, AIDS i innymi chorobami)	10,
Środowisko naturalne	11,
Handel i rozwój gospodarczy	12,
Inne (SPONTANICZNIE)	13,
Wszystkie z powyższych (SPONTANICZNIE)	14,
Żadne (SPONTANICZNIE)	15,
Trudno powiedzieć	16,